

Piątek 5. października 1928.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . . . Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna . . . . . Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą . . . . . Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-30

Administracji 26-77. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

ŻYWE RYBY stale na składzie poleca F-a „ZAKOPANE”, AKADEMICKA L. 24.

## Fantastyczne brednie niemieckie.

### Włamanie do Domu Inwalidów. -- Pożar na Bogdanówce.

#### BILANS BANKU POLSKIEGO.

Warszawa, 3 października. (PAT.) Bilans Banku Polskiego za trzecią dekadę września b. r. w pozycji „kruszec” 607 milionów złotych (waluty, dewizy i należności zagraniczne) 4624 milion. zł. (wykazuje zwiększenie o 46 milj. do łącznej sumy 1,069.4 milj. złotych).

Waluty i dewizy, niezaliczone do pokrycia, zmniejszyły się o 3/4 miliona złotych. Portfel wekslowy zwiększył się o 21'9 milion. złotych do 660 milionów złotych.

Pożyczki zabezpieczone papierami wzrosły o 6'8 milion. złotych (83'9 milion. złotych).

Natychmiast płatne zobowiązania (521'8 milion. złotych) i obieg biletów bankowych (1,261'3) miliona złotych, wzrosły łącznie o 13'4 miliona złotych do sumy 1,783'2 milion. zł. Inne pozycje bez większych zmian.

#### SKON GENERALA RYBIŃSKIEGO.

Warszawa, 3 października. (AW.) Zmarł w wieku 56 lat gen. bryg. inż. Czesław Rybiński, ostatnio szef. Depart. Techn. M. Spr. Wojsk. Ze stanowiska tego odszedł gen. Rybiński przed trzema laty w stan spoczynku. Gen. Rybiński pochodził w b. armji rosyjskiej. — W czasie wojny światowej brał udział w niepodległościowej pracy. Podczas wojny polskiej był szefem polowym inżynierów i saperów.

**Uwaga!** Najtaniej kupić można towary białe, jedwabne i sukienne w nowo-otwartym magazynie — **A. Lublin** przedtem **Nick** — ul. Boimów 12. — 3949

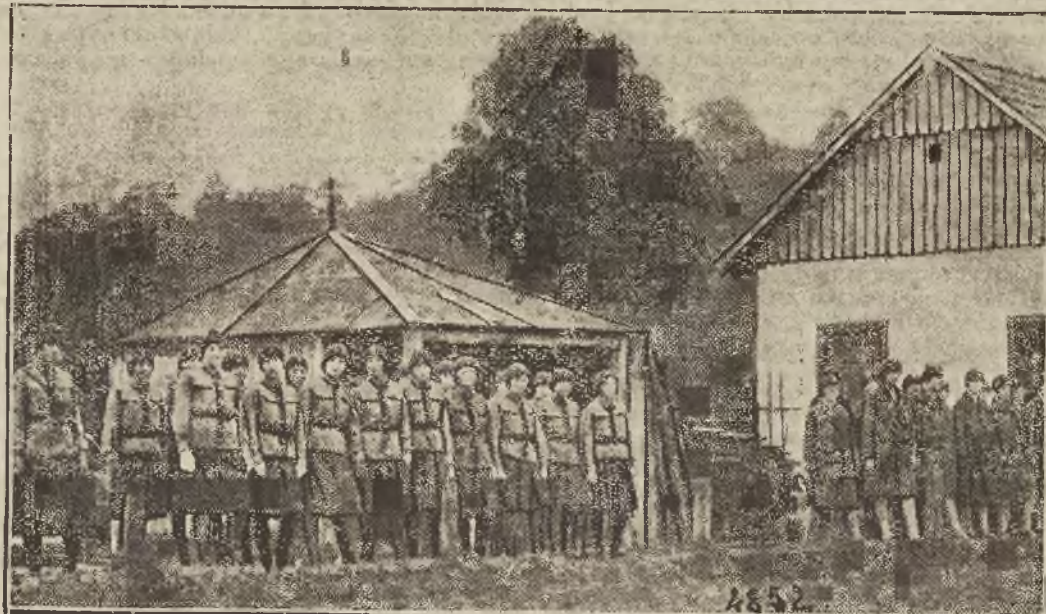
#### DROBNER SKAZANY NA DWA LATA WIEZIENIA.

Bydgoszcz, 3 października. (Pat.) Przed sądem okręgowym w Bydgoszczy toczyła się rozprawa przeciw przywódcy niezależnych socjalistów drowi Bol. Drobnerowi z Krakowa, oskarżonemu o wystąpienia antypaństwowe i wywrotowe, jakich się dopuścił na wiecu przedwyborczym w Bydgoszczy, w styczniu br. Sąd skazał dra Drobnera na dwa lata twierdzy, z zaliczeniem aresztu śledczego.

#### KATASTROFA AUTOBUSOWA POD TARNOWEM.

Kraków, 3 października. (Pat.) „Nowy Dziennik” donosi, że wczoraj na drodze Tarno-brzeż-Tarnów - Mychowa nastąpiła katastrofa autobusowa. Przyczyną katastrofy było najeżdżanie autobusu na furę, co spowodowało przewrócenie się autobusu. Czternaście osób rannych, z tych 1 ciężko.

## Z jubileuszu 40 pp. Strzelców lwowskich.



(b) W 10-letnim jubileuszu 40 pp. strzelców lwowskich, który odbył się onegdaj we Lwowie, wzięły udział hufce szkół lwowskich ze sztandarami.

Ryciny naszo przedstawiają hufce szkółny męski pod dowództwem oficera w czasie uroczystości i hufce żeński podczas Mszy świętej na boisku.

# U progu nowego sezonu politycznego.

Warszawa, we wrześniu.

(St. Z.) Za kilka dni, prawdopodobnie już w końcu tygodnia, życie polityczne w Polsce wejdzie w okres ożywienia, które w październiku i w pierwszych dniach listopada uzyska punkt kulminacyjny zainteresowania i uwagi całego społeczeństwa.

Rozmowy w kołach polit., toczą się przeważnie na temat zmian ustrojowych. Projektów reformy konstytucji jest dziś już tyle, że do rzeczy tak ważnej i zasadniczego znaczenia wprowadza się chaos a śmiało pomyślnie niektórych autorów wskazują i ostrzegają zarówno rząd jak i społeczeństwo przed niedorzecznością i śmiesznością. Z chaosu tego zapewne kilka projektów znajdzie faktyczną podstawę do dyskusji i rozmyślań.

Weszliśmy w okres stopniowego ożywienia w tematach zmiany konstytucji i brnieśmy w przepowiedniach, co przyniesie Polsce październik, listopad i grudzień. Oczywiście sa to domysły i fantazje. Punkt ciężkości sezonu politycznego leży blisko osoby marszałka Piłsudskiego. Nawet koła, zbliżone do rządu i sfer rządzących, nie zdają sobie sprawy z programu prac i z linii politycznej, po której pójdziemy. Jakkolwiek pisze się i mówi, że marszałek Piłsudski, faktyczny sternik rządu oddał się zupełnie wypoczynkowi i kilkutygodniowy pobyt w Rumunii wyzyskał dla zdrowia i nowych sił, to jednak marszałek Piłsudski przemyslał dokładnie sytuację i obmyślał plan działania na najbliższe miesiące. Marszałek — to nie ulega wątpliwości — przyjeżdża z nakreślonym planem działania i wprowadzi go w czyn. Marszałek Piłsudski jest poinformowany o wszystkim,

przez cały czas swego pobytu w Rumunii otrzymywał dokładne raporty, choć był z dala od kraju. Dlatego wszystkie przewidywania i dyskusje nawet w kołach t. z. dobrze poinformowanych musza pozostać fantazjami, bo naprawdę nikt nie wie, co zamierza marszałek Piłsudski i jakie naciski sprężyny, by ożywić sezon polityczny i zająć umysły wszystkich.

Marszałek Piłsudski, wyjeżdżając z kraju, gdy jeden z najbliższych jego współpracowników referował mu sprawę projektów zmian konstytucji, oświadczył: „narazie niech piszą, gdy powrócę do Belwederu, przeczytam kilka projektów.“

Jedno jest pewne: rząd musi z wyteżoną energią pójść w dwu kierunkach. Pierwszy to kwestie ustrojowe i administracyjne, drugi to sprawy gospodarcze. Premier Bartel zdając sobie sprawę z ważności zagadnień gospodarczych, z największą uwagą poświęca swój czas szefa rządu na badanie problemów i środków naprawy gospodarki. Ujemny bilans handlowy wstrząsnął opinią sfer gospodarczych, nakazał rządowi czujność i konieczność radykalnej interwencji. Kwestia eks-

portu polskiego i zmniejszenia importu, dają premierowi Bartłowi sposobność do żywych prac w tym zakresie, a komitet ekonomiczny ministrów — urządza niemal w permanencji dla rozwiązywania zażyłych kwestii. Premier Bartel w poczuciu odpowiedzialności stworzył w prezydium rady ministrów prawdziwe laboratorium ekonomiczne, dając sekretarjatom i urzędnikom komitetu ekonomicznego ministrów podstawę do ciężkiej pracy i badań zjawisk gospodarczych.

Drugim tematem, którym osobiście zajmuje się premier, jest kwestia reformy administracji. Przewidziane są — jak już sygnalizowaliśmy — daleko idące zmiany. Po szeregu doświadczeń rząd wznowia do pewnego stopnia działalność komisji, która swego czasu pracowała nad usprawnieniem administracji pod kierunkiem dra Michała Bobrzyńskiego. Doświadczenia obecnego rządu będą zużytkowane dla usprawnienia aparatu administracyjnego i w tym kierunku można oczekiwać daleko idących zmian.

Marszałek Piłsudski, zorientowany się całkowicie w sytuacji, która zastała w kraju po powrocie, będzie musiał zdecydować ostatecznie, czy akcja rządu i wszystkich aparatów skierowana będzie w stronę zagadnień politycznych, czy ekonomicznych. Tylko dokładna znajomość problemów wpłynie na decyzję i postawi społeczeństwo polskie przed dylematami w tym lub w tamtym kierunku. Od rozstrzygnięcia tego zależy też program prac Sejmu i nastawienie ciała ustawodawczego na potrzeby państwa.

## Szkolnictwo w Polsce i Czechosłowacji. Niedostateczne wykształcenie ludności w Polsce. — Olbrzymi procent analfabetów.

W roku szkolnym 1926—27 było w Czechosłowacji 17 szkół wyższych z 28.825 słuchaczami, 354 szkół średnich ze 101.998 uczniami, 631

szkół gospodarstwa rolnego, handlowych i rzemieślniczo-przemysłowych z 90.969 uczniami, 60 innych szkół fachowych z 4.351 ucz-

105  
DR. ANTONI MARCZYŃSKI.

## WYSPA NIEZNANA.

Film fantastyczno-egzotyyczny w 3 częściach.

Część druga.

### MŚCICIELKA.

(Ciąg dalszy).

Henryk zastanowił się jeszcze przez chwilę. Pantera nie pozwoliłaby się odłączyć od swej pani, więc Sofo pojechała ścieżką na prawo... Z drugiej strony było mało prawdopodobnem, aby mściwa dziewczyna nie zechciała osobiście eskortować żony znenawidzonego Olbrzyma.

Pies był tego samego zdania, co jego pan. Chciał koniecznie biec śladami pantery i czterech kłapouchów. Drugi trop nie interesował go zbyt.

Henryk, przekonany już zupełnie, wybrał tedy ścieżkę, skracającą na prawo i cały oddziałek ruszył spiesznym marszem.

Jednakże Sofo musiała się posuwać równie szybko, gdyż po pięciogodzinnej wędrówce jeszcze jej nie doścignęli. Słońce pochyliło się dobrze ku zachodowi, kiedy marynarz ze swymi ludźmi dotarł do pamiętnej polany. U stóp olbrzymich drzew stał jeszcze namiot, w którym Grollmann zaraził się trędem od chorej dziewczyny...

— Nie zbliżać się tam! — krzyknął, widząc, że „gryzoń“ podchodzi w stronę przekłanego namiotu... — Tam była trędowata. Rozumiecie!

Wywiadowca aż przysiadł ze strachu. Wszyscy Tyreńczycy, jak na komendę zaczęli odmawiać zaklęcia, które miały odwrócić straszne niebezpieczeństwo i odzegnać ducha zarazy.

Groza jakaś i chłód wiały od posępnej

budki płóciennej i Henryk odetchnął z ulgą, skoro polana się skończyła a oddziałek wkroczył z powrotem na wąską, leśną ścieżkę.

— Tu już znam każdy zakręt — mówił do siebie, szukając miejsca, gdzie znalazł kapłana, zamordowanego przez Eryka...

Teren obniżał się powoli, w miarę zbliżania się do świętego jeziora. Znowu przyszło nowe rozwidlenie. Wywiadowca objaśniał, że chcąc się dostać do miasta, należy iść prosto. Ścieżka na prawo, prowadzi do jeziora... Ku ogólnemu zdumieniu stwierdzono, że ślady wiodą ku wodzie...

— Za nimi! Dopędzimy ich niebawem — komenderował Henryk, przyspieszając kroku. Wypiarze musieli się puścić trucheikiem, co sprawiło widok wcale komiczny. Drożyna stawała się szerszą, wygodniejszą i drzewa rzedyły...

— Dostojny panie... tam się coś rusza — szepnął „gryzoń“, któremu dusza od razu uciekła na ramię...

— To oni!.. Naprzód!

Niestety były to tylko cztery osiołki, które z rozbrajającym spokojem skubały trawę u stóp drzew rosnących... Henryk dał polecenie, aby zwierzęta schwymano czempredzej, a sam wraz z wywiadowcą pospieczył na skraj lasu.

— Uciekli nam — rzekł wyspiarz, wskazując na jezioro.

Na spokojnych nurtach kołysała się duża łódź i szybko pomykała w stronę przeciwnego brzegu. Człono było już dość daleko, ale bystre oko Henryka zauważyło matych miast, że wśród sześciu osób załogi, niema Eli... Widać było tylko pięciu wiosłarzy, czarną sylwetkę „Mścicielki“ i prądkowane cielsko wielkiego kota...

— Pantera także jest z nimi — mruknął wywiadowca, którego to ostatnie spostrzeżenie zdawało się cieszyć najbardziej. Przeszukał niespokojnymi spojrzeniami cały pas łaki nadbrzeżnej. Nigdzie żadnej łodzi. Wobec tego dalszy posęgi za demoniczną Sofą i jej czworonożną przyjaciółką był wykluczo-

ny. Więc odezwał się głosem, w którym trudno było nie wyczuć głębokiej ulgi, zadowolenia i radości:

— Poszliśmy fałszywym tropem, dostojny panie... Musimy zawrócić.

Kilka minut później, mała karawana wyruszyła w powrotną drogę. Henryk zarekwizował dla siebie największe z czterech zwierząt i jechał przodem. Wypiarze pościągali losy. Trzech szczęśliwców umieściło się na grzebielach niezmordowanych kłapouchów, reszta biegła trucheikiem i liczyła skrupulatnie czas jazdy kolegom. Potem druga trójka wsiadła na osły, później trzecia, znowu pierwsza i tak w kółko. Nie obeszło się przy tem bez swarów, kłótni, przekleństw. Ci co musieli zsiadać twierdzili zawsze, że najkrócej jechali, a najdłużej szli pieszo...

A puszcza poczęła rozbrzmiewać tysiącem odgłosów. Pies biegnący obok wierzchołka Henryka warczał niekiedy, przystawał, lub jeżył się groźnie. Czasami zabłysły w gestwinie jakieś ślepie złowrogie, niby dwa rozżarzone węgliki. Widocznie jakiś drapieżnik obliczał szanse napadu, ale widząc zbitą garść ludzi, oraz pionące pochodnie, cofał się zrezygnowany. Tu i ówdzie rozlegało się pomrukiwanie, a czasem ryk wstrząsał dźwiękami tak potężnymi, że listki zdawały się drgać nad głowami sunącej w milczeniu karawany.

Niekiedy znowu osioł marynarza stawał w miejscu, nie chcąc kroku dalej postąpić. Wówczas „gryzoń“ ziewał ze strachu i głośno wymawiał formułki zaklęć, przy wybitnym akompaniamencie szczełających zębów Papirocie i liany rzucali w blasku pochodni fantastyczne cienie. Cienie te jakby żyły. Uciekały w tył, w miarę posuwania się orszaku, co sprawiło niesamowite wrażenie. Żaden z Tyreńczyków nie odważył się oglądać poza siebie. Raz nawet zdarzyło się, że jakaś czarująca masa przebiegła na dziesięć kroków przed czołem oddziałku.

(C. d. n.)

niami, 2.753 szkół doksztalających z 202.406 uczniami, 15.894 szkół ludowych z 1.713.833 uczniami, 1584 ogródków dziecięcych z 99.134 dziećmi i 74 zakładów dla ułomnych dzieci z 4351 wychowankami.

Łącznie szkolnictwo republiki czechosłowackiej obejmowało 21.367 szkół różnego rodzaju z 2.245.867 uczniami.

Statystyka szkolnictwa czeskiego skiero wuje uwagę na obecny stan szkolnictwa na ziemiach polskich. Mamy pod tym względem doskonale i krytycznie zestawiony materiał w broszurze p. Wincentego Sikory p. t. „Stan szkolnictwa w Polsce“ wydanej w r. b. przez Two Szkoły Ludowej. Zanim przystąpimy do cyfr — kilka uwag ogólnych:

Wykształcenie ludności w Polsce pozostawia jeszcze bardzo wiele do życzenia skoro jedna trzecia część ogółu nie posiada wogóle umiejętności czytania i pisania, a znaczne masy obywateli mają wykształcenie bardzo elementarne. Procent analfabetów wynosi ogółem 32,8. dochodząc w niektórych województwach wschodnich do 71 proc. Jeżeli weźmiemy pod uwagę wyznaczenie analfabetów, spostrzeżemy, że osoby należące do wyznań za chodnich mają mniejszy procent analfabetów i tak: wśród osób wyznania rzym. - kat. jest 24,7 proc. analfabetów, mojżeszowego 28,3 proc., grecko-kat. 48 proc., prawosławnego 72 procent.

W roku 1925-26 było w Polsce szkół powszechnych 27.389 oraz 57 szkół dla dzieci ułomnych. Liczba uczniów w szkołach powszechnych wynosiła w roku 1925-26 — 3.257.909. Rzesza nauczycielska liczyła w tym roku 70.009 osób.

Szkół średnich było w roku sprawozdawczym 780 z 216.552 uczniami. W stosunku do liczby ludności przypada w Polsce na 1000 mieszkańców 110,4 uczniów szkół powszechnych i na 10.000 mieszkańców 73,8 uczniów szkół średnich.

Kursów i szkół zawodowych posiadaliśmy

w całym państwie w roku 1925-26 — 1245, a więc 1 szkoła przypadała na 23.549 mieszkańców. Szkół ludowych rolniczych było 117, szkół doksztalających przemysłowych 398, niższych rzemieślniczo-przemysłowych 89, szkół handlowych 105, oraz 31 kursów doksztalających handlowych. Ponadto posiadamy 14 szkół agrotechnicznych średnich, 3 szkoły techniczne typu wyższego, 18 szkół technicznych typu zasadniczego, 6 szkół mierniczych, 5 kolejowych średnich i 4 niższe, 2 szkoły pilotów cywilnych, 2 mechaników lotniczych, 4 przemysłu artystycznego, 14 mistrzów i nadzorców przemysłowych oraz 16 kursów technicznych.

Dla dziewcząt istnieją następujące szkoły: 42 szkół zawodowych żeńskich średnich, 39 niższych, 174 gospodarczych i 49 szkół doksztalających. Liczba szkół zawodowych żeńskich jest jednak niewystarczająca.

Szkół wyższych posiadamy 16, z tego 12 państwowych i 4 prywatne z 36.590 słuchaczami. Ze względu na wyznanie było rzymskokatolików 70 proc., żydów 21,2 proc., grekokatolików 4,4 proc. Największy procent żydów miał uniwersytet lwowski (35), następnie krakowski (29), warszawski (25,4) i państw. instytut dentyst. (24,9).

Seminariorów duchownych było w roku 1923-4 razem 23, z czego 18 rzymskokatolickich, z 1476 alumnami, 3 grecko-kat. z 365 alumnami i 2 prawosławne z 602 alumnami.

Porównanie z podaną na wstępie statystyką szkolnictwa czechosłowackiego nie wychodzi na naszą korzyść tembardziej, jeśli się uwzględni, że liczba ludności Czechosłowacji jest o połowę mniejsza od Polski. Uderzającym jest zwłaszcza stosunek ten w zakresie szkolnictwa wyższego i zawodowego. Niemniej w porównaniu z okresem przedwojennym szkolnictwo niepodległego naszego państwa wykazuje widoczny postęp we wszystkich kategoriach tak pod względem liczby szkół jak i uczniów.

wiem dotychczas padały w sali rozpraw same oskarżenia pod adresem Kowalskiego obecnie świadkowie obrony rozpluwają się

w słowach uwielbienia dla niego i określają rzucane na niego oskarżenia jako wymysł i kłamstwo. „To perła czystości“ — wołała onegdaj w sądzie jedna z zakonnic marjawickich, przesłuchiwana w roli świadka — „a wszystkie oskarżenia są celowo zorganizowane. Ale my mamy dokumenty i przedstawimy je sadowi“. Tej wprost zdumiewającej wierze fanatyków a zwłaszcza fanatek marjawickich w „czystość“ Kowalskiego przeciwstawiają się bezzwzględnie i zacięcie wszyscy świadkowie oskarżenia, a twierdzenia ich znajdują potwierdzenie w relacjach całego szeregu osób, które miały sposobność w rozmaitych okolicznościach poznać samego Kowalskiego i tryb jego życia.

Ale i poza temi relacjami, z których ciekawsze już podaliśmy na łamach naszego pisma, są i dokumenty, rzucające jasne światło na charakter i sposób myślenia tego smutnego „bohatera“ loczącego się w Płocku procesu. Najbardziej znamiennym z tych dokumentów jest, wydane przez klasztor marjawicki, dwutomowe

tłumaczenie Starego Testamentu. Ciężar tej grubej księgi spoczywa w komentarzach Kowalskiego, dodanych do tekstu. Takiego steku obłąkanych plugastw, a zarazem śmiesznych idjotyzmów nie spotyka się nigdzie. Najładniejsze określenie tych komentarzy — to biblja warjatów.

Ale zarazem jest to spowiedź publiczna Kowalskiego z popełnionych plugastw i ohydy.

Najobrzydliwsze wyuzdanie jest tu czystością, zbroczeniem seksualne zasługą. Duch obłąkanej zmysłowości płacze się po komentarzach od początku księgi, ale wybucha już otwartym płomieniem w tomie drugim w Salomonowej „Pieśni nad pieśniami“.

W tej książce proroczej — pisze Kowalski — przepowiedziane jest odrodzenie rodzaju ludzkiego przez zjednoczenie się z... niebem (Czytelnicy łatwo zrozumieją, że wyrazu niebo użyliśmy gwoli uniknięcia bliźniactwa). Do tego zjednoczenia się służą właśnie „mistyczne“ małżeństwa marjawickie.

Hierarchję małżeństw Kowalski tak przedstawia: Najpierw jest... niebo, potem „mateľczka“ Kozłowska, następnie Kowalski, Feldman, Przysiecki i Próchniewski, jako połączeni fizycznie z Kozłowską za życia.

W bramie stoi Kowalski, małżonek Kozłowskiej.

Do siebie stosuje on słowa Apokalipsy. „Jemu oddaj ciało, a mnie duszę“. A zastrzegając dla siebie pierwszeństwo, rozprasza ewentualną wątpliwość z powodu swego wieku w tych słowach:

„A boska ta miłość przewyższa wszelką miłość ziemską i dlatego młode i piękne dziewczęce przenoszą tę miłość nad miłość ziemską i jednoczą się z niebem przez człowieka starszego wiekiem od siebie“

Chytry jest ten marjawita! Aby zaś usprawiedliwić ziemskie owoce tej nieziemskiej miłości, przyczepia się do „głosu synogarlicy“ w „Pieśni nad Pieśniami“, w której dosłuchuje się

„jęku poroczenia przez siostry nowego rodzaju ludzkiego czystego i świętego“.

Wszelką zaś inną wątpliwość do reszty rozprasza, objaśniając w ten sam obłąkaczy sposób w innym miejscu wyraz

„mandragora“, co oznacza roślinę, której przypisywano moc leczniczą na bezpłodność. Dzięki jednak ofierze „mateľczki“, która w danym wypadku grała rolę mandragory, siostry-dziewice stały się płodnymi do wydania na świat

dzieci bez grzechu poczętych. Ale nie koniec na tem. Kowalski powiada: „Jako Salomon miał jedną królową małżonkę, a tysiąc miłośnic, tak samo niebo dopuszcza do tego związku jeszcze wiele innych wybranych przez siebie. W szczególny sposób zjednoczenia więc zostały przez mateľczkę i ojców połączone z mateľczką: S. Izabella, S. Rafaela, S. Serafina, S. Honorata. W szcze-

## Trzy drogi stabilizacji Europy.

PRZEWAGA MILITARNA FRANCJI I JEJ SPRZYMIERZONCÓW. — PRZYMIERZA, NA DRODZE DO WOJNY.

The Observer z 23. września w ciekawym artykule Kerr'a zajmuje się sprawami politycznymi Europy i dochodzi do wniosku, że podstawę struktury politycznej Europy stanowią nie Liga Narodów, lecz zupełna przewaga militarna Francji i jej sprzymierzeńców. W związku z tem ważną jest rzeczą zawarcie porozumienia w sprawach morskich pomiędzy Anglią i Francją.

Autor analizuje politykę angielską od czasu podpisania Traktatu Wersalskiego i dochodzi do wniosku, że przez podpisanie umowy morskiej z Francją, Anglija nawraca do metod polityki przedwojennej anglo-francuskiej Ententy. Jeśli to wszystko jest prawdą, co pisano o kompromisie anglo-francuskim, to jest on wydarzeniem międzynarodowym pierwszorzędnej znaczenia i konsekwencje jego mogą być katastrofalne. Niemcy bowiem mogą porzucić kurs pojednawczej polityki Stresemanna i zacząć szukać sprzymierzeńców, którzyby pomogli im uchronić się przed naciskiem z zachodu. Rezultat może być taki, że Niemcy wystąpią przeciwko Traktatowi Wersalskiemu, dzięki któremu zostali rozbrojeni bez rozbrojenia innych.

Włochy mogą znać za wskazane stworzenie przeciwwagi na morzu Śródziemnym. Rosji zaś taki obrót rzeczy nie będzie bardzo na rękę. Co się tyczy Stanów Zjedn., to będą musiały one budować marynarkę większą od sił morskich Anglii i Francji, wziętych łącznie. Wówczas Liga stanie się tylko cieniem wobec aliansów militarnych. Pakt Ligi i Pakt Kelloga staną się bezwartościowe.

Na szczęście jednak sytuacja tak źle się nie przedstawia, gdyż Aglija mimo wszystko dąży do utrwalenia pokoju w Europie przez Ligę a następnie przez Pakt Kelloga a nie przez przymierza.

Istnieją trzy drogi stabilizacji Europy — pisze autor — preponderancja jednego lub grupy mocarstw; równowaga sił oraz trzecia droga przez Ligę i Pakt Kelloga. Ostatnia droga jest jedyna. W chwili zaś obecnej Europa znajduje się pod przewagą Francji i jej militarnych sojuszników, przyczem za Francją stoi jeszcze Anglija z traktatem lokareńskim. System ten długo trwać nie może, gdyż zostanie on obalony przez Włochy, Rosję i Niemcy, nie mówiąc nic o Anglii i Stanach Zjednoczonych. Co na miejsce tego systemu zostanie postawione — oto kwestja do rozwiązania.

Jeżeli nie będzie ograniczenia zbrojeń, to Europa pójdzie po drodze równowagi sił. Skoro Niemcy poczują się dość silne, to wylamują się z pod ograniczenia zbrojeń i doprowadzą swoje zbrojenia do poziomu zbrojeń innych państw. Gdy to się stanie, wówczas droga do wojny jest prosta i pewne klauzule Traktatu Wersalskiego, które powinny być zmienione drogą pokojową, zostaną zmienione drogą wojny.

Autor zaleca wybranie drogi trzeciej, tj. przez Ligę Narodów, traktaty lokareńskie i Pakt Kelloga, zwraca jednak uwagę na to, że w dziedzinie rozbrojenia niema żadnego postępu.

## Bluźniercza księga.

KOMENTARZE KOWALSKIEGO DO STAREGO TESTAMENTU.

(—) Ciągający się już trzeci tydzień skandaliczny proces przeciw „arcybiskupowi“ marjawickiemu Kowalskiemu jest przedmiotem

niesłabnącego ani na chwilę zainteresowania wśród szerokich mas ludności. Obecnie proces ten przeszedł w fazę bardzo ciekawą. Gdy bo-

gólby sposób zostały z mateczką połączone przezemnie jako jej syna następujące siostry: S. Miłość, S. Klementyna, S. Difeakta, S. Celestyna, S. Michaela, S. Halina“.

Trudno o bardziej otwartą szczerotę, a wprost już w dziedzinę najzwyczajniejszej pornografii zaliczyć należy rozsiarne w tych komeciarzach takie szczegóły i wyjaśnienia, jak np. co znaczy

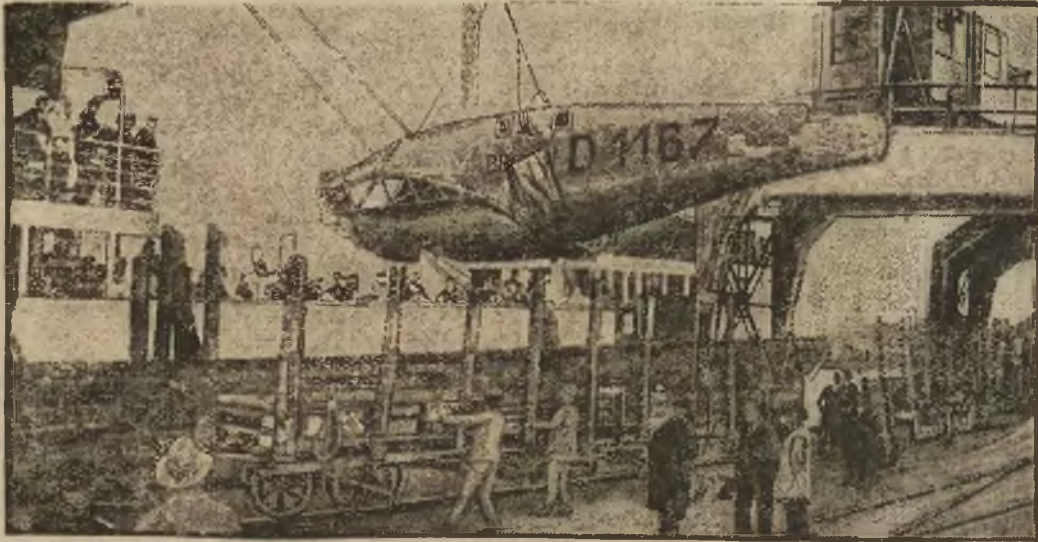
„Łózko“ mateczki Kozłowskiej, a co jej różne części ciała, nazwane ordynarnie, albo jakie to ślęczne rzeczy wynikają z tego, że mateczka Kozłowska była na jedno oko ślepa.

Ten typowo po marjawiacku pojęty Stary Testament, to jeden z najważniejszych dokumentów, oskarżających „arcybiskupa“ Kowalskiego.

żył do wyższej instancji, domagając się skazania wszystkich oskarżonych za pobieranie i wymuszanie łapówek.

W związku z tą sprawą należy zaznaczyć, że ostatnio syn Kurnatowskiego, aspirant policji Antoni Kurnatowski, dekretem min. spraw wewn. został zwolniony ze służby w policji, a to za napad na dziennikarza p. Radosława Woźnię, którego artykuły w prasie spowodowały wytoczenie Kurnatowskiemu — ojcu procesu. Zwolnienie nastąpiło na ławie orzeczenia komisji dyscyplinarnej.

## Po skończonej wyprawie.



(b) Samolot niemiecki „Bremen“, na którym lotnicy niemieccy Köhl, Hünefeld i Plazmaurice odbyli podróż z Europy do Ameryki, został obecnie odesłany okrętem z Ameryki do Niemiec. Samolot ten zostanie niebawem wystawiony na Międzynarodowej Wystawie lotniczej w Berlinie, a potem, po zrekonstruo-

waniu go w warsztatach Junkersa, przesyłany do Ameryki jako dar lotników niemieckich dla jednego z muzeów amerykańskich.

Rycina nasza przedstawia samolot „Bremen“ po przybyciu okrętem „Crefeld“ z Ameryki do portu w Bremen, gdzie ładują go do wozu kolejowego.

## Mimo prohibicji

Ameryka tonie w alkoholu.

Republikański kandydat na prezydenta Stanów Zjednoczonych, Smith, wypowiedział się w czasie swojej podróży propagandowej w Milwaukee bardzo ostro przeciwko prohibicji.

Stwierdził on, że mimo prohibicji liczba areztowań za pijaństwo wzrosła w znacznym stopniu, wódkę można otrzymać wszędzie, a nawet w samym Waszyngtonie jest wódki i wina w bród.

W Stanach Zjednoczonych dwa i pół miliona ludzi trudni się produkcją spirytusu, zakładów zaś, wyrabiających napoje alkoholowe, jest prawie dwa miliony.

Smith proponuje urządzenie plebiscytu, który ma doprowadzić do zniesienia ustawy prohibicyjnej.

## Kąpiel z organami i kinem.

BUDOWA OLBRZYMIEGO ZAKŁADU KAPIELOWEGO W BERLINIE.

(b) Berlin projektuje obecnie budowę olbrzymiego zakładu kąpielowego na prawdziwie amerykańską miarę. Zakład ten ma stać się w Ogrodzie zoologicznym i pobić wszystkie dotychczasowe pomysły w tym kierunku. Nowy zakład posiadać będzie długość 50 metrów i szerokość 14 metrów. Dokoła basenu wznosić się będą trybuny. Dla gości kąpielowych posiadać będzie zakład 800 kabin, prócz tego rozległy teren z urządzeniami do ćwiczeń gimnastycznych, plażowania i masażu. Do zakładów przylegać będą rzymsko-

greckie kąpiele z łazienkami. Prócz tego znajdować się będą hale z gorącym powietrzem i wielkie sale wypoczynkowe, lekarski zakład wodoleczniczy, na dachu urządzona będzie plaża do opalania się na słońcu. Będzie nawet zakład fryzjerski, zakład prasowania ubrań i salon piękności.

Senzacja tego zakładu będą jednak olbrzymie organy a przy dźwiękach ich kapać się będą goście. Prócz tego na jednej z ścian zakładu pokazywane będą najnowsze filmy.

Senzacja tego zakładu będą jednak olbrzymie organy a przy dźwiękach ich kapać się będą goście. Prócz tego na jednej z ścian zakładu pokazywane będą najnowsze filmy.

## Echa nadużyć w warszawskim Urzędzie śledczym.

(—) Głośna w swoim czasie sprawa nadużyć w warszawskim Urzędzie śledczym, popełnionych przez b. zastępcę naczelnika tego urzędu, Mariana Kurnatowskiego, znajdzie się wkrótce na wokandy Sadu Apelacyjnego w Warszawie. Wraz z Kurnatowskim stana w dniu 8 listopada przed sadem: b. szef bry-

gady lotnei Urzędu śledczego podkomisarz Leonard Dobiecki, oraz wywiadowcy: Władysław Marczak, Władysław Rutkiewicz i Feliks Tvszczyński.

Wszystcy oni byli wyrokiem Sadu okręgowego niewinni. Wyrok ten jednak urząd prokuratorski uznał za niesłuszny i zaskar-

## LAMPY wiszące, stojące, ŻARÓWKI i materiały elektr.

najtańsze źródło w Małopolsce 4082

„ELEKTROBŁYSK“

Lwów, Skarbkowska 4 naprzeciw (Kina Lew).

LISTY Z RUMUNJI.

## Jak Bukareszt żyje.

(Od własnego korespondenta)

Bukareszt, 29 września.

Bukareszt jesienią — a obecna jesień zaczęła się pięknie — przypomina swem życiem ulicznym miasta włoskie. Późno się budzi i późno do snu układa; na najruchliwszych punktach miasta ociera się wielki luksus i wielka nuda; tu biedak sprzedaje gazety, mapy lub winogrona, tu także spotyka się oficer ze swoją przyjaźniółką, tu panie z dobre go towarzystwa przychodzą poplotkować, tu wreszcie kraja również damy z pół i ówierać-światka...

Sklepy otwierają się tu o 9-tej rano; u równieź, ale przed 10-tą lepiej tam z interesem nie chodzić. Ludzie (tak samo jak pociągi) w Rumunii się spóźniają. Pora obiadu w restauracjach trwa od 1-szej do 3-iej, jest tu więc pod tym względem lepiej niż w Warszawie. Popołudniu elegancki świat spotyka się na lodach i na ciastkach u „Capszy“, czyli u bukareszteńskiego „Lursa“; jeśli kto nie lubi wielkomiejskiego balasu — jedzie do jednej z kawiarni przy Szosie Kisielewa.

Restauracji dobrego nie brak w Bukareszcie. Kuchnia jest naogół międzynarodowa, przeważnie francuska. Sa w „menu“ i dania rumuńskie, z których niektóre bardzo smaczne, jak zupa z kurezaka, kureze w sosie pomidorowym „mamaliguta“ (kukurydza z serem), sałata mieszana i t. p. Maja Rumuni swój własny kawiorek z ujęcia Dunaju, który jest jednak dość drogi. Wogóle życie jest w Rumunii droższe co najmniej o 25 proc. droższe jak w Paryżu.

Do zakasek bije się „tsuik“, rodzaj lekkiej śliwowiec, wyrabianej od wieków przez chłopów. Dziś kilku posiadaczy ziemskich wytwarza „tsuik“ przemysłowo. Maja też Rumuni dobre piwa (np. „Bragadiru“), ale te go im nie zazdrościmy. Można natomiast zazdrościć im win. Białe wino ks. Sztirbeva lub „Dragaszani“, czerwone z winnicy Bratianu lub „Nicoreszt“ można porównywać z do- bremi białymi „burgundami“ lub z czerwonym „Bordeaux“. Wino jest dla Rumunów prawdziwym dobrodziejstwem. Jedzą naogół dużo, ale — dzięki winu — ludzi otyłych widzi się w Rumunii mało.

A Rumunki? Sa tu dwa typy kobiet: dużej blondynki i małej brunetki. Typ pierwszy jest banalnieszy. Wśród tych drugich niezrządka spotyka się prawdziwe piękności, o matowej cerze i niezwykłych oczach. Niestety, jak wogóle kobiety południa (a Rumunia w lecie to naprawdę południe), Rumunki dość szybko tują. Może łakomstwo ten proces przy- spiesz; widziałem u „Capszy“ panie już pulchniutkie lykające po kilka ciastek, a ciastka w Bukareszcie są tak miniaturowe jak w Warszawie.

Panie z towarzystwa ubierają się w Rumunii doskonale. Pod tym względem ma się wrażenie Paryża w całej pełni. Na przyjęciach i na balach nie gardza przecież malowniczymi kostjumami ludowymi składającymi się z bluz suto haftowanych i z sukien wełnianych

różnokolorowych, często srebrem lub złotem szytych. Każdy bal, choćby najwykwintniejszy, zaczyna się od tradycyjnych tańców ludowych z „hora“ na czele.

Teatrów w Bukareszcie dużo niema. W Teatrze Narodowym grają opery i sztuki dramatyczne, w teatrze „Regina Maria“ — komedje. Oba teatry posiadają doskonale zespoły aktorskie. W pierwszym widziałem „Viforul“, sztukę historyczną Barbu Delavrancea, z okresu panowania w Moldawii Bogdana, syna Stefana Wielkiego. W drugim — doskonałą satyrę nowoczesną p. Wiktora Eftimiu n. t. „Człowiek, który widział śmierć“. Kiedy Delavrancea twierzył swa trylogie historyczna, rumuńska sztuka dramatyczna była w powijakach; p. Eftimiu natomiast potrafi bawić widzów przez trzy akty ambicjami wzboremni małomiasteczkowego aptekarza i drobnego ziemiałina nie wprowadzając do swej dobrze zbudowanej sztuki żadnej intrygi miłosnej. Poza dwoma wyżej wspomnianymi teatrami są jeszcze teatry komediowe „Lucim“ i „Mic“, grywające przeważnie przekłady operetki zwiata twórczością Wiednia oraz dość mierny teatrzyk rewij. Kin jest dużo. Główny to dziś czynnik „standaryzacji“ gustów na świecie. Widzi się te same filmy, co w Nowym Jorku, w Kalkucie lub w Valparaiso. W każdym razie więcej tu jest filmów niemieckich niż w Paryżu.

Oryginalnością Bukaresztu (w lecie, rzecz jasna) są „oródki“ (gradina), czyli małe restauracje, gdzie się ponia wina z beczki, zjada niewyszukane dania i słucha muzyki cygańskiej. Często jeden z cyganów ma dobry głos — słuch mają wszyscy — i wówczas śpiewa piosenki rumuńskie i cygańskie. A kabarety! Są również. W jednych defilują na scenkach kosmopolityczne numery „varietes“, drugie mają charakter „dancingów“, gdzie tańca gości przepłatają „numery“. Otóż jedno stwierdzić należy: ani pomiędzy aktorami kabaretowymi, ani pomiędzy tancerzami zawodowymi w „dancingach“ niema Rumunów czy Rumunek; prawie wyłącznie są to Wiednieccy, emigranci rosyjscy, rzadziej Węgierki. Rumunki spotyka się w niższych kategoriach „galanterii“: są to wyłącznie dziewczęta z tuda pchnięte tam przez nędzę, lenistwo lub wrodzona rozwiźłość. Natomiast bukaresztańskie kokoty — to prawie wyłącznie cudzoziemki.

Na ulicach Bukaresztu i we wszystkich lokalach publicznych spotyka się dużo oficerów elegancko ubranych, czasem wyperfumowanych i wymanikowanych, ale nie wyglądających bardzo marsowo. Oczywiście, jestem w stolicy, w siedzibie różnych biur, po których „dekurują się“ zapewne ci oficerowie, którzy niechętnie pracują w pulkach. Przyszła jednak musze, że ta mnogość oficerów wydających często dużo pieniędzy trochę dziwi. Pewnie, każda młodzież musi się „wyszumieć“, ale lepiej niech się „wyszumia“ po cywilnemu.

Kaz. Smogorzewski.



3972

### Klub teściowych.

Kontrola kandydatów do stanu małżeńskiego.

(?) W Indianopolis (w Stanach Zjednoczonych Ameryki) powstał klub niezwykle oryginalny. Założyły go panie, które mają córki na wydaniu. Jak w dobrze zorganizowanym gospodarstwie domowym nie przyjmują się służące bez zasięgnięcia informacji o niej, tak chcą te panie, które przystąpiły do

klubu teściowych, za tego tylko człowieka wydać swoje córki, o którym będzie można znaleźć najdokładniejszych wiadomości. Jeśli zjawia się konkurent, członkini zgłasza jego nazwisko do sekretariatu klubu i sekretariat ma obowiązek dostarczenia potrzebnych informacji co do majątku i stosunków kandydata, jego zdrowia, dawnych miłostek, jego cnót i wad, jego charakteru itd.

Tak więc teściowa in spe może być przekonana, że konkurent do reki jej córki poddany zostanie surowej kontroli i niezdola niebezpieczeństwa zataić.

Być może, iż meska młodzież w Ameryce zgodzi się na taką kontrolę i klub teściowych w Indianopolis cieszyć się będzie dużym powodzeniem; u nas w Europie klub taki byłby nie do pomyslenia.

## Z teatru na cmentarz.



(b) Mieszkańcy Madrytu, którzy chcieli spędzić niedzielny wieczór w teatrze nie prze-czuwali, że nie wyjdą już jako żyjący z w-downi. Ogromna ilość ofiar, które zginęły w pożarze teatru, uniemożliwiała agnoskowanie każdego trupa, ani też wystawianie wszystkich na widok publiczny. Musiano

wszystkie zwłoki, które były zmieszane do niepoznania, natychmiast włożyć do trumny i pochować.

Rycina nazwa przedstawia chwilę wkładania zwłok do trumien. Zajeżdżają samochody z trumnami, nieboszczyków ładuje się do trumien i odwozi na cmentarz.

## „Ślub mistyczny“ w piwnicy z udziałem mandolinistki.

(—) Oślawione „śluby mistyczne“, wprowadzone przez Kowalskiego i „mateczkę“ Kozłowską wśród marjawitów znalazły naśladowców poza murami klasztoru plockiego. Stało się to w tych dniach w Warszawie.

Starszy posterunkowy Matuszewski dowiedział się mianowicie onegdaj od przechodniów, że w piwnicy jednego z domów przy ul. Granicznej odbywa się jakaś podejrzana ceremonia rytualno-erotyczna. Nie zwlekając, zszedł do tej piwnicy i trafił tam na ciekawą scenę.

Na pace, nakrytej kocem, siedziała czuła parka. Rozmarzone oczy i poza świadczyły, iż są to zakochani. W przeciwnym rogu piwnicy brzdąkała na mandolinie młoda panienka. Pudełko ciastek i dwie butelki wina owocowego tworzyły zastawę.

Na pytanie posterunkowego, co to ma znaczyć, młodzieniec odpowiedział, iż jest sympatykiem marjawitów i zawiera „ślub mistyczny“ z panną Marją Piwek. Sam podał się za Marjana Grzybowskiego. Co do mandolinistki, to muzykalna ta osoba okazała się Stasią Skwiatówną, mieszkanką Plocka. Zauważono przy niej srebrną papierośnicę z wrytym napisem: „Czeigodnemu profesorowi wdzięczni uczniowie“.

Po spisaniu protokołu za obrazę moralności, Marysię i Marjanka zwolniono, mandolinistkę oddano pod dozór policji, ponieważ nie umiała się wytłumaczyć z pochodzenia papierośnicy.

## Więzienie bez krat i kłódek.

CZYN SZLACHETNEGO SPOŁECZNIKA GODNY NAŚLADOWANIA. — CZTERYSTU WIEZNIÓW ZAMIEŃIŁO PRERJĘ NA ŻYZNE FOLWARKI. — ZBRODNIARZE ODZYSKALI SWE CZŁOWIECZENSTWO I STAŁI SIĘ POZYTECZNYMI CZŁONKAMI SPOŁECZENSTWA.

(?) Było to jeszcze przed wielką wojną światową, w roku 1912, gdy Wiliam Hanna, sekretarz powiatowy w stanie Ontario w Ameryce zaczął werbować dla swej idei co najznakomitszych potentatów prasy amerykańskiej. Chodziło o to, by wykolejeńców, prze-siadujących za grubymi murami więziennymi nauczyć żyć na nowo i odrodzić ich niejako.

A dziś po latach szesnastu powstały na prerjach kanadyjskich dwie fermy (folwarki) o 1200 akrów ziemi urodzajnej.

Najpierw odtransportowano na miejsce te 400 ludzi, odsiadujących karę więzienną w Toronto. Byli to złodzieje, oszuści i zbrodniarze wszelkiego kalibru. Z tymi to wykolejeńcami założył Wiliam Hanna pierwszą farmę, którą nazwał Guelph - farm. Gdy rząd się przekonał, że dzieło reformatorskie tego niezwykłego człowieka tak świetnie się udało, ofiarowano mu nowych 700 akrów nieużytków wśród prerj kanadyjskich i przysłano nowy transport aresztantów.

Sąsiedni farmerzy byli w niemalym stra-

**Kopernik**

Dziś największa, najwspanialsza od kilku lat premiera we Lwowie. „Wytwórnia Paramount“! Film nad filmy! Podziw świata!

Epokowe wydarzenie!

**„NIEPOTRZEBNY CZŁOWIEK“**

przepiękne arcydzieło w 14 akt. W główn. roli genialny

**Marysienka**

# Emil Jannings

Obraz przemawia do widza, wzrusza i olśniewa! W każdej scenie przejawia się potężne techniczne kolosalnego talentu! Wielkie dzieło! Wielka gra! — Wielka reżyserja! — Z powodu olbrzymich kosztów tego najdroższego obrazu niżki i bilety wolnego wstępu bezwzględnie nieważne. — Początek seansów o godzinie 3-ciej popoł.

chu, przekonani, że ta banda puści z dymem ich dobytek, steroryzuje i ograbi z resztek mienia.

Ale aresztanci z kolonji Wiliama Hann'y nie myśleli wcale o rabunku. Pracowali z zapalem, zamieniając nieużytki w orną ziemię. Stawiali budynki gospodarskie, a tam, gdzie pokazywały się źródła nafty, stanęły wnet szyby naftowe.

Na jednej farmie jest teraz 520 aresztantów, na drugiej 180. Na czele administracji stoi 12 urzędników rządowych, pozatem wszystkie funkcje administracyjne w kancelariach zarządu, w fabrykach i przy warsztatach pełnią ci aresztanci, którzy nadają się do pracy biurowej. Inni czyni są jako robotnicy, rolni i fabryczni oraz rzemieślnicy.

W okresie minionych lat szesnastu tylko siedmiu aresztantów uciekło z kolonji. Nie było zresztą żadnego rabunku, ani próby wyłamania się z pod rygoru tu zaprowadzonego.

Co prawda, rygor ten niczem nie przypomina więzienia, lub kolonji karnej. Ci ludzie nie noszą kitłów aresztanckich i nie mają ogolonej głowy. Wyglądają i ubrani są, jak ludzie wolni. Ci, którzy dozoruja ich pracę, rekrutują się również z aresztantów. Sami między sobą się pilnują. Mają też swój własny trybunał sądowy, wybierany z pośród gromady więźniów. Trybunał sędzi winnych i wymierza kare.

A po odbyciu terminu, wyznaczonego na „areszt“, ludzie ci wracani zostają rodzinie i społeczeństwu. Wracają lepsi, rozsądniejsi i nie było ani jednego wypadku recydywy.

Zmieniały się już parokrotnie szeregi aresztanckie na tych farmach. Przybywali tacy, o których się sądziło, że „zarażą gromadę“. Ale po krótkim czasie najbardziej krnąbrnych i „niepoprawnych“ zdołała gromada tak urobić, że poddawali się bez szemrania regulaminowi.

Wiliam Hanna żyje wśród tej gromady uwielbiany przez wszystkich, którzy się z nim kiedykolwiek zetknęli na tej kolonji. Jego „wychowankowie“ przywiązali się doń balwochwalczo.

Z aresztanckich folwarków w stanie Ontario wychodzą rok rocznie liczne zastępy „umoralnionych“, przybywają na ich miejsce nowi aresztanci. W pierwszym okresie czują się tu, jak na kolonji karnej, ale potem pracują już, jak ludzie wolni, bez goryczy i bez knoń.

Rząd amerykański oehotnie popiera dzieło Wiliama Hann'y. Nie ciągnie z tych folwarków korzyści, ale też nie ponosi tych kosztów, jakie przypadają na utrzymanie więźniów po aresztach.

Czy przykład szlachetnego ideologa amerykańskiego znajdzie naśladowców? Może kiedyś...

w dobrym humorze, przyjął powyż wymienionych. Usiadłszy przy małym stoliku z obecnymi, zaczął prowadzić ożywioną rozmowę na temat swego pobytu w Rumunji. Barwnymi słowami opisywał różne epizody ze swego wakacyjnego przeżycia, przyczem zaznaczył, że wyoczał sobie należycie. Zarazem Marszałek wspominał że w Rumunji wiele czasu poświęcił pomiatkom no królu Stefanie Batorem, przeglądając stare zapiski i kroniki, nad zwyczaj ciekawe. Bedac w jednym klasztorze, w bibliotece znalazł odrebna gablotkę z dobrze zachowanymi listami Stefana Batorego. Przytem z sympatycznym humorem Pan Marszałek zaznaczył, że porównywał podpisy Stefana Batorego na listach i aktach. Zauważył, że w okresie palatnatu podpisy były skromne i powściągliwe, a w okresie królestwa szerokie bujne i fantazyjne.

Wreszcie Pan Marszałek zaznaczył, że czuje się dobrze, podróżą nie męczy się, a w nocy spał dobrze i dopiero sympatyczni kolejarze obudzili go swoia orkiestra w Chodorowie, o czem już powyżej wspomnieliśmy.

Co powiedział lekarz przyboczny Pana:

Marszałka.

W międzyczasie sprawozdawca „Wieku Nowego“ odbył interwiew z lekarzem pułkownikiem drem Woyczyńskim, który towarzyszył Marszałkowi w czasie pobytu w Rumunji.

Na stosowne pytania naszego sprawozdawcy, dr Woyczyński oznajmił, że P. Marszałek wyoczywał w całym znaczeniu tego słowa. Odpoczał sobie bardzo dobrze, jakkolwiek i tam troszczył się o sprawy państwowe. Ze odnozwnek dla Marszałka był pożądanym i skutecznym dowodem tego zdrowy i czerstwy wygląd Pana Marszałka, który wraca do kraju pełen sił i teźwizny.

Jak każdy letnik, tak samo Pan Marszałek codziennie z niecierpliwością oczekiwał nadejścia pism polskich, zwłaszcza z warszawskich swego ulubionego „Ekspressu Porannego“ i „Kuriera Czerwonego“. Władze rumuńskie, w pobliżu willi, w której mieszkał Pan Marszałek, urządziły na czas pobytu specjalny Urząd pocztowy. Pisma przychodziły regularnie, gorzej było z listami, które nadchodziły ze znacznym opóźnieniem.

Marszałek odbywał częste wycieczki w góry, zachwycając się pięknem okolicami. — Wyeżdżał autem i przejeżdżał endowne i niebezpieczne serwentyny. Przez cały czas pogoda sprzyjała. Było dużo słońca i ciepła. Marszałka wszędzie owacyjnie witano, przyjmowano z przepiechem królewskim. Rumuni formalnie prześcigali się w urządzaniu przyjęć, a powitania w czasie pobytu w Bukareszcie były wprost bezgranicznie entuzjastyczne i olśniewające przepiechem dekoracji i strojów.

Wiecej szczegółów z pobytu Marszałka na wakacjach już nie mógł nasz sprawozdawca uzyskać od nadzwyczaj sympatycznego lekarza, dra Woyczyńskiego, gdyż zbliżał się już czas odjazdu pociągu do stolicy.

O godzinie 10.45 dano sygnał do odjazdu pociągu. Pan Marszałek pożegnał się z obecnymi w salonie dygnitarzami, poczem ukazał się w otwartym oknie wagonu, żegnany przez obecnych okrzykami: „Niech żyje!“

Pan Marszałek z zadowoleniem i uśmiechem opuszczał peron żegnając obecnych na peronie skinieniem reki.

## Powrót Marszałka Piłsudskiego z Rumunji.

Witają kolejarzy w Chodorowie. — Przejazd przez Lwów. —

Rozmowa Marszałka z dygnitarzami w salonie.

Co sprawozdawcy „Wieku Nowego“ powiedział pułkownik dr. Woyczyński, przyboczny lekarz Pana Marszałka.

(d.) W dniu wczorajszym przed południem przez Lwów przejeżdżał Marszałek Piłsudski, wracając po wypoczynku wakacyjnym z Rumunji do Warszawy. Jak wiadomo, Pan Marszałek, owacyjnie żegnany, we wtorek opuścił Bukareszt, a wczoraj nad ranem o godzinie 1.55 przez Grigore Chica Voda i Sniatyn przejechał granice.

Na terenie Małopolski.

Do pociągu pospiesznego, przejeżdżającego przez teren województwa stanisławowskiego, wsiadł tamtejszy wojewoda dr. Morawski w towarzystwie p. Czerwińskiego, naczelnika Wydziału bezpieczeństwa, oraz insp. dra Torwińskiego, wojewódzkiego komendanta policji, którzy towarzyszyli powrotowi Pana Marszałka.

do Chodorowa.

należącego już do województwa lwowskiego.

Tu w chwili, gdy przed godzina 9 rano pociąg zjechał na stację, kolejowa muzyka zagrała „My, pierwsza brygada“, a obudzony ze snu Pan Marszałek okazał się w oknie wagonu. Zbrani kolejarze powitali Marszałka owacyjnymi okrzykami.

Na stacji w Chodorowie przyjazdu pociągu oczekiwali wojewoda hr. Gołuchowski wraz ze swoim sekretarzem p. Kirchnerem, naczelnikiem Wydziału bezpieczeństwa major Rogowski i starosta powiatu bobreckiego, p. Chnielewskim, poczem wszyscy czterej towarzyszyli już Panu Marszałkowi do Lwowa.

Na lwowskim dworcu.

Tymczasem, jakkolwiek nie było zapowiedzianego oficjalnego przyjazdu Pana Marszałka, na lwowskim dworcu kolejowym zebrał się: inspektor armji generał Norwid - Neugebauer, dowódca korpusu generał Popowicz; komendant placu pułk. Łabedzi, oraz dowódca pułków z pułkownikiem Zulaufem, dowódca dywizji, na czele a dalej starosta grodzki dr. Reinlender; nadprekurator Malina; zastępca prezesa dyrekcji kolejowej Swatoń, insp. Grabowski, wojewódzki komendant policji; podinsp. Nowodworski, komendant policji; komendant policji Lwów - miasto, komisarz Grzebienik, kierownik komisariatu policyjnego na dworcu kolejowym, konsul rumuński Gallin, oraz przedstawiciele prasy i Pata.

Punktualnie o godzinie 10.05 rano na główny dworzec kolejowy zjechał pociąg, zatrzymując się na czwartym peronie. Z salonki Pana Marszałka, idącej tuż za parowozem i wagonem służbowym, wysiadł adiutant Pana Marszałka, podpułkownik Wende, oraz przyboczny lekarz dr. Woyczyński. Po krótkim przywitaniu się z obecnymi, podpułk. Wende imieniem Pana Marszałka zaprosił do salonki: inspektora generała Neugebauera, generała Popowicza, wojewode hr. Gołuchowskiego, starostę grodzkiego dra Reinlendera, nadprokuratora Maline i konsula rumuńskiego Gallina.

Rozmowa Marszałka w salonie.

Marszałek ubrany w niebieski mundur marszałkowski, wyglądając świetnie i będąc

NADEŚLANE.

JAN GERLACH

zmarł po ciężkich cierpieniach, zaopatrzony św. Sakramentami 2. X. b. r. przeżywszy lat 41.  
Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w czwartek 4. X. 1928, o 3. popoł. z domu żałoby przy ul. Bartosza Głowackiego 19, na cmentarzu Janowski, na który zaprasza w smutku pograżona

33443

Żona z rodziną.

## Słuszne zarządzenie.

O ochronę życia myjących okna.

(—) Komisarjat Rządu w Warszawie opublikował rozporządzenie w sprawie odpowiedniego zabezpieczenia osób, myjących okna na wysokości. Za mycie okien takich bez specjalnego zabezpieczenia zairudnionych przytem osób będą nakładane surowe kary.

Rozporządzenie to znajdzie zapewne zastosowanie także i poza Warszawą, bo wszędzie w tym względzie mało dotychczas dba się o zdrowie i życie ludzi, narażających się przy takiej obsłudze.

## Wypadek automobilowy na ulicy Zyplikiewicza.

(d.) Dnia wczorajszego na ulicy Zyplikiewicza znówu wydarzył się wypadek automobilowy. Oto po godzinie dziesiątej wieczór ulica Zyplikiewicza pękał przed sobą wózek ręczny Jan Kozak, zamieszkały przy ulicy Senatorskiej l. 6. W czasie tym pojawiło się auto osobowe LW. 90.332, które z całą szybkością najechało na Kozaka.

Wskutek tego Kozak runął na ziemię, doznając silnego potłuczenia, przyczem podarł się na nim kożuch. Również wózek Kozaka został w kawałki połamany.

Auto natomiast było lekko uszkodzone, gdyż szofer po wypadku nie zatrzymał się, tylko bezzwłocznie odjechał w niewiadomym kierunku.

Rannego Kozaka opatrzyło Pogotowie ratunkowe.

## Usiłowane morderstwo na folwarku obok Sambora.

(d.) Onegdaj w nocy na folwarku Kornawowice obok Sambora, dokonano zamachu morderczego na osobie tam zajętego Józefa Junga. Gdy Jung leżał już w łóżku, nagle przez okno do jego mieszkania padły trzy strzały rewolwerowe. Jedna z kul zraniła Junga w szyję. Po strzałach sprawy uciekli.

Zawiadomiona o tym wypadku policja, natychmiast rozpoczęła dochodzenia i wpadła na trop sprawców usiłowanego morderstwa, których było trzech. Dwóch z nich policja zdołała przyszasztować.

Sa to dwaj bracia 17-letni Leopold i 19-letni Józef Dudkowscy z Hordyni. Nazwiska trzeciego sprawcy policja na razie nie zdołała ustalić. Dudkowscy czynu swego dopuścili się z zemsty za to, że Jung zajął ich konie z państwiska dworskiego, na którym Dudkowskim nie wolno było paść swego bydła.

## Włamania i kradzieże we Lwowie.

(d.) Dora Gruberowa zawiadomiła wczoraj policję, że w godzinach wieczornych nieznany sprawca włamał się do jej mieszkania przy ul. Papińskiej l. 30. Zabrał on stamtąd wielką ilość biżuterii i garderoby.

Do mieszkania Piotra Dudkiewicza, znajdującego się przy ulicy Kochanowskiego l. 19, włamał się jakiś młody osobnik. Na tem włamaniu został on przytrzymany przez Stanisła wa Banacha, dozorca tej realności. W policji stwierdzono, że włamywaczem tym jest 15-letni Izak Skrzypek, syn Mojżesza i Malki, zamieszkały przy ulicy Bożniczej l. 1.

Wreszcie wczoraj do aresztów policyjnych dostał się Selig Birnfeld, liczący 52 lata, fragarz, zamieszkały przy ulicy Pod Debem l. 6. Jak się okazało student medycyny Fryderyk Brüstiger, powierzył Birnfeldowi swoje nakunki do przewiezienia z ulicy Szpitalnej na ul. Wronowskich l. 12, z których tenże w porozumieniu z innymi osobnikami skradł przyrządy lekarskie i dwa rezniki.

# APOLLO CHATA WUJA TOMA

Ceny normalne 1 — Zniżki ważne. Pocz. 4117 sean. 3, 5, 7 i 9

Na 1. seans dla młodzieży szkoln. wstęp po 60 gr. i Zł. 1.—

Z SALI SĄDOWEJ.

## Bójka z posterunkowymi na Kopytkowem.

(KD) Patrolując na Kopytkowem w nocy 15. sierpnia br. posterunkowy Brzeziński spotkał tam leżącego na bruku nieznanego pobitego, broczącego krwią osobnika. Udzieliwszy mu pierwszej pomocy — udał się Brzeziński do telefonu, by wezwać Pogotowie ratunkowe. Gdy wrócił stamtąd, zastał kłótnię rannego grupę przechodniów a wśród nich znanego awanturnika Tycholisa Franciszka 31-letniego murarza z ul. Kordeckiego l. 28. Mimo kilkukrotnego wezwania Brzezińskiego, Tycholis odejść do domu nie myślał, a co więcej wyszedł bójkę z posterunkowym, szukając widocznie zaczepki.

— Będę tu stał, bo mi się tak podoba — mówił. Wobec tego Brzeziński wziął go za rękę, by odprowadzić opornego na komisariat. Tycholis stawiał dalszy czynny opór i począł się z posterunkowym szamotać. Zauważył to drugi posterunkowy Magdziak, który przyszedł walczącemu z apaszem koledze z pomocą. Rozjuszony Tycholis pobił ich obu, nie szczędząc im ani kulaków, ani kopniaków. Magdziaka zranił nawet w rękę. Nie udało się skuć, kopiąc obu. Następnie rzuciwszy się na

ziemię, nie szczędząc dalszych razów posterunkowym, nie dał się skuć. Dopiero gdy nadszedł trzeci posterunkowy, Tycholis skuto i odstawił do więzienia. Iść dobrowolnie nie chciał. Noc była późna. Doróżki o tej porze w tamtej stronie ani na lekarstwo. We trójkę skuto Tycholisa i na ramionach zaniesiono na komisariat. Szarpał się on po drodze i rzucał nieczem ryba, hukając posterunkowych nogami w dalszym ciągu.

Na komisariacie bił znów głową o ścianę i bluździł już nie tylko posterunkowym, ale nawet Bogu.

Oskarżony o gwałt publiczny, targnięcie się na urzędujących posterunkowych oraz zbrodnię bluźnierstwa, odpowiadał wczoraj Franciszek Tycholis vel Tycholis przed wyrokującym sędzią r. Lyczkowskim.

Przeprowadzona rozprawa wykazała: w pełni winę oskarżonego. Sędzia zważywszy, iż Tycholis był już karany i 6 miesięcznym i rocznym i półrocznym i dwuletnim więzieniem — wymierzył mu tymczasem karę 7 miesięcznego ciężkiego więzienia.

Oskarżał prok. nadr. Janisch.

## „Szuka pan mieszkania?“

Niekoncesjonowane biuro wynajmu przed sądem.

(K. D.) Oryginalne przedsiębiorstwo, oczywiście niekoncesjonowane, założyła szajka znanych lwowskich opryszków, do której weszli: Stefan Repeciuch, Włodzimierz Przyszlak, Jan Belezka i Anna Bura. Założyli mia nowicie urzędujące na ulicy biuro mieszkalne, chce w ten sposób czerpać z góry każde kwoty tytułem odstepnego, czy czynszu za mieszkanie, którego bynajmniej nigdy nie mieli zamiaru wynająć. A wiadomo, że naiwnych bliźnich, dających się nabrać na kawał, nie zbraknie nigdy, nawet w takim naszym wielkim Lwowie.

Tak było i w tym wypadku. Biuro mieszkalniowe Repeciucha i towarzyszy, funkcjonowało dzięki temu sprawnie.

W kwietniu br. szukał np. mieszkania p. Józef Cach. Zajął się nim Przyszlak i zaprowadził go do rzekomego kamienicznika na Starym Rynku Repeciucha, który stwierdził, że istotnie po kilku dniach opróżni się u niego mieszkanie, które może wynająć. By zaś reflektant nie miał żadnych wątpliwości, zaprowadzono go do trzeciego członka szajki Belezka, który oczywiście podał, że jest właśnie tym mającym się wyprowadzić lokatorem.

Obalamucony Cach zapłacił z góry 450 złotych za mieszkanie, po to, by w umówionym terminie przekonać się, że został kłwinyty.

W maju znów br. zajął się Przyszlak poszukującą mieszkania Anastazja Dudek. Obiecał jej pierwszorzędne mieszkanie przy ul. Zamkowej 10.

Pod celową nieobecność Belezka, który tam właśnie mieszka, zaprowadzono do tego mieszkania Dudek, która chce sobie od dnia następnego dla siebie mieszkanie to zapewnić, wreczyła pośrednikowi Repeciuchowi 600 złotych.

Nazajutrz wprowadzając się do owego mieszkania, została przez Belezka wyrzucona za drzwi, przyczem oświadczył on jej, że nigdy ze swoim mieszkaniem interesu czynić nie zamierzał, a oszustów, których ofiara padła — niech sobie ona szuka, gdzie chce.

Kilka dni później w sidła tej szajki wpadli Mikołaj i Katarzyna Radyliccy. Przybyli oni do Lwowa szukać posady stróżów, bo chodzilo im przedewszystkiem o mieszkanie. Repeciuch zapewnił ich, że ma takie wraz z posada. Zaprowadził oboje na ulicy Kazimierzowską l. 47, gdzie mieszka jego współniczka

Bura. Tam przedstawił on ja Radylickim jako właścicielkę realności. Grając pania kamieniczniczka z fasonem, skierowała Bura petentów do rzekomego administratora kamienicy Przyszłaka, który po chwili tam się zjawił i wspaniałomyślnie przyinując Radylickich na posadę z mieszkaniem, wziął od nich 400 zł. kaucej.

Po niewczynie przekonali się Radyliccy, że zostali oszukani bo właścicielka realności okazała się inna pani, a z pana dyrektora — opiekuna Repeciucha, śladu nie pozostało.

Poszkodowani zgłosili się w policji, która po znużonych dochodzeniach, odnalazła całą tę szajkę i nakryła.

Oskarżeni o zbrodnię oszustwa, staneli wszyscy członkowie tej szajki wczoraj przed sędzią r. Sokołowskim, który po przeprowadzonej rozprawie, skazał Repeciucha i Przyszłaka na 6 miesięcy, Belezka na 5 mies., a Bura na 3 i pół miesiąca ciężkiego więzienia.

Oskarżał prok. dr. Paklikowski, bronił adw. dr. Sz. Weiss.

## Kombinacje w kombinacjach.

(KD) W dniu 31. sierpnia br. do znanego magazynu wszelkich nowości dla pań Tadeusza Witeka (Rutowskiego 1) — około godziny 2-giej popoł. weszły dwie eleganckie damy. Jedna z nich kazała sobie pokazać ostatnie nowości w jedwabnych kombinacjach. Druga znów inną oglądała towar. Rozumie się obie wcale się nie znaly. Grymasiła jedna, targowała się o cenę druga. Przyszły dalej do sklepu inne jeszcze klientki, tak, że personel p. Witeka nie był w stanie stale bez przerwy uważać baczenie na każdy ruch dwu pierwszych pań, które niczego nie wytargowały, powoli skłaniały się ku wyjściu. Ale, czego nie zauważył personel, to wpadło nagle w oko wracającego z obiadu szefa. Na ulicy jeszcze będąc przez szybę wystawową sklepu zauważył, jak oglądająca serje kombinacji pani delikatnie rzuciła cały ich plik drugiej. Nie dostrzegł tylko p. Witek w jaki sposób bez widocznych śladów ta druga pani kombinacje owe mogła ukryć, skoro ani w ręku ich nie trzymała, ani też na ladzie ich nie było. Wszedłszy do sklepu dłuższą chwilę kombinował p. Witek co się z kombinacjami stać mogło. Podejrzane panie w dalszym ciągu niczego po sobie nie zadržając, przeglądaly innv znów towar. Zauwa-

# PALACE | Dziś zniżki ważne! LOOPING THE LOOP

38535



Haremwy klasztor — siedziba arcybiskupa marjawickiego Kowalskiego i jego mandolinistek. (Ilustracja Dziennika Bydgoskiego).

tyl tylko p. Witek, że ta właśnie z nich, której rzucano kombinacje, przybrała postawę nieco sztywną. Chcąc rozwiązać zagadkę, gdzie też ona kombinacje ukryła, zdobył się p. Górski na gest wprawdzie niezbyt delikatny, ale w danym wypadku konieczny. Dotknął mianowicie ręką kolan owej satywniej pani. Skutek był radykalny, wprost magiczny, bo z pod jednej kombinacji „klientki” wypadł cały zapas 9 kombinacji, które dopiero co zniknęły.

Wobec tego stanu rzeczy p. Witek oddał obie panie do dyspozycji posterunkowego Daracza, który je aresztował. Po dostawieniu ich na komisariat okazało się, że jedna z nich to Aniela Zarzycka 29-letnia wdowa, krawczyni, znana policji druga Sabina Różycka 28-letnia wdowa, obie mieszkające razem na Zamarstynowie przy ul. Batorego 33. Przesłuchany p. Witek stwierdził, że Zarzycka była stroną podającą, a Różycka chowająca kombinacje w kombinacje.

Oskarżone o kradzież stanęły obie wymienione „szopenfeldziarki” wczoraj przed sędzią r. Łyczkowskim. Zarzycka wyparła się wszelkiej winy. Różycka natomiast tłumaczyła się niepamięcią wskutek rzekomo zabawionego wówczas stanu. Przesłuchany w charakterze świadka pan Witek rozpoznał jednak obie stanowczo, podkreślając w swych zeznaniach wielką zręczność wspomnianych złodziejek. Wyszło również na rozprawie, że Zarzycka w czasie aresztowania obraziła słownie urzędującego posterunkowego

Sędzia ogłosił wyrok skazujący Zarzycką na 5 miesięcy ciężkiego więzienia, Różycką zaś na 3 miesiące.

Skazane wyrok przyjęły.

## Bizuterję mosiężną sprzedawali za złotą.

(KD) Jakób Nadel, 35 lat liczący piekarz o bardzo kryminalnej przeszłości i Benio Silbermann, 33 letni doróżkarz, również zapisany niejednokrotnie w kronikach sądowych — nie chcą pracować uczciwie. Pragną zawsze żyć lekko, kosztem nawiąanych bliźnich. Od szeregu lat wciągnęli się oni w szeregi ulicznych „jubilerów”, których specjalnością zegarki, pierścienie i łańcuszki mosiężne sprzedawać „okazyjnie” jako złote.

Często uda się taki interes, a czasem trzeba się otrzeć o kryminal. Rzykiują więc. Sezon ostatni nie przyniósł ani Nadłowi, ani Silbermannowi szczęścia. 10. kwietnia ub. r. wpadł Nadel sprzedając Mosesowi Kissłowi z Buczacza mosiężny zegarek za 1000 zł.

Nie udało się też Nadłowi w dniu 31. maja ub. r. z Dymtrem Biłanem, którego uraczył „złotym” łańcuszkiem i 2 obrączkami biorąc za nie tylko 30 dolarów.

Benio Silbermann wpadł w dniu 12. października ub. r. sprzedając takie 4 obrączki Wasylow-

wi Kowalczukowi za 25 dolarów i 5 zł. Dalej w dniu 23 sierpnia br. potknął się na obrączce sprzedanej za 10 zł. Stefanowi Hirnykowi. Sprzedał Antoniemu Bielakowi w dniu 23. lutego br. za 200 zł. 2 obrączek i łańcuszka również się wykryła.

Nawet Marja Mołoń, która za pierścienek zapłaciła 8 zł 40 gr. oraz nowym pledem i chustką, poznała oszusta.

Na wczorajszej rozprawie przed Senatem III. Nadel i Silbermann usiłowali bronić się wykrętnie, wmawiając w poszkodowanych, że co do sprawców się mylą.

Poszkodowani natomiast rozpoznali ich całkiem stanowczo.

Przyjąwszy winę oskarżonych za udowodnioną Trybunał pod przew. nadr. Bajorka, ogłosił wyrok skazujący Jakóba Nadla na 15 miesięcy ciężkiego więzienia, a Benia Silbermanna na 10 miesięcy, z uwzględnieniem amnestji, redukującej skazany karę o jedną trzecią.

Na prośbę obrońcy dra Sz. Weissa odroczone im odsiadwanie kary na przeciąg 3 miesięcy dla załatwienia spraw rodzinnych. Oskarżał prok. nadr. Nowacki.

## Wydawca od kozy skazany.

(K. D.) W podanym już przez nas wczoraj procesie przed przysięgłymi przeciw wydawcy komunistycznej jednodniówki Dmytrowi Danyłakowi — około południa na podstawie werdyktu przysięgłych zapadł wyrok skazujący Danyłaka na 2 miesiące aresztu. Kara umorzona została amnestją.

## 15-letni kieszonkowiec.

(KD) Kiepskim synem porządnej matki okazał się od najmłodszych lat, dziś 15-letni Władysław Hraplewicz (Panieńska Wulka 57). Wiele zgryzoty miała matka z jego powodu. Pragnąc, aby z dziecka przeciw coś wyrosło, oddała go do zakładu poprawy w Przedzielnicy. Uciekł stamtąd. Ostatnio dał upust swej złodziejskiej skłonności w dniu 3 października br. Wławszy się do szafki boiska sportowego ruskiego Sokoła-bat'ka, ściągnął z ubrania studenta filozofji, Romana Sływki — srebrny zegarek. Zauważony przez akademika Raka Jarosława — Hraplewicz dał znać nogom. Wyrwijąc przed sięgającym go posterunkowym, w parku Kilińskiego zegarek porzucił. Złapany i aresztowany, na komisariacie starał się zwalić winę na swego 8-letniego brata Józefa. Sam zaś przedstawił się pod fałszywym nazwiskiem Karola Gąsiorowskiego.

Za ten ostatni „wyczyn” wyrokujący sędzia r. Łyczkowski skazał młodocianego, ale już wielokrotnego przestępcę, na 2 miesiące więzienia.

## Ze spraw miejskich.

Lwów, d. 4 października 1928

B. Komisarz rządu p. Jan Strzelecki opuszcza nasze miasto dziś we czwartek, udając się o godz. 21.15 do Warszawy. Wraz z p. Strzeleckim odjeżdża do Warszawy jego osobisty sekretarz p. Adam Konaricki.

Miejski lekarz-dentysta Dr. Stefan Elektrowicz, zaangażowany do leczenia zębów dzieci szkół powszechnych, urzęduje już od 1. września br. w poradni państwowej w szkole im. Piramowicza na p. Strzeleckim od g. 10:30 do 1 w południe. Badając dzieci szkół miejskich dr. Elektrowicz stwierdził, że blisko 70 proc. dzieci ma chore zęby. Dzieci leczą się bezpłatnie za zwrotom kosztów materiału, jednakże po stwierdzeniu ubóstwa rodziców i od tych opłat uwalnia się je. W poradni dr. Elektrowicz przyjmuje do 20 pacjentów dziennie.

## Kto wygrał?

WARSZAWA, 3. październ. (AW.). W 24-tym dniu 5-tej klasy 17-tej Loterii państw. padły najważniejsze wygrane na następujące numery:

3.000 nr. 3166, 58719.  
2.000 nr. 9645, 38951, 94590, 95299.  
1.000 nr. 11828, 19958, 25801, 48201, 52583.  
89711, 84225, 84404 103076 112450, 114065, 122028, 126316, 151704.

## URZĘDOWĄ LISTĘ CIĄGNIEN V. Klasy Loterii Klasowej

można codziennie bezpłatnie przeglądać  
w KOLEKTURZE

## O. GRUSS, Lwów, 3-go Maja 8.

LOS V. Klasy w cenie 50 Zł. za  
ćwiartkę są jeszcze do nabycia. 3711

## Bieg sztafetowy K. O. P.

Warszawa, 3. października. (Pat) Dnia 1. bm. o godz. 6 rano rozpoczął się doroczny bieg sztafetowy Korpusu Ochrony Pogranicza dokoła granic Polski. Puktualnie o godz. 5 rano dwie pęczki sztafety wyruszyły z miejscowości Suwałki na granicy polsko-pruskiej w dwie strony: na zachód sztafeta Straży Pogranicznej, na wschód ruszyła sztafeta Korpusu Ochrony Pogranicza.

We wtorek, o godz. 6 rano, sztafeta K. O. P. znajdowała się koło miejscowości Lejbuzy na pogranczu polsko-litewskim, przebywając w ciągu 24 godzin około 300 km., czyli posuwając się z przeciętną szybkością 12 i pół km. na g. Sztafeta Straży Pogranicznej przeszła w tym samym czasie 215 km., znajdując się po upływie doby koło Rapad w pow. działkowskim, na pogranczu polsko-pruskiem. Obie sztafety posuwają się normalnie naprzód.

## Napad rabunkowy na listonosza.

Grudziądz, 3. października. (Pat) Dnia 3. bm. o godz. 9:45 rano trzech osobników dokonało na padu rabunkowego na listonosza pieniężnego B. Lesława Świerkowskiego. Jeden z napastników uderzył listonosza młotkiem w głowę tak silnie, że napadnięty stracił przytomność i w nieprzytomnym stanie przywieziony został do szpitala. Wobec tego, iż wszczęto alarm i podjęto pościg policyjny, napastnicy porzucili zrabowane pieniądze w kwocie 9.300 zł., które zwrócono Urzędowi pocztowemu w Grudziądzu. Jednego z sprawców napadu ujęto. Jest nim niejaki L'dau, zamieszkały w Grudziądzu.

### LOT ZEPPELINA.

Berlin, 3. października. (Pat) Dziś około godziny 9 rano krążył nad Berlinem nowy olbrzymi balon niemiecki Zeppelin. Sterowiec startował na jeziorze Bodeńskim we wtorek rano do swej ostatniej podróży próbnej przed lotem Atlantyckim i odbył w ciągu dnia wczorajszego lot poprzez całe Niemcy wzdłuż Renu. W ciągu nocy krążył nad południowymi brzegami Anglii oraz morzem północnym, nad ranem zaś rozpoczął podróż powrotną i przybył do Berlina, witany entuzjastycznie przez ludność stolicy, która gromadziła się na placach miasta i dachach domów. Z powodu natłoku widzów, ruch na ulicach został na 10 minut całkowicie przerwany.

Prasa berlińska podaje obszernie sprawozdania i opisy tej podróży. Skrajnie nacjonalistyczna „Deutsche Zeitung“ podnosi, że sterowiec w czasie swej podróży nad Holandją zatrzymał się nad siedzibą b. cesarza Wilhelma i dokonał nad Zankiem honorowego lotu okrężnego. Były cesarz wraz z całą rodziną wyszedł na dziedziniec, by przyrzeczyć się nowemu sterowcowi i miał serdecznie pozdrawiać znajdujących się w nim gości. „Voss. Zeitung“ przyznając, że nowy sterowiec składał hold b. cesarzowi, nazywa to najwyższym niektaktem, tembardziej, że wśród 75 osób załogi pasażerów, znajdowali się także przedstawiciele rządu Rzeszy, Reichstagu i rządu pruskiego.

# Entuzjastyczne powitanie Marszałka

w drodze powrotnej z Rumunii.

Warszawa, (j. — telef.) W drodze powrotnej z Rumunii do Warszawy na linii Lwów—Warszawa spotkał się Marszałek Piłsudski z entuzjastycznym powitaniem ze strony publiczności.

W Przemyślu oczekiwały na przyjazd Marszałka na stacji olbrzymie tłumy publiczności, oraz oddziały wojskowe i strzelców. W Jarosławiu i Przeworsku witały entuzjastycznie Marszałka rozmaite delegacje i oddziały Strzelca. W Kraśniku ustawiły się na stacji 2 szwadrony ułanów z chorągwią i orkiestrą.

Marszałek wysiadł tutaj z wagonu i przyjął raport od dowódcy pułku.

Uroczyste powitanie zgótowano Marszałkowi w Lublinie.

Tutaj zebrał się na dworcu korpus oficerski niemal w komplecie z dowódcą O. K. gen. Jungem na czele. Młodzianka panna Jankowska ofiarowała Marszałkowi bukiet kwiatów, przypominając mu jednocześnie, jak to w 1915 roku w czasie toczących się w okolicy bojów legionowych, ówczesny Komendant Piłsudski stanął kwaterą w domu jej rodziców, brał ją często na kolana i opowiadał jej prześliczne bajki. W Puławach i Dęblinie witały Marszałka oddziały wojskowe i kompanje strzelców.

W stolicy, na długo przed nadejściem pociągu, gromadziły się przed dworcem głównym tłumy publiczności, a jednocześnie

przeszło 1000 oficerów utworzyło przed drzwiami wejściowymi gęsty podwójny szpaler, podczas gdy publiczność załała cały plac aż po Aleje Jerozolimskie i ul. Marszałkowska.

Tymczasem na peronie gromadzili się członkowie rządu, szefowie urzędów, generałowie i wyżsi oficerowie. Gdy o godz. 8.25 pociąg, wiozący Marszałka, zajeżdżał na peron, kompanja honorowa sprezentowała broń i rozległy się dźwięki hymnu narodowego. Marszałek Piłsudski wysiadł z wagonu w otoczeniu swej świty, przeszedł szybko przed frontem kompanji honorowej, a idąc następnie wzdłuż szpaleru oficerów, udał się do salonu recepcyjnego. Tutaj w otoczeniu członków rządu i generalicji spędził około 10 minut na pogadance.

Marszałek jest pełen humoru, wygląda świetnie, opowiada z ożywieniem o swym pobycie w Rumunii, chwali polską pogodę, a rozmowę o budzecie państwowym urywa, opowiadając coś na ucho premierowi Bartłomu. Następnie z uśmiechem opuszcza salę recepcyjną i zmierza ku wyjściu. Tutaj wita go gromki okrzyk zebranych przed dworcem tłumów publiczności.

Marszałek odpowiada ukłonem wojskowym, poczem wsiada do samochodu i w towarzystwie adjutanta ppłk. Wendy i lekarza przybocznego dr. majora Wojczyńskiego, odjeżdża do Belwederu.

# Fantastyczne brednie niemieckie

na temat interwencji zbrojnej przeciw Sowjetom.

Warszawa, (l. — telef.) W związku z pobytym Marszałka Piłsudskiego w Rumunii „Berliner Tageblatt“ — jak donosi w dzisiejszej depeшы z Berlina „Ekspress Poranny“ —

snuje rozmaite fantastyczne brednie.

Dziennik Berliński p'ise m. in.: Próba Polski pośredniczenia między Węgrami a Małą Ententą, nie udała się. Wobec tego wysiłki Polski zmierzają teraz do oparcia się o grupę państw o orientacji francuskiej. Polska i Rumunja zobowiązały się utrzymywać wzmocnione pogotowie zbrojne, przy czem Polska otrzymać ma dostęp do Morza Czarnego przez utworzenie dla jej użytku wolnej strefy w porcie rumuńskim Konstanzy.

W dalszym ciągu „Berliner Tageblatt“ wywodzi, że

- w cieniu Marszałka Focha przygotowuje się interwencja zbrojna przeciwko Sowietom, w celu utworzenia samodzielnej, lewobrzeżnej Ukrainy. Obszar od Mińska do Odessy ma zaakceptować Polska, a Marszałek Piłsudski ma proklamować się królem mocarstwa polskiego. Polska, Rumunja, Czechostowacja, Ju-

gostawia i Nowa Ukraina, mają, wedle planów francuskich, utworzyć blok państw, do którego przystąpią następnie Węgry i Bułgaria, jako przeciwwagę dla sojuszu niemiecko-rosyjskiego.

Bukareszt, 3. października. (Pat) Przed odjazdem do kraju p. Marszałek Piłsudski zaprzagnął złożyć w Bukareszcie dwudniową oficjalną wizytę, mającą jednakże charakter jedynie kurtuazjny. Agencja Rador dowiaduje się, że w rozmowach jakie odbyły się między Marszałkiem Piłsudskim i członkami rządu rumuńskiego nie było mowy o zmianie tekstu sojuszu ani też o nowych układach politycznych. Sojusz polsko-rumuński pozostaje tem, czem był poprzednio: sojuszem ściśle obronnym, a cel jego jest zawsze ten sam, to znaczy złą boko pokojowy. Nie były również przewidywane żadne zmiany w orientacji politycznej obu państw. Marszałek Piłsudski wyraził wielkie zadowolenie z pobytu w Rumunii.

# Ogłoszenie strajku

w przemyśle włókienniczym oraz w Zagłębiu Dąbrowskiem i Krakowskiem.

Warszawa, (j. — telef.) W ciągu dnia wczorajszego odbywały się w Łodzi narady Związku robotniczych, na których delegaci fabryczni przedstawili sprawozdanie z przebiegu onegdajszej konferencji z przedstawicielami przemysłu włókienniczego w Ministerstwie pracy i opieki społ.

Związki postanowiły, po burzliwych naradach, proklamować z dniem dzisiejszym strajk w przemyśle włókienniczym w Łodzi.

Skutkiem tej uchwały także związek robotniczy „Praca“, pozostający pod wpływami N. P. R., postanowił przyłączyć się do strajku, mimo że przedtem powziął uchwałę, aby wyczekać na wyjaśnienie sytuacji do soboty. O uchwale proklamowania strajku zawiadomiono różną nocą m.in. pracy Jurkiewicza.

Jednocześnie nadeszła wiadomość z Dąbrowy Górniczej, że na odbytej tam wczoraj

konferencji Centr. Związku Górników z Rada Zjazdowa, przedstawiciele przemysłu oświadczyli, że skłonni są podwyższyć górnikom płacę tylko do 3 i pół procent, a to od 1 października br. Przedstawiciele górników odrzucili tę propozycję, domagając się przynajmniej takiej podwyżki, jaka wprowadzona została na Górnym Śląsku i to z terminem od 1 września. Nadmienić należy, że rokowania w tej sprawie trwają już od kilku miesięcy. W rezultacie przedstawiciele górników opuścili konferencję i odbyli naradę wspólną z delegatami Zagłębia Krakowskiego. W wyniku tych narad

uchwalono proklamować strajk w obu Zagłębiach, a wiece Dąbrowskiem i Krakowskiem.

ustalenie zaś terminu ogłoszenia strajku przekazano Wydziałowi Wykonawczemu Centr. Związku Górników.

# Postulaty Ukraińców.

Wywiad z posłem Dymitrem Lewickim.

Warszawa (j. telef.). Dzisiejsza „Epoka“ zamieszcza wywiad z posłem Dymitrem Lewickim, który oświadczył co następuje: Klub Ukraiński zamierza w dalszym ciągu, przy zachowaniu zasad wyrażonych w wstępnym oświadczeniu, prowadzić pracę rozpoczętą już na sesji poprzedniej, po linii rzeczowych postulatów. Prócz postulatów ekonomicznych, poseł Lewicki wymienił szereg postulatów z dziedziny kulturalnej, jak sprawę szkolnictwa powszechnego (wniosek na rewizję t. zw. szkolnej ustawy kresowej), sprawę uniwersytetu ukraińskiego, sprawę zwrotu fundacji Domu Narodowego i Stauropiggi we Lwowie narodowi ukraińskiemu, oraz sprawę cerkwi prawosławnej. Na zapytanie, czy ostatecznie oświadczenia przywódców ukraińskich na wiecach krajowych i zagranicznych nie utrudnią realizacji tych wszystkich planów Klubu ukraińskiego na terenie parlamentarnym, po-

seł Lewicki oświadczył, że konkretne postulaty są kwestją zanadto poważną, aby miały być traktowane w zależności od takiego lub owego tonu wieców miejscowych. Wiece w ogóle nie są nigdzie i przez nikogo prowadzone w tonie rozmówek salonowych, w samej zaś rzeczywistości muszą z natury rzeczy przybierać charakter namiętny. Co do wystąpienia zagranicznych, to należy wziąć teksty przemówień na kongresie w Berlinie i deklaracji ukraińskiej w Genewie, spokojnie i uważnie przeczytać je, a przekonać się można, że nie tam nowego dla polityki polskiej nie powiedziano. Oczywiście — zaznaczył dalej poseł Lewicki — jeśli chce się znaleźć powód dla ucisku i represji, to powód taki zawsze znaleźć można. Przy tej sposobności poseł Lewicki skarżył się, że już są takie represje, a to w formie konfiskat, zahraniań wieców i t. p.

## Napad w pociągu.

Wyskakując z pociągu — bandyta połamał obie nogi.

Warszawa. (j. — telef.) Jak donoszą z Halle, wczoraj rano w pociągu pośpiesznym idącym z Bittfeld do Lipska, 20-letni złoczyńca, niestwierdzonego narazie nazwiska, napadł na jadącego w przedziale II. kl. dyrektora jednej z fabryk lipskich. W uporeczywej walce

bandyta poranił fabrykanta do nieprzytomności i obrabował, poczem sam wyskoczył z pociągu, będącego w pełnym biegu, ale tak fatalnie, że połamał obie nogi. Znalaziono go w tym stanie w rowie obok nasypu kolejowego.

## Dramat miłosny w hotelu.

Strzały inżyniera do kochanki.

Warszawa. (j. — telef.) Wczoraj w podrzednym hoteliku „Lewrana“ w Warszawie rozegrał się krwawy dramat miłosny, którego motywy są dotąd jeszcze niewyjaśnione. Mianowicie inż. Edward Stodolkiewicz, który od kilku miesięcy starał się o względy Józefy Domańskiej, wdowy po oficerze, strzelił do niej z rewolweru. Jedną z kul przeszła jej

piersi na wylot. Pogotowie ratunkowe odwiozło Domańską w bardzo ciężkim stanie do szpitala. Stodolkiewicz zaś aresztowano. Na policji powiedział on, że dowiedziawszy się, iż Domańska poszła z jego rywalem do kina, postanowił się zemścić i z tym zamiarem strzelał do niej. —

## Tajemnice płockiego klasztoru.

Dalsze zeznania świadków. — Apoteoza Kowalskiego! — Co mówi „młodszy duch święty“.

Warszawa. (j. — telef.) W trzynastym dniu procesu marjawickiego zaznaczyło się wśród uczestników wyraźne znużenie, nawet oskarżony, który trzymał się do tej pory dobrze, okazuje wyczerpanie. Jedyne sama publiczność nie się nie zmieniła i zwłaszcza w godzinach wieczornych zapelnia tłumnie salę rozpraw.

Na wczorajszej rozprawie przesłuchano w dalszym ciągu świadków obrony.

Apoteozują oni prosto Kowalskiego, a zwalczają zaciekle świadków oskarżenia. Wogóle zeznania każdej ze stron wykazują kraincowe sprzeczności to też nie dziwnego, że niejednokrotnie przychodzi między świadkami do gwałtownych utarczek i to nie tylko podczas konfrontacji, gdyż zdarza się często, że

świadkowie oskarżenia z miejsc swoich burzliwymi okrzykami protestują przeciwko zeznaniom strony przeciwnej.

Jako pierwszy świadek przesłuchany był wczoraj Gromulski,

nazywany przez niektórych marjawitów „młodszy duchem świętym“.

Oświadczył on, że w klasztorze nie złego nie zauważył. Występuje natomiast bardzo ostro przeciw ks. Pagowskiemu, któremu zarzuca szereg malwersacji.

Zdaniem świadka, Pagowski nie przebiegał w środkach zdobycia pieniędzy i rozpowszechniał fałszywe pogłoski o okradzeniu kościoła, aby w ten sposób skłonić parafian do składania ofiar pieniężnych.

Moralność jego pozostawia dużo do życzenia.

Dalej zeznawali małżonkowie Marynowscy. On oświadczył, że będąc człowiekiem bardzo bogatym, prowadził życie hulastyczne, i że na zmianę trybu jego życia wpłynął dopiero marjawityzm, który dał mu pełne zadowolenie duchowe.

Zona Marynowskiego zeznała, że w klasztorze marjawickim nie było żadnej rozpusty.

Przesłuchana następnie świadek Danczykówna oskarżyła ks. Rytla, że w 1912 r.

utrzymywał niemoralne stosunki ze swoją gospodynią w parafii w Peplowie

Świadek Zygmunt Maus zeznał, że był w zakonie marjawickim do 1920 r., a wystąpił z niego jedynie dlatego, bo czuł, że nie wydoła obowiązkom, tak jak inni bracia zakonni. Był on mężem Henryki Fiałkowskiej, która w obecnym procesie należy do głównych świadków oskarżenia. W domu jego w 1927 r. bywały często mandolinistki i prowadziły rozmowy na temat oczekującego Kowalskiego procesu, przyczem

zastanawiali się, jak mają zeznawać.

O żonie swej dowiedział się świadek, że bywała u Zarebskiego, który, jak wiadomo, przedstawiany jest przez obrońców Kowalskiego jako inicjator procesu.

Ponieważ św. płatał się w swoich zeznaniach, przeto Trybunał przywołał dla konfrontacji jego żonę, Fiałkowską. Ta stwierdziła kategorycznie, że

Maus kłamie jak z nut. Oświadczyła dalej, że po 3-mies. pożyciu zo-

stał on ją z dziekiem w bardzo ciężkim położeniu i uciekł z kochanką i „jak taki człowiek może robić innie jakieś zarzuty!“ zawo-

stał on ją z dziekiem w bardzo ciężkim położeniu i uciekł z kochanką i „jak taki człowiek może robić innie jakieś zarzuty!“ zawo-

stał on ją z dziekiem w bardzo ciężkim położeniu i uciekł z kochanką i „jak taki człowiek może robić innie jakieś zarzuty!“ zawo-

### KOBIETA - SEDZIA.

Berlin, 3 października. (AW.) W tutejszym sądzie wystąpiła po raz pierwszy jako sedzia kobieta, panna Kless. Obok odznak sędziowskich, miała ona na szyji piękny sznur pereł. W wielkim procesie o szustwo, który ma trwać 4 tygodnie, będzie ona występowała jako członek kompletu sadowego.

### SKON PROFESORA L. SAWICKIEGO.

Warszawa, 3 października. Donoszą z Krakowa: Dziś zmarł tu w wieku 44 lat, profesor filozofii Uniw. Jagiellońskiego, Ludomir Sawicki, autor szeregu wybitnych prac, członek Akademii Umiejętności.

### FARMER POLSKI PRZYKOTOWUJE SIĘ DO LOTU TRANSATLANTYCKIEGO.

Nowy Jork, 3 października. (Pat.) Farmer polski w Stanie Maine, Jankowski, od dłuższego już czasu przygotowuje się do lotu do Polski. Zbudował on sobie samolot 3-motorowy i każda chwila wolna od zajęć rolniczych poświęca pracy nad samolotem i uczeniu się zasad lotnictwa. Skrzydła samolotu Jankowskiego mają 72 stopy długości. Silnik środkowy jest dwa razy silniejszy od bocznych. — Jankowski, który przybył do Ameryki za chlebem w roku 1907, zamierza wyruszyć na wiosnę z Old Orchard, kierując się na Londyn, gdzie zatrzyma się, by następnie kontynuować lot do Polski.

### BOJKA NA BOISKU SPORTOWYM.

Białystok, 3 października. (AW.) Na boisku sportowym „Zwierzyniec“ w Białymstoku podczas meczu piłki nożnej pomiędzy Z. K. S. a Makabi, zaszła niebywała w dziejach sportu wypadku. Jeden z graczy Józef Goldsztein spoliczkował sędziego gry Kirsznera za rzekomą jego stronniczość. Cześć graczy i niekto rzy widzowie, rzucili się na sędziego i poturbowali go. Policja z trudem uchroniła Kirsznera od dalszych rąk. Przeciwno członkom Z. K. Sport. i kilku widzom spisano protokoły. Kirszner udał się do domu pod osłoną policji. Mecz został przerwany.

### RAID KONNY WARSZAWA — ZAKOPANE.

Warszawa, 3 października. (Pat.) Dziś o godzinie 10-tej rano rozpoczął się konny raid wojskowy Warszawa — Zakopano. W raidzie bierze udział 44 oficerów z generałem Dreszerm i pułk. Szyszko - Boguszem na czele. — Wszyscy oficerowie wystartowali w odstępach czterominutowych, przyczem do Krakowa mogą jechać dowolnie, zaś od Krakowa do Zakopanego czas na odpoczynek jest ściśle określony. Cała przestrzeń mają odbyć w ciągu 116 godzin. Organizacja raidu spoczyna w rękach 21 dywizji kawalerji.

### ZWROT NA PRAWO.

Londyn, 3 października. (AW.) Na konferencji Labour Party w Birminghamie już w pierwszym dniu zaznaczyła się olbrzymia przewaga żywiolów umiarkowanych. Wszystkie wnioski skrajnej lewicy odrzucono 3 milionami głosów przeciw 150 tys.

### EKSPLOZJA AMUNICJI.

Sofja, 3 października. (AW.) W pobliżu Filipopola przy Alta Tepe nastąpiła silna eksplozja składów amunicji. Siła eksplozji była tak wielka, że kamienie wielkich rozmiarów odrzucone były w promieniu kilkuset metrów. Bardzo wiele osób odniosło rany. Kilka osób zostało zabitych. We wszystkich niemal domach wypadły szyby.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

# Świątokradztwo przy ul. Kleparowskiej.

**Włamanie do kaplicy Domu Inwalidów.**

(d) Dzisiejszej nocy włamanie z wielką kradzieżą zostało popełnione w kaplicy Domu Inwalidów przy ul. Kleparowskiej 27. Włamywacze do wnętrza kaplicy dostali się w ten sposób, że w jednym oknie przy pomocy żelaznych dragów wylamali żelazne kraty, potem wycięli szybę i otworzyli okno.

Z kaplicy złodzieje zabrali: dwie złote pu-

szki w kształcie koron, dwie złote monstrancje, złoty kielich, dwie złote patyny i wiele kościelnej bielizny. Sprawcy ze swoim łupem wyszli z kaplicy tą samą drogą i zniknęli bez żadnych śladów.

Wydział śledczy w tej sprawie wdrożył dochodzenia.

# Pożar w barakach wojskowych

**na Bogdanówce za rogatką Gródecką.**

(d) Tej nocy o g. 3 nad ranem w barakach wojskowych, mieszczących się na Bogdanówce za rogatką Gródecką powstał groźny pożar. Powodem tegoż było krótkie spięcie w przewodach elektrycznych w rozdzielcy, umieszczonej na drewnianym słupie przy jednym z baraków drewnianych, pokrytym papą, łatwo zapalnym materiałem.

W jednej chwili drewniana skrzynka stanęła w płomieniach, a potem słup, od którego szerzył się ogień. Pierwsi z pomocą w gaszeniu ognia w zarodku pospieszyli przodo-

wnik policji Stanisław Dulak i posterunkowy Józef Bąk z drugiego komisariatu, wraz z obecnymi tam żołnierzami i przechodniemi. — Wnet też zaalarmowany telefonem przyjechał samochodem oddział miejskiej straży pożarnej pod kierunkiem zastępcy naczelnika p. Spaczyńskiego. Również przybyło na miejsce Pogotowie Biura Kablowego p. St. Lecha.

Ogień ugaszono i dalsze przewody elektryczne odpowiednio zabezpieczono. — Na szczęście wskutek zerwanych przewodów elektrycznych, nie było ofiar w ludziach.

# Strzał policjanta w ul. Ruskiej

**do atakującego go nożem osobnika.**

(d) Dziś o godzinie 10 rano w ulicy Ruskiej u wylotu do Rynku posterunkowy Majewski przystąpił do jakiegoś podejrzanego mu osobnika celem wylegitymowania.

Osobnik ten jednak rzucił się na post Majewskiego, chcąc go nożem przebić. W czasie ręcznej walki Majewski, w obronie własnego życia wyjął

swoją rewolwer i strzelił do napastnika.

Kula ugodziła go w brzuch. Rana jest śmiertelna. Pogotowie ratunkowe jeszcze żyjącego napastnika przewiozło do szpitala.

Ranny napastnik nazywa się Stanisław Biały, z zawodu bandyta, kilkakrotnie karany.

**SENSACYJNY PROCES.**

Warszawa (j. telef.). Przed Sądem apelacyjnym w Warszawie toczy się proces o głośny w swoim czasie podkop pod Zakłady Graficzne. Na wczorajszej rozprawie zaszedł sensacyjny zwrot, gdyż Trybunał dopuścił do przesłuchania powołanego przez obronę świadka Korwina, który ma zeznać, w jak niezwykłych okolicznościach był robiony ten podkop, zainicjowany przez konfidenta policji Zakrzewskiego.

**UCHWAŁY STRONNICTWA CHŁOPSKIEGO.**

Warszawa. (j. — telef.) Stronnictwo Chłopskie na odbytym naradzie powzięło szereg rezolucyj, w których m. in. oświadcza, że chłopi nie chcą żadnej zmiany konstytucji poza skasowaniem Senatu i Konkordatu.

**OTWIERNIE I ZAMYKANIE KAS SKARBOWYCH.**

Warszawa. (AW.) Min. Skarbu wydało zarządzenie, moza którego kasy skarbowe winny być otwierane nie później, jak w półgodziny po rozpoczęciu się godzin urzędowania, a zamykanie mogą być nie wcześniej, jak na godzinę przed zakończeniem urzędowania. Interesenci, którzy znajdują się w lokalu przed upływem godzin wyznaczonych dla publiczności, muszą bezwzględnie być załatwieni w tym samym dniu. W każdej kasie skarbowej winno znajdować się na widocznym miejscu ogłoszenie o godzinach urzędowania dla publiczności. W wyjątkowych wypadkach większego napływu interesentów, kasy skarbowe powinny przyjmować wypłaty nawet poza godzinami urzędowania.

**Z GIEŁDY.**

Lwów, dnia 4. października.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnie dano za dolary efektywne zł. 8.88.

# Pożar budynków gospodarczych na gajówce w lesie bobrows. pod Jarosławiem.

**Podpalenie na tle porachunków osobistych?**  
(Od naszego korespondenta.)

Jarosław, w październiku.

Olbrymi pożar wybuchł w nocy z 26 na 27 ub. m. w budynkach gospodarczych na gajówce w lesie bobrowskim, własność hr. Zamojskiego z Wysocka. Krytycznego dnia strażnik lasowy Józef Szalwach po obejściu lasu i przekonaniu się, że żadnych złodziei lasowych nie ma, położył się około godz. 10-ej wiecz. spać; w jakiś kwadrans później został zbudzony przez nadbiegłych pastuchów, od których dowiedział się o pożarze. Akcja ratownicza wskutek braku odpowiednich przyrządów była wielce utrudniona. Pastwą groźnego żywiołu padły 2 stodoły wartości 4.500 złotych oraz znajdujące się tam zbiory strażnika leśnego Szalwacha i inwentarz wartości 1.058 zł. Wedle kursujących pogłosek, pożar stał prawdopodobnie podłożony na tle porachunków osobistych z obowiązkowym strażnikiem leśnym — przez złodziei lasowych, wobec których postępuje bezwzględnie. Niewątpliwie energiczne dochodzenia, prowadzone przez P. P. ustala ewentualnych sprawców podpalenia.

# Topielec pod Przemyślem.

Przemyśl, w październiku.

(m) W Sanie — pod Pralkowcami, opodal Przemyśla, utonął niejaki Moses Schächter. Zwłoki jego zostały wyłowione. Nie zdolano jednak ustalić, jakim sposobem Schächter znalazł śmierć w nurtach rzeki, czy stało się to z powodu nieszczęśliwego wypadku, czy

też ma się do czynienia ze samobójstwem. Policja podjęła w tym kierunku energiczne dochodzenia.

# Z posiedzeń Magistratu.

(!!) Na tygodniowym posiedzeniu Magistratu król. stol. m. Lwowa, odbytem dnia 2 b. m. pod przewodnictwem nowozamianowanego Komisarza Rządu p. o. prezydenta miasta rektora dr. Nadolskiego uchwalono następujące

zezwoleńia budowlane:

dr. Stanisławi Tobiszowi na urządzenie 1 pokoju mieszkalnego wraz z przedpokojem i wygódką na poddaszu w domu jednopiętrowym pod l. 36 przy ul. Świątokrzyskiej — Ozjaszowi Arztowi na urządzenie 2 pokoi i kuchni na poddaszu domu 3 piętrowego jako też na budowę magazynu 1 piętrowego w podwórzu realności pod l. 26 przy ul. Jachowicza — Jakóbowi Grinerowi na poczekalnie w kinoteatrze „Marysienka“ pod l. 5 przy pl. Smolki — firmie E. M. Jedlin i Syn na budowę ganku konstrukcji żel-betonowej, łączącego 2 magazyny na 3 kondygnacjach dla komunikacji pieszej na parceli gruntowej wchodzącej w skład realności pod l. 115 przy ul. Janowskiej — Janinie Dołynka zam. Kozak na budowę domu jednopiętrowego na parceli przy ul. Heninga — Esterze Deborze Mittelmanowej na budowę dwupiętrowego domu mieszkalnego przy drodze Kulparkowskiej — Mojżeszowi Brückowi na wzniesienie garażu murowanego o 4 boksach w oficynie realności pod l. 5 przy ul. Inwalidów — Szymonowi Seiferowi na urządzenie mieszkań na poddaszu w budynku głównym w realności pod l. 5 przy ul. Kazimierzowskiej — Jakóbowi Keslerowi na budowę otwartej szopy w realności pod l. 4 przy ul. Balonowej — Leizorowi Papernikowi na budowę garażu z mieszkaniem na l. p. w realności pod l. 3 przy ul. Inwalidów — Julji Stromer na budowę parterowej oficyny w realności pod l. 15 przy ul. Świątokrzyskiej — Zofji Weissowej na budowę parterowego budynku na pomieszczenie 2 garaży w realności przy ul. Ponińskiego i Bronisławowi Weydowskiemu na budowę 2 piętrowego domu czynszowego z poddaszem pod l. 51 przy ul. Kochanowskiego. — Uchwalono również zredukowanie kosztów urządzenia poływy ulicy Piaskowej w kwocie 1024 złotych do kwoty 428 zł.

Zasiłki i subwencje.

W końcu uchwalono: udzielić Janinie Baumel jednorazowy zasiłek w kwocie 250 zł. oraz następujące subwencje: Organizacji IV dzielnicy jednorazową subwencję w kwocie 500 zł. na cele prowadzenia Ochronki dla dzieci, Zakładowi sierót św. Kazimierza jednorazową subwencję w kwocie 500 zł., Spółdzielni krawieckiej „Praca“ jednorazową subwencję w kwocie 800 zł. i Internatowi Towarzystwa Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo przy ul. Teatyńskiej pod l. 19 jednorazową subwencję w kwocie 500 zł.

# Sprawca włamania do Kasy Gminnej w Niżankowicach — pod kluczem.

Przemyśl, w październiku.

(m) Policja przemyska aresztowała niejakiemu Stanisławi Zywakowskiemu, rodowitemu przemyslaninu, lecz niemniej uzdolnionego włamywacza mieszkaniowego i doskonałego rozpruwacza kas ogniotrwałych. Zywakowski daje rękojmnię i uzasadnia silne podejrzenie, że był on jednym ze sprawców włamania do Kasy Gminnej w Niżankowicach, które dało wprawdzie nieznaczny dochód, ale było śmiałe i fachowo wykonane.

# Kronika bieżąca.

5

PAŹDZIERN.

PIĄTEK

rz. kat.: Placydy m.;  
gr. kat.: Foky m.

Temperatura w dniu 4. października o godzinie 8-mej rano: + 7°C.

## REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Czwartek: Adieu Mimi.

Piątek 5. października „Mała grzesznica“ komedia, premjera.

Sobota 6. października o godz. 3-ciej „Trydjon“ dla młodzieży szkolnej.

Sobota 6. października „Mała grzesznica“ komedia.

Niedziela 7. października o godz. 3-ciej — „Straszny dwór“.

Niedziela 7. października „Księżniczka Czardasza“ wyst. Elny Gistedt

## REPERTUAR TEATRU MAŁEGO.

Czwartek 4-go godz. 7.30 w. „Świt, Dzień i Noc“ po raz przedostatni. Występ Malickiej i Węgierko

Piątek 5-go godz. 7.30 w. nieodwołalnie ostatni raz „Świt, Dzień i Noc“. Występ Malickiej i Węgierko.

**PRZEDSPRZEDAŻ BILETÓW** teatralnych odbywa się w sklepie „Delice“, pl. Marjański 10.

„VARIETE“. Staraniem Klubu Sportowego Policji Państwowej odbędzie się w niedzielę 7. października o godz. 12 w poł. w sali kina „Palace“ wielki poranek kinematograficzny, na którym wyświetlony zostanie nieodwołalnie poraz ostatni we Lwowie potężny dramat z 10 aktach pt. „Varlete“ z największym tragikiem świata **Emilem Janningsem** i **Lya Deputti**. Ponadto występ słynnego muzyka humorysty **Feliksa Amorsa**. Bilety po zniżonych cenach do nabycia w dniu poranku przy kasie kina „Palace“. 9314

## NOWY UKRAIŃSKI TEATR DYR. P. KARABINIEWICZA.

Lwów, Sala Łysenko, Szaszkiewicza 5.

6-go paźdz. godz. 8 „Gejsza“.

7-go paźdz. godz. 3.30 „Cyganka Aza“ po cenach zniżonych.

7-go paźdz. godz. 8 „Gejsza“.

## KINOTEATRY.

APOLLO: Chata wuja Toma.

AVENUE: Bohaterski czyn Rin-Tin-Tina

CASINO: Konrad Veidt jako Paganini.

CHIMERA: Czarna Wenus.

FATAMORGANA: Wschód i zachód.

GRAZYNA: Świat w płomieniach.

KOPERNIK: Niepotrzebny człowiek.

LEW: Tragedja ciemnoty.

LUNA: 30 proc. niżej zera.

MARYSIENKA: Niepotrzebny człowiek.

PALACE: Węzeł śmierci.

PASAZ: Walka w obłokach.

UCIECHA: Człowiek z biczem.

**TEATR WIELKI.** Dziś przedostatni występ Elny Gistedt w przemiej operetce R. Benatzky'ego „Adieu Mimi“.

Ulegając licznym żądaniom publiczności, domagającej się powtórzenia „Księżniczki Czardasza“ dyrekcja teatru zmieniła repertuar o tyle, że zamiast „Orłowa“, zapowiedziano na sobotę, dana będzie w niedzielę 7 bm. nieodwołalnie po raz ostatni operetka **Kalmana** w roli tytułowej **Elną Gistedt**, która w tej partji zdobyła największy sukces w czasie swoich występów.

**PREMJERA „MAŁEJ GRZESZNICY“** — **André'a Birabeau**, z którą występuje jutro

Teatr Wielki zapowiada się doskonale. Lekka, pełna wykwintnego humoru akcja, posiadająca doskonałą konstrukcję komedjowa, w końcu pierwszorzędną reprezentacją artystyczną i starannie przygotowanie sztuki przez reżysera Dobrzańskiego, wróżą jej duże powodzenie na naszej scenie, gdzie grana będzie po raz pierwszy w języku polskim. Równocześnie w tych dniach odbędzie się premjera „Małej grzesznicy“ w Teatrze Reinherda. Na naszej scenie ezolowe role tej przenysnej komedji odtworzą pp. Lewicka, Trapszo, Kwiatkowski, Szvandler, Tatarkiewicz, Brochiewicz i Przwstawski. „Mała grzesznica“ powtórzona będzie po raz drugi w sobotę 6 bm.

**PREMJERA „PRAWDZIWEJ MIŁOŚCI“** pełnej uroku i poczciwej komedji A. Braeca, odbędzie się nieodwołalnie w sobotę dnia 6-go bm. w Teatrze Małym z występem M. Malickiej i A. Węgierko. Premjera ta budzi niezwykle zainteresowanie wśród licznych wielbicieli uroczej pary artystów warszawskich, którzy ukazał się w nowych rolach niewidzianych jeszcze we Lwowie, a które kreowali w Warszawie latem br. z niesłychanym powodzeniem. Świetna reżyserja p. Aleksandra Węgierko wydobywa z tej komedji nowe walory a nowa wystawa, na którą dyrekcja Teatru Małego nie szczędzi kosztów, podnosi urok całości. Bilety zakupione w przedsprzedaży na „Prawdziwą Miłość“ w czwartek, są ważne na sobotę.

**ZE ZW. POL. MŁ. DEMOKR.** wyższych uczelni Lwowa. ZPMD przystępuje do podjęcia prac organizacyjnych i ożywienia swej działalności. Powołano do życia sekcję samokształceniową, która w najbliższych dniach zaczyna pracę. Zgłoszenia nowych członków przyjmuje sekretariat, urzędujący codziennie w lokalu przy ul. Lindego 10, garter od 19—20.

**WIECZÓR DYSKUSYJNY.** W czwartek dn. 4 bm. odbędzie się o g. 19 w lokalu ZPMD (Zw. Polskiej Mł. Demokr.) wieczór dyskusyjny, na którym kol. Zdz. Mianiewski wygłosi referat pt. „Moje wrażenia z Francji“. Po referacie odbędzie się wieczór informacyjny celem zapoznania członków z planami i programem prac Związku. Jak najliczniejszy udział kolegów pożądan.

**Z MUZYKI.** W piątek odbędzie się koncert świetnego Paryskiego Kwintetu instrumentalnego. Produkcja ta będzie niewątpliwie jedną z najciekawszych a zarazem najpiękniejszych i najbardziej wartościowych bieżącego sezonu. Zespół francuski złożony z wybitnych artystów-laureatów, wykona przedziwny program w rozmaitych oryginalnych kombinacjach instrumentalnych, ujawniających temperament, styl, wiotkość i słodycz tonu, oraz wytworność właściwą sztuce i artystom francuskim. Na niezwykle ten program zwracamy szczególną uwagę muzykalnej publiczności.

**JUŻ CZAS ZAOPATRYĆ SIĘ W KALOSZE I ŚNIEGOWCE** po cenach oryginalnie fabrycznych we firmach „LAFAYETTE“, „AKADEMICKA 141“, „SCHWEITZER I FALBEL“ Legionów 32. 4121

**GŁOS Z POHULANKI** Pohulanka i jej górna część ul. Kochanowskiego, nie mają dotychczas chodnika. Mimo, że znaczna część ul. Kochanowskiego przez położenie chodników i skwerów zyskała wygiad wielkomiejski, to górna jej część została zupełnie zapomniana. Zamiast chodników, są tam pochyłe deptaki, z których łatwo się ześlizgnąć i wpaść w błoto lub do Pełtwi. Zanim jaki wypadek tego rodzaju się zdarzy, a szczególnie w jesieni i w zimie o to bardzo łatwo, należałoby doprowadzić do porządku stosunki w tej ulicy i umożliwić nieszczesnym mieszkańcom bezpieczne chodzenie.

**ZMARLI WE LWOWIE:** Mikołaj Rawa, lat 59, Jan Ormezewski, lat 63, Marjaan Maciuk, lat 33, Walenty Pawlikowski, lat 64, Helena Szmigiel, lat 28, Janina Dereń, lat 18, Magdalena Krüchel, lat 77, Kazimierz Ostafij, lat 34, Tekla Szydłowska, lat 78, Stanisława Kowalska, lat 12, Brendel Rotstein, lat 56.

Jakób Kram, lat 65, Bronisława Fiederer, lat 33, Symche Krawiec, lat 17, Filomena Winiuczenko, lat 40, Michał Marschal, lat 68, Bazyli Stebelski, lat 55, Anna Semczyszyn, lat 20, Anna Krawiec, lat 22, Agnieszka Buzza, lat 51, Laura Papier, lat 71, Herman Wolisch, lat 71, Julian Schnapper, lat 59, Sabina Jäger, lat 30, Antoni Oprysk, lat 59, Marja Gorecka, lat 41, Glikierja Czudziak, lat 58, Michał Szuszczyk, lat 50, Sydonja Ciesielska, lat 78, Michał Domiczek, lat 54, Aleksander Spolski, lat 65, Anastazja Petryszyn, lat 20.

**Dr. WALACH Kollataja 10**

powrócił.

38308

(d) **PRZEBITY NOŻEM.** Do szpitala powstęznego przywieziono wczoraj Adolfa Rappaporta, liczącego 22 lata, zam. przy ul. św. Anny 6. Na niego to na ul. Źródlanej napadł jakiś osobnik i nożem pchnął go w lewą pierś

## XI. PRZYKAZANIE DLA PAŃ:

Najnowsze kapelusze kupować w Salonie mód **E. GEPERT, Fredry 9. Tel. 34-49.**

4076

(d) **NIEOSTROJNI SZOFERZY.** Już we wczorajszym numerze Wieku Nowego donieśliśmy o wypadkach na ul. Zyblikiewicza i Mickiewicza, w których przechodnie dostali się pod koła autodorozek. Uzupełniając tą wiadomość zaznaczamy, że na ul. Zyblikiewicza na Marję Joneczową najechał Stefan Stasiura, szofer auta nr. 8701, a na Mickiewicza na Jakubowiczową najechał Antoni Skorchód, szofer auta nr. 8631

## WEŁNY, JEDWABIE, PŁÓTNA

i szyfony poleca na sezon jesienny i zimowy na dogodnie spłaty „TEXTA“, **Plekarska 5.** 3752

(d) **JESZCZE DWIE OFIARY.** W dniu wczorajszym pogotowie ratunkowe opatrzyło dwie ofiary szoferskich harców na ulicach miasta. Mianowicie Zofję Friedrich, liczącą 21 lat i 22-letnią Lolę Kitkis. Pierwsza doznała ciężkiej rany na głowie i nogach, druga złamania lewej nogi.

## 35 zł. Lustro szlifowane

60×114 cm. Tylko w fabryce luster **M. BYK**, Lwów, ulica Ormiańska l. 27. Telef. 52-57. 38506

(d) **NABÓJ ARMATNI.** Robotnicy, zajęci przy kopaniu fundamentów na budowie przy ul. Pijarów l. 49 a znaleźli wczoraj nabój armatni o średnicy 15 cm. O tem zawiadomiono wojskowskę, która nabój ten zabrała do zakładu uzbrojenia.

(d) **ZJEDLI, WYPILI I NIE ZAPŁACILI.** W handelku i pokoju do śniadań Foltly przy ul. Leona Sapiehy zjawił się mechanik Fr. Frankowski, zam. przy ul. Issakowicza 20, z dwoma kolegami. Gdy wszyscy trzej zjedli i wypili, a następnie trzeba było zapłacić rachunek w kwocie 16:50 zł., usiłovali po angielsku ulotnić się z lokalu. Tymczasem zostali przytrzymani i sprowadzeni do komisariatu policyjnego, gdzie po spisaniu odnośnego protokołu, Frankowskiego, znanego z uprawiania takiego procederu, oddano do aresztów pod zarzutem oszustwa.

## KINOTEATRY KOPERNIK I MARYSIENKA

rozpoczynają z dniem dzisiejszym tj. w czwartek 4 bm. o g. 3 popoł. wyświetlanie największego filmu świata z **Emilem Janningsem** pt. „Niepotrzebny człowiek“. „Niepotrzebny człowiek“ to chluba całej ludzkości. Gra Janningsa jest objawieniem, jakiego dotąd na płótnie ekranu nie oglądano. Emil Jannings należy do tych nielicznych aktorów, których talent i możliwości artystyczne postępują ciągle naprzód. „Niepotrzebny człowiek“ posiada tylko kilkanaście napisów (zamiast 100 do 200 w normalnych filmach), co przyczynia się niemało do spogiewania wrażenia. „Niepotrzebny człowiek“ to film nad filmy — to najpotężniejsze po wszystkie czasy arcydzieło filmowe, to coś tak wielkiego, czego jeszcze świat nie oglądał. 9315

# Marny koniec bandyty.

**Bardzo burzliwa przeszłość. -- Co ma wisieć, to nie utonie. -- Wywnęsał się od stryczka, a zginął od kuli policyjnej.**

Stryj, w październiku.

(r). Robotnik boryslawski, Stanisław Zurek, miał z sobą burzliwą przeszłość. Otarliwszy się raz o mury więzienne, był niemal ich stałym gościem.

Głośną była w r. 1924 sprawa jego wypadów bandyckich, przy pomocy godnych adherentów. Przy napadzie rabunkowym na dom Leizora Lehrera w Roźniatowie, nastąpił kres jego „karjery“ bandyckiej. Wpadłszy bowiem wraz z towarzyszami wyprawy do Lehrera i steroryzowawszy jego i jego żonę, a następnie policjanta gminnego, zbiegł.

Policja stryjska, dowiedziawszy się o rabunku, zarządziła pościg. Niedaleko Moraszyna natknęli się wywiadowcy Argasiński, Ka-

wecki, Kałnik na 2 złoczyńców. Ci, chcąc się ratować przed ujęciem, strzelili do wywiadowców, przezem zranili wyw. Kaweckiego i Kałnika. Żurka i towarzyszy udało się jednak ująć w Boryslawiu, poczem stanęli przed sądem doraźnym w Stryju. Z powodu braku jednomyślności (brakło jednego głosu) sprawa poszła przed Trybunał przysięgłych, w następstwie czego otrzymał karę 5-letniego ciężkiego więzienia. Wypuszczony na podstawie amnestji na wolność, bujał dalej, aż onegdaj dosięgnęła go nemezys. Trafiony kulą wywiadowców padł trupem na miejscu.

Tak skończył marnie osobnik, który za cel życia uważał walkę z prawem.

kierową i wypowiedział z niesamowitą pewnością w głosie:

— Wiem co łaskawej pani dolega! Zjadła pani za dużo bananów!...

Piękna pani X. nie mogła przez chwilę ze zdumienia słowa przemówić, poczem przyznała, że Karol odgadł właściwy powód jej cierpienia.

Na schodach zapytałem Karola, jak mógł na pierwszy rzut oka odgadnąć przyczynę choroby pani X.

Śmiejąc się, odpowiedział:

— Ależ to było bardzo łatwo! Zaglądnąłem mimowoli pod łóżko i ujrzałem tam całą masę lupin z bananów.

W dwa dni później odwiedziliśmy znowu, ciągle jeszcze cierpiącą, panią X. Znowu Karol wypowiedział z niesamowitą stanowczością w głosie:

— Za dużo pani jeździ autem i przeziębila się wskutek tego!

Piękna pani lekko przybladła, ale potwierdziła w zupełności, że mój przyjaciel jest obdarzony niesłychanym darem jasnowidzenia.

Wracając z Karolem do domu, nie omieszkałem natychmiast go zapytać:

— Jakże tym razem znowu odgadłeś? Czy widziałeś może auto pod łóżkiem?...

Karol uśmiechnął się lekko:

— Auto nie widziałem, ale — szofera.

Voilà.

## Z Teatru Wielkiego.

(Gościnne występy w „Faustie“).

Z prawdziwym zainteresowaniem przysłu chiwałem się ekspozycji „Faust“, który wprawdzie na naszej scenie wymaga w wystawieniu i reżyserji koniecznych korektur, niemniej dzięki interesującemu zespołowi mógł nawet w dzisiejszym swem ujęciu zadowolić słuchacza. Obsada uległa znacznej zmianie dzięki gościom naszej sceny i dzięki odjęciu przez p. Panikewiczówną roli Marty. Faustem był p. Gustaw Chorjan. Młody, utalentowany śpiewak, rozporządzający istotnie pięknym głosem, zaprezentował się na naszej scenie nadzwyczaj korzystnie. Ujął postać Fausta bardzo trafnie, dał grę pełną nowych i nienadzwyczajnych szczegółów, doskonale podmarkował różnicę między starcem idącym na śmierć a pełnym uniesień młodzieńcem, stworzył całocześnie silnie odbijającą od zwykłych szablonów Korzystne wrażenie podkreślała bardzo silnie ujmująco-piękną aparycją młodego śpiewaka i bardzo żywą, wyrazistą gra twarzą. Pod względem wokalnym stanęła bardzo wysoko, będąc dowodem poważnej kultury muzycznej młodego artysty. Sliczne brzmienie jego głosu, doskonała szkoła, przepych tonów górnych, umiejętność frazowania, zasługująca na poważne uznanie dykeja, tworzyły całość, której słuchało się z wielkim zainteresowaniem. Wyraźnie odkreślenie starego, od młodego Fausta w traktowaniu partji,

więcej deklamacji w akcie I-ym, tworzą ujęcie nowe, rzadko na scenie spotykane.

Małgorzatą była p. Helena Galecka, młoda artystka, która dała śpiew piękny, jakkolwiek nie wolny w zupełności od usterek. Niewątpliwie pewną część winy ponosi tu trauma, która silnie pętała ruch i tamowała swobodę śpiewaczki w początkowych scenach, w miarę jednak rozwoju akcji artystka opanowując ją, wykazała się znacznym przygotowaniem, to zaś, co slyszeliśmy, pozwała na wygłoszenie sądu korzystnie o jej pracy świadczącego. Piękna aparycja, dużo wdzięku, ładne, wiośniane ujęcie postaci „Gretchen“ składało się na sumę dodatnich wrażeń.

P. Trembickiego slyszalem po raz pierwszy. Posiada piękny głos, odpowiadający taktemu ujęciu postaci Mefista, jakie dał. Mniej demonizmu, więcej jowialności wykazało to ujęcie, czy bezwzględnie trafne — to rzecz dyskusji. Mniej mi odpowiadała maska, przeinaczenie jej byłoby korzystniejsze. W roli Marty wykazała p. Pankiewiczówna poważne walory swego głosu, charakterystyka postaci była trafna. Pozostałe role objęli p. Popowiczówna i p. Kurzbart. Orkiestra pod batutą p. Leszczyńskiego grała pewnie i starannie.

Prof. Lesław Jaworski.

## Suknie -- Trykotażę

Bajecznie tanio Kopernika 17.

3306

## Sport.

### Z pola bitwy o wejście do Ligi.

Najbliższej niedzieli grają o mistrzostwo międzyokregowe następujące drużyny: Pogoń — Ł. T. S. G. w Poznaniu, Ruch — Polonia (Bydgoszcz) w Warszawie, Victoria — Górny Śląsk w Sosnowcu, 1 p. p. leg. — 22 p. p. w Wilnie.

Pierwsze dwa mecze mają akademicki charakter, gdyż Ł. T. S. G. po rozgromieniu pomorskiego mistrza Polonji w Bydgoszczy 8:0 zapewnił sobie mistrzostwo grupy I. północno-zachodniej, mając na 4 gry 8 pkt. st. br. 21:3, przed Pogonią poznańską (4 gry — 4 pkt. st. br. 13:11), warszawskim Ruchem (5 gier — 2 pkt. st. br. 5:14) i bydgoską Polonią (3 gry — 2 pkt. st. br. 4:15).

W II grupie południowej — prowadzi krakowska Garbarnia (2 gry — 4 pkt. st. br. 5:1) przed sosnowiecką Victorią (2 gry, 0 pkt. st. br. 1:5).

Do wyznaczonej gry Victoria — G. Śląsk w niedzielę najprawdopodobniej nie dojdzie, gdyż Górny Śląsk nie wyeliminował jeszcze swego mistrza.

Ostatnie zawody B. B. S. V. — Pogoń dały wynik 2:1 dla B. B. S. V.

Przegrana lidera okręgu w ostatniej rozgrywce była wielką niespodzianką. Ta przegrana stawia w kłopotliwym położeniu zarząd Śl. O. Z. P. N. Może bowiem zajść konieczność ponownej gry Pogoni z B. B. S. V., gdyby ten ostatni klub wygrał zawody z K. S. 07 Siemianowice.

Pogoń była lepsza zwłaszcza pod koniec gry. Nie mogła jednak wyrównać.

Jakdotąd Pogoń prowadzi w mistrzostwie okręgu, mając 6 p. wobec 4 p. BBSV i 0 p. 07 Siemianowice.

W III grupie wschodniej prowadzi Polonia przemyska (2 gry — 4 pkt. str. br. 9:2) przed 22 p. p. z Siedlec (2 gry — 2 pkt. st. br. 5:3); 1 p. p. Legionów z Wilna (2 gry — 0 pkt. st. br. 07).

Jak z dotychczasowych gier wynika do ostatecznego turnieju o wejście do ligi staną 1) Ł.T. S. G., 2) Polonia (Przemyśl) i mistrz Górnego Śląska, którym najprawdopodobniej zostanie Pogoń katowicka. Walki te odbędą się w II połowie października, tak że kandydat do ligi zostanie wcześniej wyeliminowany, zanim liga skończy swe rozgrywki.

## OGŁOSZENIA.

## NIEMOC PŁCIOWA

usunąć można natychmiast przez zastosowanie epokowego wynalazku Dr. Spiegła (Prymarjusza Wiedeńskiej Kliniki). Dokładną broszurkę przesyła dyskretnie za przesłaniem w liście 1 Zł. w znaczkach: Gen. Reprez. Domu med. Poczta Główna Lwów, skrytka poczt. Nr. 167. 37899

## MATERJE MEBLOWE

KRETONY FRANCUSKIE poleca najtaniej

## Leon Matwijowski

Lwów, Chorążczyzny 8. 38190

Cukiernicza z chińskiego srebra u Mandla, KOPERNIKA 14 naprzeciw Kina „Kopernik“. 2955

2.80 zł.

WAŻNE DLA ABONENTÓW „CZYTELNIĄ NOWOCZESNA“ Sykatuska 16 — obniżyla warunki abonentu i poleca wszystkie ostatnie nowości. 38393

Hallo! Telefon Nr. 25-30

zamawiać można — **AUTO-DOROŻKI** za opłatą niższą od taksometru!!

w firmie „LUMEN“ Lwów, pl. Marjacki I. 4.

Tamże można zamawiać także samochody na śluby, wycieczki i t. p. za osobną umową. 4129

## UŚMIESZKI.

### Jasnowidz.

Nie ma nic piękniejszego, jak umieć czytać w ukrytych myślach ludzi, niby w otwartej księdze.

Mój przyjaciel Karol jest mistrzem w tej sztuce. Wczoraj odwiedziliśmy żonę bankiera X. w jej willi. Piękna pani domu była cierpiącą, ale pomimo to, przyjęła nas w swojej przepysznej sypialni.

Karol spojrział przez chwilę ostro na ban-

# SPRAWY GOSPODARCZE.

## Zasady kalkulacji cen pieczywa żytniego.

Dnia 25 zm. odbyła się w Ministerstwie spraw wewnętrznych konferencja przy udziale rzeczoznawców w sprawie ustalenia zasad kalkulacji cen pieczywa żytniego. Na konferencji tej uzgodniono stanowisko co do rozpiętości poszczególnych kalkulacji piekarskich w zależności od warunków miejscowych na obszarze całego państwa.

Najbliższe posiedzenie poświęcone będzie ustaleniu zasad kalkulacji cen pieczywa pszennego.

## Badanie przemysłu cukrowniczego.

Specjalna komisja rządowa do zbadania sytuacji w cukrownictwie polskiem w nadchodzącym roku gospodarczym rozpoczęła przed kilku dniami swe prace pod przewodnictwem szefa sekretariatu Komitetu Ekon. Rady ministrów.

## Artykuły pierwszej potrzeby.

Izba przem.-handl. w Poznaniu podaje następujące ceny artykułów pierwszej potrzeby w hurcie i detalu. Hurt: za 100 kg.:

Mąka pszenna 65 proc. 74'00; ziemniaki 12'00. Za 1 kg.: chleb 65-proc. 0'52, mięso wołowe 2'40 — 2'80; słonina 3'00; smalec 4'00; tłuszcz importowany 3'10; masło 6'80 — 7'20 (tendencja mocna); ryż 0'85 — 1'30; herbata 10, 12, 15, 18, 17'50, 20'00; kawa 7'20 — 12'60, kakao 6'00 — 6'40; mleko za 1 l. 0'35 — 0'37; jaja za skrzynię 250'00 — 260'00; śledzie za beczkę najprzedniejsze 158 — 166'00; dobre 148 — 156'00, zwykle 136 — 146'00.

W detalu za 100 kg.: mąka żytnia 65-proc. 60'00; mąka pszenna 65-proc. 80'00; za 1 kg.: chleb 65-proc. 0'57, mięso wołowe 3'20 — 3'60; słonina i tłuszcz zagraniczny 3'20; smalec 4'40 masło 7'20 — 7'60; ziemniaki 0'15; róż zwykły 0'96, dobry 1'44 najprzedniejszy 1'50, herbata zwykła 12 — 14'00, dobra 18 — 20'00; najprzedniejsza 22 — 25'00; kawa zwykła 6'40 — 7'20; dobra 8'40 — 11'00; najprzedniejsza 12 — 14'00; kakao zwykle 6'40, dobre 7'00; najprzedniejsze 7'20 — 12'00; jaja za sztukę 0'20; mleko za l. 0'38 0'40; śledzie najprzedniejsze za sztukę 0'25; dobre 0'18 — 0'20; zwykle 0'15.

## Światowe rezerwy cukru zmniejszyły się.

Według ostatnich zestawień statystycz-

nych wynoszą światowe rezerwy cukru 6752 milj. centnarów w roku bieżącym wobec 7661 milj. cent. za rok 1927, co wykazuje zniżkę o 9'09 milj. centnarów.

## Wzrost wkładów oszczędnościowych w Małopolsce.

Stan wkładów oszczędności złotych łącznie z dolarowemi przełożonemi na złote (po kursie 1 dol. — 8'85 zł.) w 77 kasach oszczędności, zrzeszonych w Związku Polskich Kas Oszczędności w Lwowie, a działających na terenie województw: Krakowskiego, Lwowskiego, Śląskiego, Stanisławowskiego i Tarpopolskiego. wynosił do dn. 31 sierp. br. 162.579.246'49 (złożonych na 440.017 książeczkach oszczędnościowych), gdy do dn. 31 lipca br. 154.560.223'23. Wzrost wkładów oszczędnościowych w sierpniu wynosił przeto 8.019.013'26 zł.

Z 81 kas, należących do Zw., 72 kas udebiło wykazy za sierpień, przy 5 z powodu załaganiania z wykazami: (pow. Kasa Horodeńska, Podhajec, Turka, Kosów i miejska Oświęcim), przyjęto stan z poprzedniego miesiąca a 4 kas dla braku materiału nie uwzględniono, mianowicie: pow. Kasy Oszcz. Skalał, Stanisławów, Tarnopol i Turka.

W miesiącu sierpniu br. zgłosiły przystąpienie do Związku pow. Kas Oszcz. Bóbrka, Stanisławów i Tarnopol.

## Nowa wytwórnia Związku Spółdzielni spożywców.

W drugiej połowie września br. Związek Spółdzielni Spoż. R. P. uruchomił nową, zorganizowaną według najnowszych wymagań techniki i higieny, wytwórnię cuklerków, oraz fabrykę forebek w zakładach przemysłowych we Włocławku. Zamiarem Związku jest reśrodkowanie własnej produkcji w dwóch miejscach: przemysłu chemicznego w Kielcach, a przemysłu spożywczego we Włocławku. Ponadto w Zakł. Przem. w Kielcach wybudowana została w ostatnich miesiącach chłodnia, mogąca pomieścić 24 wagonów jaj, które Związek w znacznej części eksportuje do spółdzielczych hurtowni zagranicznych wzamian za inne cenne artykuły handlu zagranicznego.

## Z ZAGRANICY.

### Hungaria — F. T. C. 3:1 (2:1).

Pięknie uświetniła Hungaria swój 40-letni jubileusz, pokonując odwiecznego wroga F. T. C. 3:1. Gra była bardzo ostra i brutalna. To, co się działo na boisku, było jednak bladością wobec bójk widzów po skończeniu zawodów. A było tych widzów doś, bo przeszło 30.000!

III Obwód — Vasas 3:1 (1:1). Ujpesti — Somogyj 3:2 (1:0). W. A. C. — Hertha 2:0 (1:0). Nicholson — F. A. C. 3:1 (2:0). Admira — Rapid 3:2 (1:0). Austria — Wacker 3:1 (1:0). Slovan — B. A. C. 4:0 (2:0). Sparta — Victoria Zlzkov 4:0 (3:0). Zasłużone zwycięstwo Sparty w mistrzostwie. Bohemiano — Kladno 6:0 (0:0).

Szwecja — Niemcy 2:0 (1:0). 17.000 widzów oczekiwało z napięciem w Sztokholmie tego spotkania. król szwedzki przypatrywał się zawodom.

Szwedzi byli lepsi i zasłużenie wygrali.

## WYŚCIGI KOLARSKIE O MISTRZOSTWO LWOWA.

Lwow. Tow. Kol. i Motorz. urządza w niedzielę dnia 7 bm. o godz. 9.30 rano wyścig ko-

larski o mistrzostwo Lwowa na przestrzeni 100 km. Protektorat nad biegiem objął Lask. Wojewoda hr. Gołuchowski i Zarząd m. Lwowa, który ofiarowuje szarfę i żeton dla mistrza i 4 żetony dla następných jeźdźców.

Start odbędzie się pod ratuszem obok głównej bramy i przejdzie następującymi ulicami: Rynek, pl. Kapitulny, Rutowskiego, pl. św. Ducha, Jagiellońska, Mickiewicza, Krasieckich, Janowska, przez rogatkę janowską do półmetka i z powrotem tą samą drogą do mety w Ryнку pod ratuszem obok głównej bramy.

Wbiegu tymo bowiązują przepisy i regulamin ZPTK.

Zgłoszenia oraz wpisowe 3 zł. przyjmuje do czwartku dnia 4 bm. włącznie Sekretariat LTK i M. przy ul. Czarnieckiego 7 I. p. codziennie od godz. 19—21 wieczorem.

Wobec tego, że zawodnicy wypuszczeni zostaną punktualnie o godz. 9.30 rano, uprasza się, by już o godz. 8.30 na starcie się stawili.

Wydział Lwow. Tow. Kol. i Mot. zaprasza wszystkich członków do lokalu Towarzystwa przy ul. Czarnieckiego 7, na piątek dnia 5 bm. o godz. 8 wieczorem, celem objęcia funkcji do wyścigu kolarskiego o mistrzostwo Lwowa.

## Woine posady.

Wydział Szkolny, zarządzający dokszt. szkołami zawodowemi we Lwowie ogłasza, że w mieście Lwowie są wolne do obsadzenia następujące posady kontraktowe: 1) kierownika publ. dokszt. szkoły zawod. im. Mickiewicza (dla zawodów murarzy, cieśli, blacharzy, kafiarzy i in. pokrewnych, oraz szlifiery szkła), 2) kierownika publ. dokszt. szkoły zawodowej im. Piramowicza (dla zawodów krawców, kuźnierzy, tapicerów i in. pokrewnych), 3) kierownika publ. dokszt. szkoły zawodowej im. Sieńkiewicza (dla zawodów ślusarzy, kowali, tokarzy, odlewaczy i in. pokrewnych zawodów z dzielnicy przyległej), 4) kierownika publ. dokszt. szkoły zawod. im. Staszica oddział mechaniczny (dla zawodów ślusarzy maszynowych, mechaników, tokarzy, odlewaczy, modelarzy i in. pokrewnych).

O posady te mogą się ubiegać: a) dyplomowanymi inżynierowie, mający przynajmniej 3-letnią praktykę zawodową; b) absolwenci średnich szkół zawodowych z przynajmniej 5-letnią praktyką zawodową; c) inni nauczyciele państwowych wzgl. prywatnych szkół.

Blizszych wyjaśnień odnośnie do wynagrodzenia i warunków pracy udzieli Wydział Szkolny (ul. Rutowskiego 11/II. — Rada Szkolna Miejska) względnie III. Wydział Kuratorjum OSŁ. (Szkolnictwo zawodowe — ul. Karmelicka 4 parter).

Podania należyce udokumentowane należy wnosić do Kuratorjum O. S. L. za pośrednictwem Wydziału Szkolnego w terminie do dnia 15 października b. r.

## Zapiski.

**NOWE WYDANIE „HISTORYKI“** prof. Marcelego Handelsmana jest w znacznej części książką zupełnie nową. Składają się na nią w jednym tomie zarówno metodologja, jak i teoria poznania historycznego. Dzieło prof. Handelsmana jest lekturą nader pożyteczną, dzięki której historyk uświadamia sobie głębiej pewne dziedziny własnego doświadczenia i zdobywa nowe punkty wyjścia dla własnych nowych zapatrywań. (Nakł. Gebethnera i Wolffa).

**PROF. MAURZYCY MANN** opracował poradnik bibliograficzny dla studentów i samouków pt. „Jak się uczyć języka i literatury włoskiej“. (Nakł. Gebethnera i Wolffa).

Naczelnny redaktor:

**BRONISŁAW LASKOWNICKI.**

Odpowiedzialny redaktor:

**JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.**

# R=A=D=J=O

## Bateria anodowa.

(o) Bateria anodowa jest jedną z największych bolączek radioamatora. Kupnie się całkiem świeża, a tu po dwóch tygodniach za czyną niemilosiernie skrzeczeć, dając znak, że jest już całkiem wyczerpana — innym razem funkcjonuje bez zarzutu, aż nagle pewnego dnia raptownie woltomierz pokazuje, że posiada ona jeszcze całe 5 woltów. A jednak zmuszani jesteśmy posługiwać się baterią anodową, złożoną ze suchych elementów wszędzie tam, gdzie albo prądu elektrycznego zmiennego nie posiadamy, aby używać sieciówki, albo gdzie nie umiemy ładować baterji akumulatorów anodowych (a jest to sprawa bardzo, a bardzo delikatna!!!) lub tam, gdzie prąd jest stały, a wtedy sieciówki są zazwyczaj mniej korzystne i dla przeciętnego słuchacza, który z masońskimi wymysłami elektrotechniki nie chce mieć nic do czynienia dość niebezpieczne.

Musimy zatem, biorąc anodówki, starać się jedynie o fabrykaty wartościowe i raczej jeden lub dwa złote wydać więcej, niż cierpieć nieustannie. Do niedawna byliśmy skazani na obca produkcję, dziś posiadamy w kraju doskonale wyroby, naprzykład znakomite, badane w Klubie Radjowym YMCA szczegółowo na prośbę fabryki baterji Centra, które zresztą mają większy zbyt w Anglii, niż u nas — posiadamy jeszcze inne krajowej produkcji, nie ustępujące w niczem zagranicznemu. Sprawa ta więc nie jest dziś tak zła w naszych warunkach.

Należy jednak zdać sobie sprawę dokładnie z możliwości obciążenia baterji anodowej normalnej. Przy zwyczajnej obsadzie lamp, aparaty od 1 do 4-lampowe pożerają około 12 miliamperów prądu, przy czym o ile audion posiada odrębne napięcie, niż inne lampy,

pierwsza połowa baterji (aż do ca 50 woltów) jest silniej obciążona, niż reszta. Oplaca się zatem używać baterji składanych z dwu półówek, powiedzmy 60 w plus w, lub w 60 w, plus 40 w., aby można było pierwszą cześć od dzielnie zakupić, a druga jeszcze zdrowa zatrzymać dalej. W takich warunkach dobra polska bateria trwa kilka miesięcy. O ile aparat ma jakieś nadzwyczaj silne lampy głośni kowe i zużywa do 20 miliamp., wtedy żywot baterji musi się skrócić, ale stale wytrzyma ona długo. Zużycie baterji przez położenie na niej jakiegokolwiek żelaza, np. nożyczek jest zupełnie innego rodzaju. Nie należy również podlewać jej wodą. O ile chodzi o aparaty wielolampowe — superheterodyny od 7 do 10 lamp, wtedy sprawa trochę trudniejsza. Fabryki nasze powinny wydawać typy „super“ baterji o podwójnej pojemności, a nie podwójnej cenie.

Użycie miliampera jest niezwykle, wbrew przeciętnym opiniom, korzystne — należy po życzywszy go sobie lub kupiwszy, zbadać zużycie prądu swego aparatu, złączając szeregowo między minus anodówki, a wszelkie plusy anodówki, aby przekonać się, czy nie ruinujemy przesadnie naszych anodówek — gdy by wypadło na nim około 30 m. A łącznie (audion i inne lampy), wtedy lepiej już używać dwu oddzielnych anodówek, złączwszy ich minusy razem, niż jednej, bo i tak to taniej zapewne wypadnie.

## Program radiokoncertów.

PIĄTEK, 5 PAŹDZIERNIKA, 1928.  
 WARSZAWA. Kom.: 12'00; 15'00; 19'55; 22'00—22'30.  
 Od.: Przgl. wydawn. perjodycznych 15'20;

Nadpr. 15'45 i 20'05; Wspomnienia karykaturzysty 17'10; z Krak. 17'35; Rozm. 19'00; Opiekr nad umysłowo chorymi 19'30;

K.: Muz. gram. 16'00, Popoł. 18'00 Symf. 20'15.

KRAKÓW. Kom.: 12'00, 15'00—19'55; 20'05, 22'00.

Od.: Przgl. geogr.-gosp. 17'10, Smak literacki 17'35; Rozm. 19'00; Przgl. radjow. 19'30

K.: Muz. gram. 12'10; z Warsz. 18'00 i 19'35.

POZNAŃ. Kom.: 14'00; 14'15; 19'55; 20'00.

Od.: Kurs jez. franc. 17'35; Godzina niepo dzianek 18'00; Silva rerum 19'00; Szkolnictwo 19'30; Nadpr. 22'20.

K.: Muz. gram. 13'00; z Warszawy 20'15. Muz. tau. 22'50.

KATOWICE. Kom.: 16'40; 19'20; 22'00;

Od.: Wykl. hist. polskiej 17'10; Gaz węgiewy 17'35; Rozm. 19'00; Kraina 1000-letniej jezior 19'30; Skrzynka poczt. w jez. franc. 22'30.

K.: Popoł. 18'00; z Warsz. 20'15.

WILNO. Kom.: 12'00; 17'10; 19'55; 20'00.

Od.: Chwilka litew. 16'50; z Krak. 17'35; Dla dzieci 19'05; Skrzynka poczt. 19'30;

K.: Muz. gram. 17'25; z Warsz. 18'00 i 20'15.

## KRONIKA RADJOWA.

(o) Fale krótkie poniżej 100 m. nie mają jeszcze w Polsce dość zwolenników. A jednak nowe wypadki nakazują poprostu zajęcie się tą sprawą znacznie gorliwiej, niż dotychczas. Stacje krótkofalowe mają tu zaletę, że audyeje nadawane przez nie nie są narażone na tak silne zdeformowanie dźwięków przez wyładowania atmosferyczne, jak stacje wielkofalowe. To też około 30 broadcastingów na świecie nadaje równocześnie na falach długich i krótkich. Posiadać aparat krótkofalowego może cieszyc się odbiorem stacyi położonych w Ameryce, Australji, Syberji, Japonji, nie licząc wielu stacyi europejskich. Kto porówna odbiór tego samego koncertu, np. z Londynu, i pomocniczej stacyi krótkofalowej, musi przyznać wyższość odbiorowi na falach krótkich.

## REUMATYZM

Nerwobóle, ischlas, gościec, bói głowy i tym podobne dolegliwości usuwa szybko i pewnie od 26 lat znane nacieranie pod nazwą

## Ichtiomentol

Liczne, codziennie wpływające uznania i podziękowania. ICHTIOMENTOL wszędzie do nabycia. — Skład wysyłkowy: Laboratorium chemiczne apteki Mra SZYMONA EDELMANA w SAMBORZE 3550



## NAJNOWSZE MODELE PŁASZCZY

w dużym wyborze po najniższych cenach poleca firma „Maison Chic“ Lwów, SYKSTUSKA 1 4052

## NOWOŚĆ dotychczas w kraju nieznaną

## „Melodja“

Pierwszorządny skład gramofonów i instrumentów muzycznych. Lwów, Kopernika 5, telefon 8-59 urządziła dla wygody P. T. Odbiorców

specjalne KABINKI dla wypróbowania płyt gramofon. krajowych

i zagranicznych nadeszłych obecnie w olbrzymim wyborze. 4128



## Wolne posady

DOBRA kucharka z praniem do 2 osób tylko z dobremi długoletnimi świadectwami poszukiwana. — Zgłaszać się od 11 rano do 5 popołudniu willa ul. Orzeszkowej 8 (boezna Listopada). 9311

RUTYNOWANA czysta pokojowa z dobremi długoletnimi poleceniami poszukiwana. Zgłaszać się od 11 rano do 5 popołudniu willa przy ul. Orzeszkowej 8 (boezna Listopada) 9311

INTEL. dziewięcynę przyjmie do dwóch osób — bez gotowania. Szewczeni 1; 38044

PANNA do sklepu otrzyma posadę Stanisław Abl. Legionów 11. 38054

ZDOLNY czeladnik - kucharz zostanie przyjęty. Grał. Szumlańskich 2. 37901

KILKU ozeladzi stolarskich i kilku chłopców — przyjmie zaraz Pużyński, Marka 8. 38144

ZARZĄD KURSÓW PRYZJERSTWA damskiego — w Instytucie Technologicznym ul. Boularda 5, — parter, ogłasza zapotrzebowanie modelek do bezpłatnego czesania od 1. października codziennie — prócz sobót, niedziel i świąt, od godz. 8.15 wiecz. 37681

PRAKTYKANT z 3-4 kl. szkół średnich z intel. domu, niemiecwy, potrzebny do handlu. Krawiański i Spółka, pl. Mariacki Nr. 8. 38231

## SMAKOSZE CAŁEGO ŚWIATA

piją tylko angielską Herbatę LYONS'A

Ta niezrównana w smaku herbata używana jest na dworze króla angielskiego oraz na wszystkich dworach europejskich. Do nabycia w sklepach kolonialnych.



Przedstaw. na Polskę: TEOFIL WARSZEC, Warszawa, Mazowiecka 5 i Marszałkowska 89. Przedst. St. Płoński, Lwów, św. Marka 2 37991

## Za 5 zł. TYGODNICOWO OTOMANA

Z MATERJI ZAGRANICZNEJ ORAZ WSZELKIE WYROBY TAPICERSKIE

## GOTTLIEB GEFALL

Lwów — GRODZICKICH 8. 3868

**Specjalista chorób skór., wener. i kosmetyki**  
**Dr. Henryk Spund-Fischer**  
 b. długoletni lekarz (asyst.) klinik dermatolog. w Berlinie, Pradze i Wiedniu — ordynuje Lwów, pl. Marjański 10, II. p., drugie wejście Sobieskiego 2. **Poczekalnie separatkowe.** — Telef. 51-68, 38132

**Specjalista chorób skórnych i wenerycznych**  
**Dr. Goldstein**  
 b. elev. klin. wied. i berl. ord. od 10-12 i 2-5, w niedzielę i święta od 9-1 **Kraszewskiego 3.** Tel. 31-42. 38196

**Specjalista chorób płuc, serca i żołądka**  
**Dr. FELIKS HAHN**  
 38208  
**3RÓDECKA 46.** Prześwietl. Roentgenem.

**Zęby do 3 wykańczam**  
 3778  
 Wszelkie koronki, mostki, płytki kant. wykonuje  
**Zadatek NA RATY Rata mies. 25 zł.** Rata mies. 25 zł.  
 Usuwanie korzeni bezpłatnie do robót tech.  
**RAPPAPORT, pl. Marjański 7 (gdzie kaw. dela Paix)**

**Specjalistka chorób skórnych i wenerycznych**  
 b. Sek. Państw. **Dr. Frisch-Sawicka**  
 Szpitala Powsz. ordynuje dla kobiet od 2-5. **Wałowa 11.** 38532

**W chorobach wewnętrznych i dzieci** 2802  
**Dr. WEINBERGER** ul. Trzeciego Maja 1. 21.  
 Prześwietlenia Roentgenem. Lampa kwarcowa.

**Wyłączne zastępstwo**  
 zaprowadzonego przedsiębiorstwa, dobra egzystencja, dochód roczny około 20.000 zł. dla zdolnych Panów z kapitałem około 2.000 zł. — Praca przy biurku. Wiadomości specjalne niepotrzebne, bo wpracowanie nastąpi przez siły fachowe z centrali. — Oferty poważnych reflektantów należy adresować: „Reklama Zachodnia“, Poznań, Plac Wolności 6. 4119

**MŁODY, RZUTKI**  
**AKWIZYTOR**  
 KATOLIK 4131  
 z branży technicznej — poszukiwany.  
 Zgłoszenia: **Lwów, ulica Chorążczyzny 1. 6.**  
 Intynerowie **Kazimierz i Bolesław Neyman**

**PRZETARG.**  
 6. Okręgowe Szefostwo Budownictwa ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie urządzenia światła elektrycznego w 2 garażach samochodowych na lotnisku w Skniłowie.  
 Otwarcie ofert dnia 10. października 1928. Formularze ofertowe i szczegółowe warunki oferowania rozdziela Kierownik budowy lotniska w Skniłowie na miejscu. 4118.



**Gratologini-Fizjognomistka**  
 Udzielam trafne rady, a wskazówki nadają pewność siebie, hart woli i powodzenie w życiu. — Osoby, chcące korzystać z mojej wiedzy, zwrócą się z całym zaufaniem. **Przyjmuję od godz. 11-1 i od 5-8 ul. św. Antoniego 1, I. p., róg Łyczakowskiej.** 37868

**PAPIEROŚNICE srebrne**  
 we wielkim wyborze od Zł. 27\*50 4077  
**ROPSCHITZ, ulica Sykstuska 16.**

**SPRZEDAŻ NA DOGODNE SPŁATY!**

**Maszyny do szycia**  
**Gramofony**  
**Rowery**  
**Wirówki miedzne**



i części składowe tychże  
 Przybory do krawiectw i robót ręcznych.  
**Własny warsztat napraw**  
**Aleksander Malimon**  
**LWÓW, UL. WAŁOWA 11 a.** 3295

**Dbajcie swoje zdrowie!**

**„Szwajcarskie gorzkie zioła z Kogutkiem“**  
 Registr. Min. Zdrowia Nr. 400  
 leczą choroby żołądka i kiszki, obstrukcje, kamienie żółciowe, działają przeciw nadmiernej otyłości, regulują przemianę materii i pobudzają apetyt. 3814

**SPRZEDAJĄ APTEKI I DROGERJE.**  
**SKŁAD FABRYCZNY**  
**A. GAŚECKI i SYN, LWÓW**  
**SOBIESKIEGO 15. — Telefon 56-03.**

**Technicy!**

Wszelkie przybory techniczne jakoto przyborniki, przykładnice, podziałki, suwaki, szablony etc. po cenach konkurencyjnych --- **TYLKO** w składzie papieru

**S. WEISERA**  
**Lwów, ul. Sykstuska 1. 4**

**ZŁ. 12\*80** **ZŁ. 12\*80**  
**BUDZIK „YORK“**  
 precyzyjny z gwarancją 3-letnią. — Wyłączna sprzedaż: **GUTERMAN, Sykstuska 14.** 4130

**Meble na raty!** ceny gotówkowe, oraz **MEBLE tapicerowane,** własnego wyrobu, najtaniej w **DOROTEUM,** **Leona Sapiehy 34, tel. 15-01.** 4086

**LOKALE**

**WYNAJMĘ** pokój z osobnym wejściem, nieumeblowany lub częściowo z czym szem miesięcznym, dzielnicą obojętna. Listy pod „1251“ do Admin. Wiek. 3828

**POKÓJ** z całym utrzymaniem lub bez, zaraz do wynajęcia. Św. Michała 26 blisko przystanku tramwajowego. 38254

**5 POKÓJ** z komfortem do wynajęcia przy ul. Listopada 111 obok stacji tramwajowej. 37474

**NAUCZYCIELKA** muzyki szuka pokoju od zaraz. — Zgłoszenia do Admin. pod „5.ta dzielnica“. 9306

**POSZUKUJE** się pokój: umebłowanego z osobnym wejściem (wprost z klatki schodowej). Pisemne zgłoszenia nadesłać „B.“ Wiek Nowy. 38339

**POSZUKUJE** w śródmieście 2 lub 3 pokoje umeblowane z kuchnią dla lekarza do ordynacji. Pod T. R. pisemnie do Centrali Reklamowej, Koralińska 4. 38267

**ŁADNY** pokój dla 2 panów (zazdli) do wynajęcia. Zgłoszenia: Kahaue, Łyczakowska 55, między godz. 2-3. 38314

**UCZNIKA** z niższych — klas szkół średnich lub Seminarjum znajdzie po umieszczeniu wraz z całym utrzymaniem przy inteligentnej rodzinie. Wiadomość: plac Bandykiński 1. 2. Bombasowa. 38152

**JEDEN** lub 2 pokoje z kuchnią, poszukiwane. Złoty pod „Wulkan“ do Admin. Wiek. 38311

**Wolne posady**

**NA PROWIZJĘ** i stałą pensję poszukiwani są stażowy panowie i panie. Dochód 600 zł w oszczędzaniu. Piłsudskiego 27, I p., biuro. 38316

**ZBIŁACZY** skrzyżni adretnych „Bogach“, przyjmie natychmiast Fabryka „Marcin 9“. 38341

**ZDOLNEJ** BLACHARSKIEGO czeladnika przyjmie Z. Popiel. Lwów. 38447

**ELEKTROMONTERÓW** — przyjmie natychmiast „Elektron“ Zielna 2. 38493

**PANNE** do biura przyjmie zaraz. Zgłoszenia osoblisto od 4-5 popołudniu — **Liubickiego 27, I p.** 38317

**SŁUŻĄCY** sklepowy z poleceniami zostanie przyjęty. Salon obrazów. 3-go Maja 11 a. 38500

**SŁUŻĄCY** lepszą do — wyszalekiego z dobrami świadectwami przyjmie. — Zgłoszenia od 1-3 Nowac, ka, Kochanowskiego 69. — II p. 38521

**DZIEWCZYNI** zdrowe — 14-15 lat do nauki i odno, szonia kwiatów będą przyjęte. Kwiatownia, Zimorowicza 1. 38116

**KOBIETA** do prania, szarowania zostanie przyjęta. Zgłoszenia Feldman Kucharska 3. 38575

**RADJOTECHNIK** fachowy zostanie przyjęty. Zgłoszenie: Anoda, Rutowskiego 2. 38141

**ZDOLNA** bufetowa zostanie przyjęta. Restauracja Stechera, Gródecka Nr. 50. 38284

**POCZCZĄCA** przyjmie — Kopytkowa, Na Białej 2, dawno piętro, kolo wodociągu. 38461

**POSZUKUJE** czeladnika — szewskiego do robót mieszkaniowych. Koteruka 37. 38496

**PANNE** dywówko do nauki celusza powiększeń fotograficznych przyjmie. Zgłoszenia Istowno do Wiek. pod „Ostrowiec“... 38225

**POSZUKUJE** chłopców do nauki. Tęplec Stein, Szeplowych 40. 38512

**SŁUŻĄCA** z dobrami świadectwami przyjmie natychmiast. Pistol, Kleparowska 8, II. p. 38515

**Blacharzy samochodowych**  
 slusarzy i praktykantów, oraz elektromontera samochod. przyjmie firma „ESHAPÉ“, **Lwów, Akademicka 15.** 38411

**KUCHARKA**-Gospodyni — dobrze polecona do prowadzenia kuchni urządzonej pszukiwana. Zgłoszenia tylko pisemne pod Spółka Akcyjna „Gikos“, Lwów. 1-go Maja 16. 4126

**PRACOWNIA** skrzyżni „Linnax“ przyjmie natychmiast cyrkularzysty i ludzi do zbijania skrzyżni. — Zgłoszenia codziennie od 7 mojej rano, Kosner. Znajdzenie 86. 38172

**ZDOLNA** biegła w rachunkach Panna do sprzedaży wódlu potrzebuja zaraz. — Janczek, Zniesienie 111 — Rogatka Żółkiewska. 38336

**ZDOLNEJ** pracownicy binrowej z kapitałem, mogącej przyjeżdżować w zyskach cichej spółki — w poważnym przedsiębiorstwie, poszukujemy. Zgłoszenia listowno do Adm: Wiek. pod „Zdolna z kapitałem“. 37317

**FRYZJERKĘ** damską poszukuje fryzjer Schwalb, Kopernika 12. 38534

**PRAKTYKANT** do handlu korzenno - śniadankowego zostanie przyjęty. — Stępień, Koochanowskiego 3. 38533

**ZDOLNYCH** BLACHARZY slusarza obeznanego z to-karstwem i drykiera, poszukuje się. Zgłoszenia przyjmują W. Chm. ulica Króla Łaszczyńskiego 19 we Lwowie. 38316

**SŁUŻĄCA** z gotowaniem do wiekszego domu potrzebna. Ul. św. Michała 8, boczna Kościuszki. — 38553

**SŁUŻĄCA** z dobrami świadectwami — zostanie przyjęta. Kahaue, Łyczakowska 55. 38313

**ZDOLNY** chłopak do posyłek poszukiwany. Zgłoszenia Małopolska Agencja Reklamowa, Chorążczyzna 7. 38550

**UCZNIKA** szewskiego przyjmie natychmiast Turecka Nr. 1, boczna Poleczyńskiej Kłoda. 38284

**ZAKŁAD** dentystryczny — Winda poszukuje praktykanta (ki). Piłsudskiego 17. 38547

**POSZUKUJE** dobrego pianisty. Restauracja Kibla, Gródecka Nr. 50. 38271

**AGENTKI** podróżujące inteligentne zostaną zaraz przyjęte. Możliwość zarobku od 50 zł. Zgłoszenia w biurze dzienników Scherera, Pasaż Hausmana, między 3-5. 38545

**PRAKTYKAN** zostanie przyjęty. Karol Paszanda, Handel zelaza, Piłsudskiego 16. 38264

**ZASTĘPCA**, wprowadzonej w lepszych prywatnych kolach dla sprzedaży — pierwszorzędnej bielizny męskiej i damskiej poszukiwany. Zgłoszenia pod „Bielizna“ do Adm. 38526

**MŁODEGO**, silnego parobka oraz dziewczęta do nauki, przyjmie Fabryka Sakramentek 15. 38261

**PIEKARNIA** „Polonia“ — Łyczakowska 55, poszukuje chłopców do praktyki — najchętniej poduczonych. — Zgłoszenia popołudniu. 38254

Najtaniej poleca:

**TRYKOTAZE**

Bieliznę, Spodniczki, Bluzki, Szlafroczyki, Mundurki szkolne, Pończochy itp. Magazyn

„**GOLF**“ Lwów, Kilińskiego 1, naprzeciw Kaw. Wied. 3654 CENY NAJNIŻSZE.

# FORNIERY I DYKTY

BRACIA GELBERG, Lwów, Panieńska 19, telefon 43-91.

**KAŻDY MOŻE WESOŁO SPĘDZIĆ DŁUGIE WIECZORY JESIENNE, KTO ZAKUPI**

**GRAMOFON** walizkowy, tubowy, szafkowy na bardzo dogodnych warunkach, od 5 zł. tygodniowo lub miesięcznie, po cenach konkurencyjnych, tylko u znanej firmy

„**SVRENA**“, Lwów, Kazimierzowska 13, tel. 5316.

Płyty gramofonowe od 10 szłnk na bardzo dogodnie spłaty. — Ceny ściśle gotówkowe. 4043



## LOKALE

**POKOJU** bez mebli w śródmieściu z elektryką; prawem używania kuchni i łazienki zaraz do objęcia poszukuje samotna pani z towarzystwem. Zgłoszenia pod „Nauczycielka“ do Adm. Wiek. 383.3

**POKOJ** solidnie umeblowany, pełny komfort, czysty, wchód z przedpokoju, z używaniem łazienki państwa na stanowisku do wynajęcia; od 1 do 7, Domagaliczów 9, II. piętro na prawo. 38419;

**POSZUKUJE** się 3-4 pokoi z kuchnią od gospodarza. Warunki wedle umowy. Listy pod ABE do Adm. Wiek. 38427

**POKOJ** frontowy umeblowany, solidnym wykładem; Sakramentek 22, lewy parter. 38430;

**DLA** studentki pokój słoneczny, utrzymanie dostateczne, konwersacja francuska i niemiecka. Tertopian. Draznowska, Sw. Marka 14, I. p. gankiem na prawo. 38433;

**DO** wynajęcia dom, 3 pokoje, kuchnia, przedpokój i ogród wprost od gospodarza na Kraszewicza za rożnym czyszeniem. Wiadomość: Głęboka 19, drożerz. 38446;

**POKOJ** umeblowany na Biuro natychmiast do wynajęcia. Kopernika 14, — II. p., front. 38455

**LOKAL** złożony z 5-ciu ubikacji, przycepalna ulica, I. p., kompletnie urządzony na biuro, — jest do oddania na zasadzie udziału. Listy pod „Lokal“ do Adm. Wiek. 38049

**SKLEP** do wynajęcia zaraz. Wiadomość: ul. Kochanowskiego 1. 104, gospodarz. 37961

**DOMU** (3-4 pokoje z kuchnią), z komfortem, ogrodem, w pobliżu tramwaju, z wyłączeniem dzielnicy III, za czynszem rocznym z góry poszukuje. Listy pod „3-4“ Adm. Wiek. Nowego. 37781

**LOKAL Z MIESZKANIEM** NADAJĄCY SIĘ NA SKLEP KORZELNY DO WYNAJĘCIA. UL. BOCZNA PŁASKOWA 5. 37632.

**POKOJU** kawalerskiego; nieumeblowanego z niemałym wejściem poszukuje. Czynsz roczny; Buczko, Zielona 43 parter. 38524

**PIEKARZ** poszukuje ubikację nadającą się do urządzania piekarni mączki młynskiej. Zgłoszenia przyjmujcie z grzeczności Safran Burdowańska, ul. Kochanowska 1. 38263;

**MIESZKANIA** trzy i cztery pokoje z pełnym komfortem, oraz lokal sklepowy z mieszkaniami w nowo wybudowanej kamienicy zaraz do wynajęcia. Inicjałem właściciela udziela z grzeczności informację Dr. Ulrich, Rynek 27. 38501

**DO** wynajęcia wspólny pokój dla pań zaraz. Ul. Wronowska 5, II. piętro; 38513;

**POKOJ** umeblowany dla 2 panów zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Panczer Krasiech 11 A. 38522;

**WYNAJME** natychmiast — pokój państwowy — wejście oddzielne z klatki schodowej. Sapielży 24, IV. p., drzwi 4. 38527

**DAM** mieszkanie suterenowe za usługę. Zgłoszenia (tylko z poleceniami). Tarnowskiego 8 u doktora. 38523;

**POKOJ** kawalerski, osobny wchód do wynajęcia; Piotra 27, drzwi 16. 38242

**POKOJ** z kuchnią i pokojem kawalerskim do wynajęcia. Zimna Woda (Osł. czynna) Strassbergowa. — 29461

**SZUKAM** mieszkania 4-5 pokojów, komfort, śródmieście. Czyżowski, Lyczakowska 9. 38467

**GARAŻ** na dwa samochody zaraz do wynajęcia. — Listopada 27, telefon 35-26; 38390;

**2 ILE 3 POKOJE**, kuchnia parter, w śródmieściu — przy tramwaju, czynsz wedle umowy zaraz poszu kiwane. Zgłoszenia: Koelia Nowoskiego 83, II. piętro — u p. Luftowej. 38401

**SEDZIA KAWALER** POSZUKUJE POKOJU. Listy pod „Sedzia“ do Adm. Wiek. 38404

**POKOJ** wynajmę starszemu solidnemu panu katolicki. Czynsz z góry. — Tłecka 28. 38414;

**MIESZKANIE** dwu pokojowe z komfortem, poszukuje. Pośrednictwem poszukuje. Listy pod „Komfort“ do Adm. Wiek. 38416;

**MIESZKANIE** czterech pokojów, dzielnica parkowa poszukiwane. Zgłoszenia — pod „Pelay komfort“ lub telefonem 149. 38503

**STUDENTKA** Uniwersyteckiego poszukuje w śródmieściu (okolica pl. Bernardyńskiego) umeblowanego pokoju z osobnym wejściem. Zgłosz. pod „I. K.“ do Adm. 38537;

**MŁODA**, sympatyczna kawowa poszukuje współnego mieszkańca przy samotnej osobie. Zgłoszenia do Wiek. pod „Dora“ — 38531

**POSZUKUJE** jedno- (dwu) pokojowego z kuchnią mieszkanca blisko śródmieścia; czynsz za dwa lata z góry. Zgłoszenia do Wiek. pod „Uczciwość“ — 38554

**LOKAL** do wynajęcia słoneczny fabryczny, nadający się na skład towarów, 55 metrów długości, 10 szerokości, na 10 ubikacji podzielony. Zniesienie 280 Bisig Lw., naprzeciw fabryki Pączowskiego. 38477

**POKOJ** z utrzymaniem dla pań. Zyblikiewicza 22 parter. 38480;

**DUŻY** pokój nieumeblowany, frontowy, śródmieście, odpłatnie bezdzietnemu małżeństwu (intel.) nieprowadzącemu gospodarstwa domowego. Wysokość czynszu rocznego i inne warunki ustnie. Rychło zgłoszenia listownie do Adm. Wiek. pod „Centrum“ — 38481

**POKOJ** kawalerski, łazienka, przedpokój umeblowany, z komfortem, dla roważnego pana zaraz do wynajęcia. Pełczyńska 7 A. I. p., drzwi 8, od 3-5. — 38490;

**POKOJ**, kuchnia, umeblowane, komfort, dla bezdzietnych zaraz do wynajęcia. Pełczyńska 7 A. — II. p., drzwi 8, od 3-5. — 38492;

**BOGDANÓWKA!** Wynajmę mieszkanie, ogród owocowy; czynsz roczny; Bilińskich 6. 38495;

**POSZUKUJE** pokoju nieumeblowanego — osobno wejście. Zgłoszenia z podaniem warunków pod „Samotny“ do Administr. Wiek. 38501

**PROF.** gimn. poszukuje mieszkania dwu lub trzy pokojowego z pełnym komfortem w starej kamienicy. Zgłoszenia listownie — z podaniem warunków — Gimnazjum Z. T. S. I. — Zyguntowska 17. — dla prof. Barnaba. 38502;

**LOKAL** na górnej Gródeckiej do odsalecia. Wiadomość Fryzjer, Gródecka 1. 44. 38521

Wyłączna sprzedaż dykt olchowych i sosnowych marki „OIKOS“ po cenach fabrycznych i na dogodnych warunkach — polecają 3769

**POKOJ** umeblowany z osobnym wejściem, ewentualnie z telefonem poszukiwany. Zgłoszenia bez pośredników pod „Śródmieście“ do Biura dzienników Schorera. Pasaż Hausma. Bar. 38546;

**LOKAL** na cele przemysłowe za mieszczeniem — czynszem oddam. Terkel, Stary Rynek 6. 38548

**PRZYJEZDNY** poszukuje pokoju elegancko umeblowanego kilka razy w tygodniu, wejście z klatki schodowej. Zgłoszenia z podaniem warunków do Adm. Wiek. pod „Październik“ — 38542

**POKOJ** z klatki schodowej z wiktlem lub bez. — Sakramentek 32, III. p. 38540;

**POKOJ** z utrzymaniem dla jednego pana lub 2 studentów zaraz do wynajęcia. Chorążczyzna 22, I. p., drzwi 9. 38537;

## ROZMAITE

**NAPRAWĘ** dywanów perskich oraz wszelkich innych, artystycznie uskuteczania znana wytwórnia dywanów Terklowej ulica Sobieskiego 21. (Sklep). 38584

**ZNANA** wytwórnia dywanów suymenich Terklowej, Sobieskiego 21, przyjmują zamówienia na dywany wszelkich rozmiarów, wedle oryginalnych wzorów. Na składzie stało wielka dywanowa, kanwa wełniana, wzory etc. — 38584

**„ZDOBNICTWO“** Lwów — Sobieskiego 10, odbija wszelkie wzory na roboty ręczne. Ceny reklamowe. Montowanie poduszki. 38111

**CHOROBY WENERYCZNE** i zastarzałe skórne; neurastenie; seksualna leczy specjalista Dr. Friseh. Wałowa 11. Tel. 55-20. — 37923

**AKUSZERKA** samotna — Stasiów z długoletnią praktyką, przyjmuje panie na czas słabości. Ul. Bartosza Głowackiego 8, na prawo; 38601

**WYTLACZAM** deszcznia na płaszczach płaszczonych nawet starych zniszczonych, odświeżam, przesyłam na fasony modne. Maria Wołńska, Lwów, Sobieskiego 12. Tel. 17-61. 4088

**AKUSZERKA** SEKULA — przyjmuję panie Gródecka 49, I. p. 37556

**OSOBA** fachowa weźmie kuchnię przy rehelii restauracji na własną rekę. Łaskawo listy pod „Dziurżawa“ do Adm. Wiek. 38141

**FORTEPIAN** jest do wypożyczenia. Bałowego 11, parter lewy. 38165

**Z KAPITAŁEM** — ponad 5.000 zł i praca, przystąpię jako wspólnik do nowego i intrygującego interesu. Listy do Adm. Wiek. pod „Businessman“ — 38231

**AKUSZERKA**, przyjmuje panie. Wałowa 27, parter prawy, przez podwórze. — 37997

**AKUSZERKA** Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 50 — parter. 37998

**W BANKACH** zastawni czego zastawiona kosztownie wykupnie, dopłacam najwyższą wartość; starożyby kupuje. Zakład zegar mistrzowski Anstreichera — Kazimierzowska 5. 38139

**DLA** reklamy! — Suknie damskie wykonuje artystycznie, również i przeróbki wykonuję w omówionym czasie po cenach niskich; Lyczakowska 13; Malinowa. 38522

**AKUSZERKA** Latkowska przyjmuje panie na czas słabości; Asnyka 9 m. 2. 38560

**AKUSZERKA** samotna — przyjmuje panie. Józefata 8, parter, Deutschman. — 38011

**PLUZY FRYZJERSKIE** i kelnerskie, ubrania i he, rzyne dla służby, odzież ochronną dla różnych zawodów; Wytwórnia „PALIUM“; Ormiańska 5. — Telef. 54-24. 38217;

**DR. MED.** porozumie się z dentystą ewent. technikiem dentyst. w celu otwarcia lub prowadzenia zakładu dentystycznego. — Listy pod „Leg. 1. 4055 22“ do Adm. Wiek. 38434;

**NAJNOWSZE** biustajki — podwiązki, biodrówki, — polone najtaniej „Krajo. Przemysł“, Bohnow 1. — 28402;

**NAJNOWSZE** fasony futrzane sprowadziliśmy z firmy Warszawskiej W. P. Hersego; przyjmuje i robię po domach wszelkie futra Kuźnierz, Pożaneczno 9, Pożaneczki. 38446

**POSZUKUJE** spółnika do rentownego interesu z kapitałem i współprac. — Blizko szeregówy osobie. Oferty pod A. N. do Adm. Wiek. 38414;

**SPECJALISTA** CHOROBY ustnej i zębów. Lekarz — Dorysta H. I. A. S. Kroleka 2, róg Gródeckiej Nr. 63. Leczenie najnowszą metodą. Zęby sztuczne na rąby po cenach Kasy Chor. Lampa SOLLUX. — Pacjenci prowincji szybko zadowoleni. 38551;

## Kiino-Sprzedaz

**CIODNIKI**, portjerzy, maty meblowe najtaniej — WANK, pl. Mariacki 5 — I. piętro 51

**SPRZEDAM** auto po remoncie 6-osobowy marki niemieckiej, światło elek. Listopada 17. 38162

**STARY** papier do sprzedania. Akademicka 8, — Potofil. 38513;

**FORTEPIAN** krótki, czarny, krzyżowy, sprzedam. Mariacki 5, III. p. 38543

## Posad poszukuje

**OSOBA** intel., wdowa średnich lat, poszukuje zarządu domu u starszej jednej lub dwóch osób — wyjazd nie wykluczony. Odpowiedz pod „I. J.“ do Adm. Wiek. 38121

**GIURALISTKA** poszukuje posady za kancją. Listy pod „500 zł.“ do Adm. Wiek. 38062

**INT** panna średnich lat, poszukuje posady do dzieł i pomocy pani w gospodarstwie domowym. Listy pod „Uczciwa Rws.“ do Adm. Wiek. 38813

**MŁODA** inteligentna osoba znająca się na gospodarstwie szuka posady jako gospożyni do dworu lub samodzielnego zarządu, chętnie na prowincji. Listy do Administr. Wiek. pod Nr. 2.500. 38821

**OSMNASTOLETNI** — student gimnazjalny z ukończoną 6 kl. poszukuje jakiegokolwiek posady. Listy zwracać Szpitalna 5; Zofia Holowska. 38315

**PANNA** sklepowa uzdolniona ze świadectwami — poszukuje natychmiast posady w składzie wędlin; w miejscu w miejscu lub na prowincji. — Łaskawo zgłoszenia do Wiek. Nowego pod „Sklepowa“ — 9311

**BIEDNY** student sierota, kongresowianin, bez środków do życia i dalszego kształcenia się, poszukuje jakiegokolwiek pracy, może dzielić lekcji w zakresie 6 kl. gimn. zlatnych w miejscu lub na wyjazd. Skromne wymagania Listy do Wiek. pod „Biedny Student“, 9313

**SŁUŻACA** do wszystkiego, z bardzo dobrą polaccian, szuka posady od zaraz. Listy pod M. — do Adm. Wiek. 38413;

**PANNA** z kursem buchalterki pisząca na maszynie z kilkunastoletnią praktyką poszukuje posady praktykantki biurowej ewent. kasjerki za kancją Wyższego Urzędu skarbowego. Listy do Adm. Wiek. pod „Nr. 611“. 38510;

**KOBIETA** w średnim wieku z osmioletnią doświadczenia, znająca ciele gospodarstwo domowe i szycie, poszukuje posady zarządczyni domu do starszej osoby. Zgłoszenia od zaraz do Adm. Wiek. Nowego — pod „Gospożyni“ — 38487;

**KUŚNIERKA** zdolna młoda siła poszukuje posady. Zgłoszenia firma Weinsteck, Chorążczyzna 14. — 38541;

## Matzenstwa

**MEZCZYZNA** separowany, rzemieślnik, pracowity, — lat 37, na posadzie, z braku znajomości poszukuje kobiety intel., bezdzietnej, niezależnej z mieszkaniem; cel matrz. pierwszeństwo mają kobiety dobrze zbudowane. Listy do Adm. Wiek. pod „Rzeczność“ — 38481;

**POZNAM** inteligentnego — pana. Cel kobierzece słubny. „Irys“ Adm. Wiek. 38027

**PANNA** lat 37 na rządowym stanowisku, z 108-gim 1500 dolarów poszukuje stosownej znajomości w celu matrymonialnym. Listy do Wiek. pod „Irena“. 38519;

**DOSTOJOWANE** małżeństwo skojarza „Postep“ — Gródecka 33, I. p. gank 38541;

### Kupno-Sprzedaż

#### KAŻDY

dzisiaj już wie, że najpewniejsza i zawsze najłatwiejsza przetrwać kupuje się tylko w Perfu. **szefi S. Federa, Lwów, Sykstuska 7.** — wyzyska na prowincję dyskretne. 3830

**PLASZCZYKI** dziecięce — w ogromnym wyborze — „SPORT“ **Plac Halicki 3.** 37554

**KOMPLETNE** wyprowadzenia dla noworodków „SPORT“ **Plac Halicki 3.** 37554

**FORTEPIAN** „Fritz, Stängel, Heitzmann“ i inne, znakomite, prawie nowe; prawdziwie kupującemu — sprzedawca korzystnie Skomorowski, **Kopernika 26.** 38181

**KURTKI** futrowe sprzedawca **Friedrichów Nr. 2,** drzwi 7, przedp. 38407

**SPRZEDAM** kocieł enklir nierzwy. **Cehronok 5, Dziurkiewicz, od 6-8** 38408

**CEGLA** i kamień fundamentowy z rozbiórki cegielni do sprzedania. **Władysław Zieleny 58, Wilczyński.** 38164

**SKRZYŃKI** próżne, różnej wielkości, tanio do sprzedania. „Zakopane“, **Akademińska 24.** 38063

**FORTEPIAN** krótki czarny, okazynie do sprzedania. **Zborowskich Nr. 10, I. p.** 38051

**FORTEPIANY, PIANINA,** pierwszorzędnych fabryk, sprzedawca i wypożyczalnia — **Kubessa, Rynek 2.** 36980

**FORTEPIAN** o płycie metalowej tanio sprzedawca; **Donasiewicz, Kochanowskiego 8, drzwi 67.** 37938

**FORTEPIAN** uzona „Bösendorfer“ doskonały okazynie sprzedawca; **Rynek 40, piętro.** 37937

**156 KAMIENIC,** 24 willi z wolnym mieszkaniem — różne parcele w każdej dzielnicy sprzedawca **Truchanowicz, Kopernika Nr. 22;** 35402 b.

**KAMIENICA** dwu piętrowa, komfort, ulica Zofii, okazynie sprzedawca **Skomorowski, Chorażczyzna 10 —** Telefon 16-22. 38053

**NOWY** dom o 7 ubikacjach do sprzedania. **Zródlana 75.** 38494

**DOM,** ogród, 218 sążni, 57 m. front, sprzedawca. **Pijaarów 64.** 38164

**WARSZTAT** kilimkarski, 2-metrowy do sprzedania. **Wiadomość Poniatowskiego 16.** 38194

**FORTEPIANY** i pianina pierwszorzędnych firm — wypożyczalnia **Marecka, ul. Batorskiego 7, II. piętro.** — (róg Kubal). 38063

**FORD** z taksametrom po remoncie okazynie do sprzedania. **Wiadomość Antogaraż, Bałki 57.** 37935

**KAMIENICA** I-piętrowa, III. dzielnica, cena 5 500 dolar., wkład 3000 dolar. **REALNOŚĆ** 4 pokoje wolne, ogród owocowy 400 sążni, cena 5500 dolarów. **DOM** z mieszkaniem w Sygnalowie z ogrodem, — cena 600 dolarów. — **DOM** w Janowie 6 ubikacji wolno, cena 900 dolarów. — **PARCELA** I. dzielnica — 180 sążni po 9 dolarów. — **PARCELI** 2000 sążni na Bogdanówce po 2 i pół dol. **PARCELI** w Sygnalowie od 2 dolarów do 5. — **Wiadomość:** p. Mazurczak, Dekarta 11. 38179

**ŁÓŻECZKO** dziecięce w dobrym stanie sprzedawca; **Sypniskiego 8, I. p. m. 4.** 38371.

**OD 25 LAT** istniejący handel korbenny z pokojem śniadaniowym wraz z mieszkaniem, z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. **Listy pod „Handel korbenny“ do Administr. Wieku.** 38074

**HOTEL,** kawiarnia i restauracja, kompletnie urządzona w Zagłębiu Naftowym do sprzedania. **Biuro Pośrednictwa, Drohobycz, Piłsudskiego 2.** 4061

**DWU PIĘTROWY** pensjonat w Krynicy o dwudziestu czterech pokojach — nowy, komfort, w pięknym położeniu, bliżej łaźni, sprzedawca lub zamieni za kamienicę we Lwowie; — cena 20,000 dolarów. **Skomorowski, Chorażczyzna Nr. 10, Telefon 16-22.** 38054

**KUPIMY GRUNTA** budowlane do 5,000 sążni we Lwowie. **Związek Ziemiaków Szajnochy 2, od 10-2.** 38371

**MASZYNA** trzy walcowa do sprzedania. **Sykstuska Nr. 21, w podwórzu.** 38219

**FOLWARK** 90 morgów, — kompletne budynki, inwentarz żywy i martwy, kryształ, zasiewy, dobrze zagospodarowane, godzina jazdy od Lwowa; cena 15,000 dolarów, sprzedawca **Skomorowski, Chorażczyzna 10, Telefon 16-22.** 38495

**KROWA** rasowa do sprzedania. **Bogdanówka 83, —** Katarzyna Rzyńska. 38399

**KAMIENICE** dwupiętrowe z powodu działu familijnego za 6,500 dolarów okazynie sprzedawca **Skomorowski, Chorażczyzna 10; Tel. 16-22.** 38367

**PLASZCZE** granatowe — wiosenny i zimowy sprzedawca; **Sienkiewicza 3, I. p. drzwi 2.** 38395

**DOBERMANY** czystej rasy 5 tygodniowe do sprzedania. **Ulica Łokietka 4 A Esai.** 38273

**2 WKŁADY** materacowa do łóżek do sprzedania. **Pułaskiego 5, II. piętro.** 38271

**KRYMSKI** płaszcz, znakomite utrzymanie, sprzedawca. **Sapieży 5 A, parter na lewo, Oglądać od 2-3;** 38241

**OKAZYJNIE** sprzedawca — płaszcz pluszowy dla tejże osoby. **Zgłoszenia ul. Łyczakowska 56, piekarnia** 38271

**LIMUZINA** FORDA dwu-drzwiowa, z roku 1927, — w zupełnie dobrym stanie do sprzedania. **Oglądna można: S. O. ul. Łyczakowska 129, I. piętro, od godz. 2-4 pop.** 3934

**KRYMY** do sprzedania; **Listopada 17, II. p. Oglądać od 9-10 i 3-5 pop.** 38364

**FUTRO** dla starszej osoby, dwa płaszcze i nową suknię jasną satyn — do sprzedania **ul. Bourlarda 4, parter wejście z ulicy.** 38353

**OPASKI** przepuklinowo — najnowszego patentu „Spęcjolne“ — „Chirurgia“ **Lwów, Jagiellońska 15.** 3951

**PREZERWATYWY** „AS“ francuskie, pełna gwarancja. „Chirurgia“, **Lwów, Jagiellońska 15.** 3982

**REKAWIOWIZKI** lokarskie, gumowe specjalne — trwał. „Chirurgia“ **Lwów, Jagiellońska 15.** 3982

**SPRZEDAM** dom z słonecznym ogrodem, wolnym mieszkaniem z powodu wyjazdu. **Zborowska 16, —** gospodyni. 38415

**E ŁÓŻKA** jasne dębowe — z suchego materiału do sprzedania. **Wiadomość u dozorczy, ul. Dwernickiego 1. 50, Lwów.** 38420

**SAMOCHOŁ** „LANCIA“ po remoncie okazynie do sprzedania. **Kochanowskiego 72, tel. 50 12.** 38059

**FORTEPIAN** do nauki za 468 złotych sprzedawca; **Kolesza, Sykstuska 10.** — 37941

## ŻURNALE MANEKINY KROJE „ŻURNAL“ Lwów, PLAC BERNARDYŃSKI L. 2. 4008

**PARCELA** pod budowę, 230 sążni obok stacji Suchowla z powodu wyjazdu tanio sprzedawca. **Pałac Stoika, Dymanów.** — 38490

**ZAKIĘT** krymski w bardzo dobrym stanie, tanio sprzedawca. **Czackos, Pasaż Hausmana 5, II. piętro.** — 38398

**SKLEP** branży papierowej w śródmieściu — do sprzedania. **Listy do Adm. Wieku pod „2,000 dolarów“** 38456

**FORDA** samochód osobowy w dobrym stanie — okazynie do sprzedania; **Wiadomość u firmy Weinrob, Kazimierzowska 26 —** 38451

**PLASZCZ** oficerski okazynie za 66 złotych. — **Sklep Komisyjny, Pasaż Mikołascha.** 38460

**SPRZEDAM** lustro i duży zegar. **Łyczaków Nr. 6 —** drzwi 12. 38468

**KAMIENICA** I piętrowa, z frontową parcelą budowlaną w centrum miasta — do sprzedania. **Wiadomość u adwokata Dr. Marjan Plechawski, ul. Pańska 4, Tel. 37-33.** 38424

**FORTEPIAN** lub **PIANINO** kupię zaraz. **Gotówka. Nowacki, Piłsudskiego 17;** 38261

**NA UBRANIA JESIENNE I ZIMOWE, NA PLASZCZE, RAGLANY I POKRYCIA FUTER — polecamy najmodniejsze**  
**WĘLNÝ**  
angielskie i bleiskie, gatunkowo pierwszorzędne, a to:  
**KAMGARNY, DOUBLE, ANGIELSKIE SZEWIOTY** i t. d.  
WSZELKIE PODSZEWKI I DODATKI poleca detalicznie **po cenach fabrycznych**  
**ZNANY Z TANIOCI CHRZEŚC. MAGAZYN**  
**Hurtownia Tekstylna**  
45 Lwów, RYNEK 45 4075  
Dogodne warunki spłaty.

**WILLA** w Stanisławowie, wolne mieszkanie 4 pokoje słoneczne komfortowe do sprzedania lub zamiany na realność we Lwowie. **Wiadomość: Stanisławów, Matejki 27.** 38410

**FORTEPIAN** Bösendorfera krótki, hobanowy sprzedawca **Ormiańska 25, w podwórzu.** 38380

**SPRZEDAM** okazynie — ośmio lamp. „Oscyladynę“ kompletną i „Neutrovox“. **Wiadomość: Roman, ulica Jabłonowskich 6, I. piętro;** 38221

**DYWAN** perski, prawie nowy, 4 m. długi, 1 i pół m. szeroki, sprzedawca. **Polak, ul. Białohorska 74 A Lwów.** 38436

**HYGIENICZNE I NAJNOWSZE**  
**Oszklenia bufetów**  
**RESTAURACYJ - CUKIERN - WĘDLINIARŃ**  
PO NIEBYWALE NISKICH CENACH  
**K. PAWLIKOWSKI**  
Lwów, UL. RUTOWSKIEGO 12  
vis a vis Kościoła OO. Jezuitów. 4122

**DO** sprzedania łóżko z materacem, stół nocny, — szafy, komoda, piec żelazny. **Wiadomość we willi. Toałyńska 16, między 2-4 pop.** 38471

**WOJSKOWE** płaszcze zimowe okazynie do sprzedania w sklepie komisyjnym „Magne“ **Piłsudskiego 12.** 38479

**MEBLE** antyczne wysokiej wartości artystycznej, 2 szafy gdańskie, oraz modne urządzenia pokojowe po umiarkowanych cenach poleca znana firma **Zieliński, Kołtąta 5, stolarnia w podwórzu.** 3986

**BIURKO** olchowe, stół, ciatarka do sprzedania. **Ujejskiego 4, II p., Jankowski, od e. 3-4.** 38354

**KUPIĘ** dęby, buki na piłu z wyrębem. **Oferty „Export“ do Admin. Wieku.** 38356

### ZGUBY

**DOBERMAN** czarny w zółte plamy zgubił się w mieście wieczór. **Znalazca łaskawie zwrócić za wynagrodzeniem Pasaż Mikołascha, Pralnia Europejska.** 38219

**LEGITYMACJE** szoferska na nazwisko Feliks Dolibski, Lwów, Sienkiewicza 1. 5, zgubiono. **Uprasza się znaleźć o zwrot.** 3804

**UNIEWAŻNIAM** książeczkę wojskową P. K. U. — **Strzyż. Władysław Siemienie.** 3749

**MARJA** PRODIAK zgubiła dowód osobisty, certyfikat przynależności do moralu i niezamężności i metrykę. **Prosi urzędowego znaleźć o zwrot papierów do Adm. Wieku.** 38217

**ZGUBIONA** książeczkę inwalidzką i inne dokumenty proszę znaleźć o oddanie za nagrodą. **Teodor Makar, Błacharska 8.** — 38395

### NAUKA

**MATEMATYKI,** fizyki — przyrody (egzaminy) — **udziela profesor, Antoniego 7, I. p. od 3-5.** 39274

**WPISY**  
na **KURSA KROJU I SZYCIA** krawiezyzny damskiej i bielizniarstwa **Heleny PIETRASZEWSKIEJ**  
UL. PIŁSUDSKIEGO 14, II. P. 4007  
od godz. 10 do 2 i od 4 do 6 wieczorem.

**LEKCJE** fortepianu udzielam szybko i pod gwarancją pewną metodą. **Listy pod „Lokala“ do Admin. Wieku.** 38474

**RUTYNOWANA** nauczycielka muzyki udziela lekcji gry na skrzypcach i fortepianie u siebie w domu lub u uczących się. — **Pp. Seminarzystek i Seminarzystów przygotowuje do egzaminów. Potockiego 38, II p., III. schody.** 9311

**FRANCAISE** donne **Locons. Waska 8, II. p.** (początek Łyczakowskiej). — **Visible do 2-5 h.** 38524

**PIERWSZA** korec. szkoła kroju, modelowania i szycia **STEFANIA,** przyjmują do wpisy. **Szaszkowicza 6.** 38541

**AKADEMICZKA** poszukuje lekcji. **Zgłoszenia do Wieku pod „Smilenna“.** — 38531

**Konces. Kursa Kroju, szycia damsk.** z prawem wydawania świadectw prowadzi **modelista z Paryża BINDER, Lwów, Giliańska 4.** 3515

**RUTYNOWANA** nauczycielka muzyki znana, udziela lekcji tanio — na żądanie fortepian do ćwiczeń. **Zgłoszenia do Wieku „Rutynowana“.** 9905

**KONCESJONOWANE** — przez Minist. Kursy Kroju, Modelowania i Szycia, **HEL. WARCHAŁOWEJ, KOCHANOWSKIEGO 10.** Kursy dla pań na własnych materiałach. **Zawodnym z prawem wydawania świadectw.** — **Porny wykonuje podług miary i żurnali.** 38121

**OKAZJA!** Tania wyuczona haftów na frepdeszyńcu, kolorowe, kracowe, aplikacje na żorżecie, toledo itp. **Łyczakowska 1, I. piętro, I. drzwi** 38358

**NIEMIECKIEGO** wyuczona szybko, gruntownie absolutnie germanistykę, konwersacja, korespondencja. **Listy pod „Germanista“ do Adm. Wieku.** 38293

**PRZYJMĘ** nadal na kursa kroju i szycia. — **„JOLANDA“** **Staszica 8 —** II. p. 38451

**FRANCUSKIEGO** najszybszą metodą uczy siła rutynowana. **Matyry, poprawki, nauka korespondencji handl. franc. Cena przystępna. Kadecka 16 —** parter, od 2-5. 38475

**STUDENT** filoz., rutynowany korepetytor, były celujący uczeń gimn., posiada faktyczną lekceję dla mieszkańca, obiady lub skromne wynagrodzenie. **Listy pod „Typ humanisty“ do Admin. Wieku.** 38479

**RUTYNOWANY** korepetytor udzieli lekcji matematyki, języków: **gołzina złotej. Oferty do Adm. Wieku pod „Filozofia“.** — 38417

**WŁOSZKA** rodowita udziela lekcji języka włoskiego. **Pod „Włoszka“ Adm. Wieku.** 37882

**UCZENICE I UCZNIOWIE** nieprzyjeźci obecnie do gimnazjów państwowych mogą, aby nie stracić biologicznego roku szkolnego — znaleźć należyte przygotowanie w I. półroczu **żądanej klasy do egzaminu na LUTY.** **Ul. Zielona 18.** — **mieszka. 9, parter.** 38395

**POWAŻNE** lokalo francuskiego, włoskiego, muzyki. **Wiadomość: Szkoła Snopkowska, telefon 1-85.** — 38420

**POSZUKUJĘ** nauczyciela gry na gitarze na prowincję na 2 miesiace. **Dam mieszkanie, utrzymanie i wynagrodzenie. Zgłoszenia: 7. b. m. od godz. 10-11 —** Tarnowskiego 8, I. p. — 38441

**WYUCZAM** wszelkich najnowszych robót artystycznych. **Przyjmują zamówienia. Karpińskiego 15;** 38134

**NAUCZYCIEL** (ka) przedmiotów handlowych z dobrą kwalifikacją zostanie przyjęty. **Oferty — pod „Kursy handlowe“ do Generalnej Ekspedycji Ogołożeń, Legionów 1.** 38532

**FRANCUSKIEGO** udziela dyplomowaną profesorka (Nancy) metoda Berlitz; konwersacja, gramatyka, literatura przygotowuje do matury, przynioz uczy gruntownie niemieckiego, oraz gry na fortepianie; **Listy pod „Języki“ do Adm. Wieku.** 38422

# Tani tydzień Garsoniek

urządza firma „**TRYKOTAŻ**” pl. Marjacki 5 w Brz-  
mie  
I z cen reklamowych wystawowych daje 10 proc. **OPUSTU**.  
WIELKI WYBÓR. 4032 BAJECZNIE NISKIE CENY.

# SUNLAJT MYDŁO

**W**YPROBOJCIE natychmiast  
mydło Sunlajt! Różni się  
ono zasadniczo od wszelkich innych  
gatunków mydeł. Zwalcza skutecznie a  
zarazem niebywale łagodnie, najbardziej  
oporny brud. Wypłaca się 20,000 zł.  
każdemu ktokolwiek udowodni nie-  
czystość mydła Sunlajt. Mydło Sunlajt  
używane jest nietylko do prania, ale i  
do porządków domowych.



*Najlepsze świadectwo.*

Mydło Sunlajt jest mydłem  
najbardziej rozpowszechnionem  
na kuli ziemskiej—co jest naj-  
lepszym dowodem jakie zado-  
wolenie ono daje.

Lever Brothers Limited, Anglja.

## Posad poszukują

... do wszyst-  
kiego z samodzielnym go-  
towaniem poszukuje miej-  
sca od zaraz; świadectwa  
dłuższe. Listy do Adm:  
Wiek pod „Kucharka” —  
38472:

**SAMODZIELNA** gospody-  
ni — kucharka z praktyką  
kilkuletnią, — poszukuje  
posady do dworu. Listy  
pod „Rutynowana” Adm:  
Wiek. 38491

**PANIENKA** miła i sympa-  
tyczna, nadzwyczaj sub-  
telna, poszukuje posady  
za skrętem wynagrodze-  
niem do pisania na ma-  
szynie lub do sklepu. Li-  
sty pod „Subtelna” Adm:  
Wiek. 38511

**KONCZĄC** kurs handlowy  
poszukuje posadę na prak-  
tykę ewentualnie bez wy-  
nagrodzenia. Listy pod  
„Młodzieniec” do Adm:  
Wiek. 38524

**ZA** wyrobienie posady  
terejana, dam 300 zł. Li-  
sty pod „Terejan” Adm:  
Wiek. 38476:

**PANIENKA** poszukuje po-  
sady do pracowni szycia  
lub do masarskiego sklepu  
Informacje u p.Zaleskiej,  
Chodkiewicza 9, Lwów. —  
38463:

**INTEL.** osoba, sympatycz-  
na, dobrze polecana, po-  
szukuje posadę do dzieci  
na wyjazd. Listy do Adm:  
Wiek pod „Sympatyczna”  
38481

**PANNA** uzdolniona poszu-  
kuje szycia w domach  
prywatnych; również szy-  
je bieliznę. Zamarsztów,  
ul. Gospodarska Nr 9. —  
Józia Werschner. 38268

**POSZUKUJE** zajęcia jako  
pielęgniarka do chorych  
osób, z lepszego domu, —  
jestem zdolna, sumienna  
i doświadczona w tym za-  
wodzie. Listy do Adm:  
Wiek pod „Pielęgniarka”  
38418:

**PANNA** z kursem handl.  
i maszynowym szuka po-  
sady jako buchalterka. —  
Wiadomość: Portjerka —  
plac Bema 3. 38423

**INTEL.** starsza pania —  
umiejąca szyc, szuka po-  
sady do małych dzieci —  
zająć się może gospodar-  
stwem domowym, najche-  
tniej na w 9 zł. Listy do  
Adm. Wiek. Nowego pod  
„Wyjazd”. 38459:

**CHŁOPKA** lat 15, bardzo  
zdolnego dam pod rękę  
kucharza, do cukierni, res-  
tauracji lub t. p. Kartka:  
Cieśla Konopnica Zienna  
Woda. 38465:

**INTEL.** panna z bardzo  
dobrymi świadectwami i  
praktyką biurową, poszu-  
kuje posady biurowej od  
zaraz. Listy do Adm:  
Wiek pod „Biuro”. 38459

**SAMODZIELNA** korespon-  
dentka polsko — niemie-  
cko, buchalterka, — biogła  
maszynistka z 8-letnią  
praktyką bankową w kil-  
ku działach, poszukuje po-  
sady. Listy pod „Vincit”  
do Adm: Wiek. 38240

**POSZUKUJE** posady go-  
spodyni do restauracji, —  
pensjonatu, mam kilku-  
letnie świadectwo pensjo-  
natowe, rozumiem dosko-  
nale kuchnię. Zgłoszenia  
pod „Anna” Biuro dzien-  
ników Scherera, Lwów. —  
Pasaż Hausmana. 38200

NAD WSZYSTKIEMI GÓRUJE

# Alborik

**MYDŁO PACHNĄCE DO  
PRANIA I DO MYCIA!**
**1200-lecie opactwa.**


(b) W Murbach, w górnej Alzacji, znajduje się kościół Cystrersów, (nasza rycina) należący do najpiękniejszych zabytków romańskiego stylu. Zbudowany został w r. 1216, kiedy na całej przestrzeni Francji kwitł styl romański. Z kościołem połączone jest opactwo Benedyktynów, założone w 8 stuleciu, którego budynek został zburzony w r. 1789.

Obecnie obchodzi kościół i opactwo 1200-lecie swego istnienia. Uroczystości jubileuszowe odbyły się w obecności biskupa strasburskiego.

**Wolne posady**

DO LISTÓW (ofert przez syłanych na ogłoszenia), prosimy wo własnym interesie nie załączać oryginalnych świadectw i dokumentów, lecz tylko odpisy. Za zwrot wszelkich dokumentów Administracja nie bierze żadnej odpowiedzialności, — gdyż adresy i nazwiska osób zgłaszających, które odbiorają listy, nie są Administracji znane. 9283

POTRZEBNY służący do gospodarstwa wiejskiego — z froterowaniem. Janowska 72. 38412:

POSADA X. lub XI. stopnia do objęcia we Lwowie dla maturzysty ze studjami handlowymi. Listy pod „Orientacja“ do Adm. Wieku. 38427:

POSZUKUJE dziewczyny do wszystkiego z dobrym gotowaniem od zaraz. Ul. Św. Marka Nr. 8, drzwi 26, I. p. 38429:

POSZUKUJE panny za kaucją z wiktom i mieszkaniem do sklepu tytoniowego. Wiadomość — w kiosku p. Heiliga na Kopytkowom. 38432:

DZIEWCZYNI do nauki hafciarstwa i modniarstwa poszukuje zakład „ADELA“ Kętrzyńskiego Nr. 21. 38435:

POTRZEBNY chłopiec do usług biurowych. Zgłoszenia osobisto Julian Bonk, Koftataja 5. 38437:

PRZYJME szwaczki, hafciarki, leodziarki, mierz. karki. Nauka za darmo. Bartel, Potockiego 30. — 38438:

PANNA do kasy ze znajomością języka niemieckiego do wielkiej firmy handlowej, zostanie przyjęta. Listy pod M. B. G. do Adm. Wieku 38406:

DOCHODZĄCEJ poszukują z praniem. Maszowa, Żółkiewska 35, II. piątro. 38425:

POTRZEBNA zaraz służąca ze świadectwami. — Listopada 5, III. piątro, — drawi 8. 38409:

POSZUKUJE pierwszorzędną kucharkę. Kościński Nr. 24, I. p. 38473:

POSZUKUJE się dwóch czeladzi szwajskich: jednego na reparacje a drugiego na nową robotę. — L. Landes, Żółkiewska 55. — 38397:

POSZUKUJE zdolnego — starszego szofera z dobrymi świadectwami służbowymi na auto dorożkę. — Płaca dzienna zł 18. Wiadomość LUMEN, plac Marjański 4. 38487:

PRALNIA Europejska — w Pasażu Mikolascha poszukuje panny do ekspedycji. 38486:

DZIEWCZYNA do kuchni potrzebna. Cukiernia ulica Sykstuska 21. 38430:

KUCHARKĘ lepszą — do wszystkiego przyjmie właścicielka realności ulica Skrzyńskiego 13, I. piątro na lewo. 38440:

POSZUKUJE się agentów do sprzedaży dolarówek i premiówek na raly. Wiadomość u p. Hawryszko, ul. Łazarza 12, I. piątro, od 3—5 popoi. 38441:

POTRZEBNA dziewczynka do nauki. Pracownia sukien, Iolawela 7. 38442:

RESTAURACJA i jarska kuchnia Skarbkweska 7 — I. Schwarzla, poszukuje bufetową fachową od zaraz. 38465:

CHŁOPIEC w wieku lat 15—17 do posług biurowych, poszukiwany. — „Tobabank“ Bielowskiego Nr. 6. 38464:

PRAKTYKANT z początkami zostanie przyjęty. Fryzjer, Bajki 1. 38466:

FABRYKA pantofli ulica Wronowskich 4, przyjmie kilka robotnio (ków) zdolnych w szyciu i ćwikowaniu. 38477:

SŁUŻĄCĄ do wszystkiego, z zotowaniem zaraz przyjmie Dąbrowka, Kurkowa Nr. 32, parter. 38482:

DLA FREZJANKI rudy-nowanej, pierwszorzędną, ma posadę, wysoka pensja. Biuro nauczycielskie Marij Kechter, Lwów, ul. Klonowicza 19, od 11—1. 33445:

POSZUKUJE służącą do kuchni. Zyblikiewicza 29, Cukiernia. 38447:

MANIKURZYSTKI wytrawnej sily poszukuje natychmiast. Zakład Fryzjerski Schussberg, Gródecka 10; 38448:

FRYZJME kilka ucznio do pracowni „Jolanda“ — Staszica 8. II. p. 38450:

WOZNA lub chłopaka do posyłek poszukuje Biuro Kestiona, Kopernika 18. — telefon 13-93. 38452:

MEDETOG zwinnego chłopca do obsługi gości przyjmie. Cukiernia ul. Trzcio-iego Maja 2. 38453:

DWIE ranie intel. wy-mowne, znajdują stałą posadę, zabezpieczającą byt, przy sprzedaży nowości damskich. Listy do Adm: Wieku pod „Stala posada“ 38454:

POTRZEBNA służąca — z dobrymi świadectwami, umiejąca gotować do jednej osoby. Pełczyńska Nr. 7 A. II. p. drzwi 8, od 8 do 10. 38491:

POSZUKUJE pomocnika korzenno-bufetowego od zaraz. Oferły pisownie M. Iowicki, Lwów, Zyblikiewicza 2. 38198:

MŁODA, zgrabna dziewczyna do wszystkiego potrzebna. Zgłoszenia godzinami 2—3, Feliszewscy ulica Sapielhy 21. 38498:

**PANIE! NAJTANIEJ UBRAC SIĘ PANOWIE!**

MOŻNA na SEZON ZIMOWY

**„CZAR ELEGANCJI“**

we firmie „Lwów PASAŻ MIKOLASCHA tel. 10-14. 4080

**Jeszcze — ZUPEŁNA WYSPRZEDAŻ**

BIELIZNY damskiej, garderoby dziecięcej, galanterji i perfumerji odbywa się w Domu Towarowym „BERGERA“, Lwów, pl. Trybunalski 1.

 zł. 11— BUDZIK zł. 11—  
FRANCUSKI ZAGRAN.  
Tel. 59-22. z gwarancją tylko u firmy 4064  
B. Grünberg, ul. Sykstuska 4.

**KAPELUSZE**

 elegancie, wielki wybór, ceny bardzo przystępne — poleca Salon Mód 38499  
„AURELIA“ plac Marjański 5, w sieniach.  
OKAZJA: wysort. kapelusze aksam. po 5 i 10 zł.